

GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

RYBNICKIE
CENTRUM
KULTURY



Nr 4/442; kwiecień 2008



www.rybnik.pl



Rybnik
miasto z ikrą



Targi Edukacyjne

Rybnicka edukacja drogą do sukcesu



Targi miały miejsce w ZSE-U...



... w Cechu Rzemiosł...



Zdjęcia: s.



...oraz na Kampusie, gdzie studenci zachęcali do podjęcia studiów w rybnickim ZSW.

Robot dydaktyczny „Hexor II” był jedną z atrakcji targów (po lewej współtwórca robota Tomasz Stenzel).



Jednym z sygnatariuszy porozumienia zawartego w trakcie targów był prof. Joachim Koziol z CKI (na zdj. z prezydentem).
Zdj.: D



Czytaj też na str. 16



Drodzy Rybniczanie!

Istnieje wiele czynników świadczących o rozwoju miast. To między innymi ranga i liczba instytucji ponadlokalnych, ilość i rodzaj świadczonych usług, zakłady produkcyjne, czy szkoły wyższe. Jednym z nich jest bez wątpienia liczba redakcji prasowych, których w Rybniku nie brakuje.

Patrząc z perspektywy ostatnich kilkunastu lat, Rybnik stał się swoistym „medialnym zagłębiem”. W mieście mają swoje siedziby lokalne i regionalne redakcje, a na co dzień sprawami Rybnika zajmuje się kilkanaście redakcji i zarazem kilkudziesięciu dziennikarzy. To przede wszystkim gazety, ale też telewizje, rozgłośnie radiowe i redakcje internetowe. Nie mogę w tym miejscu nie wymienić również redakcji samorządowych. Warto też wspomnieć, że pochodzący z Rybnika dziennikarze pracują na kierowniczych stanowiskach w dużych redakcjach ogólnopolskich.

Funkcjonowanie w Rybniku redakcji prasowych jest dla miasta sprawą ogromnej wagi. To z jednej strony możliwość dobrej promocji samorządowych przedsięwzięć i lepszy kontakt z lokalną społecznością. Z drugiej jednak, istotny element swoistej kontroli i bezlitosnej krytyki – czasem również nieuzasadnionej. Tak czy inaczej, niezależne media są nierozdzielnie związane z szeroko pojętą demokracją i rozwojem społeczeństwa obywatelskiego. Sam fakt istnienia tylu redakcji w mieście świadczy o tym, że jest tutaj o czym mówić i sporo się dzieje – zarówno w Rybniku, jak i w całej aglomeracji rybnickiej.

Nowoczesne miasto wymaga również zakrojonych na szeroką skalę działań promocyjnych. Już teraz prowadzimy duże kampanie promocyjne, związane przede wszystkim z realizowanymi w mieście projektami wspartymi środkami Unii Europejskiej (budowa kanalizacji sanitarnej, e-karta i inne). Przygotowujemy się również do realizacji dużych projektów polegających wyłącznie na promocji Rybnika. Nie zapominamy oczywiście o stałych elementach promocyjnych, jak efektowna strona internetowa, która w ubiegłym roku uznana została za jedną z pięciu najlepszych samorządowych stron internetowych w Polsce podczas Festiwalu Promocji Miast Polskich w Warszawie. W Urzędzie Miasta powstają też ciekawe hasła promujące Rybnik, jak chociażby ostatnie „Rybnik – miasto z ikrą”, które poddane zostało osądowi internautów, zyskując uznanie.

Szanowni Państwo!

Przed nami Święto Flagi (2 maja) i Święto Konstytucji 3 Maja. Przy tej okazji zachęcam Państwa do wywieszenia w tych dniach flag państwowych, jako wyrazu naszego patriotyzmu oraz szacunku do polskiej tradycji i historii. Zachęcam też do udziału w obchodach Trzeciomajowego Święta.

Z serdecznym pozdrowieniem

Adam Fudali

Prezydent Miasta Rybnika

Obok i na okładce prezentujemy nowe hasło promujące miasto „Rybnik miasto z ikrą”, którego autorem jest naczelnik Wydziału Promocji i Informacji Krzysztof Jaroch.



Sesja Rady Miasta – 12 marca

Sesja edukacyjna

Dnia nie starczyło na „przerobienie” 30 punktów porządku obrad marcowej sesji i posiedzenie przeciągnęło się do prawie 1.00 w nocy. Ale radni wyszli bogatsi o wiedzę dotyczącą ubiegłorocznych działań służb mundurowych i inspekcyjnych, przedyskutowali też i przegłosowali szereg uchwał zmieniających i wzbożających strukturę sieci edukacyjnej.

Wcześniej, z okazji 50-lecia istnienia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, działacze tej zasłużonej organizacji uhonorowali miasto, prezydenta Adama Fudalego i przewodniczącego RM Stanisława Jaszczuka jubileuszowymi medalami. Przy okazji przypomnieli historię TKKF i cele, jakie towarzystwu przyświecają: propagowanie sportu, rekreacji i czynnego trybu życia. Medale były podziękowaniem dla władz miasta oraz osobiście dla prezydenta i przewodniczącego RM za zaangażowanie w tę sferę działań. Szczególnie podziękowania za uznanie złożył St. Jaszczuk, który z TKKF jest związany od czasów licealnych. *(Więcej o jubileuszu TKKF na str. 46)*

Działo się...

Prezydent poinformował radnych o ważniejszych spotkaniach jakie się odbyły, poruszanych na nich tematach oraz ważniejszych pracach i inwestycjach. Z członkami rad dzielnic dyskutowano o sieci szerokopasmowego Internetu, z wiceministrem rozwoju regionalnego i samorządowcami o możliwościach pozyskania środków w ramach „mechanizmu szwajcarskiego”, z marszałkiem woj. śląskiego o projekcie zagospodarowania „Juliusza”. Prezydent poinformował też o powstaniu platformy poradnictwa zawodowego oraz spotkaniach sprawozdawczych w dzielnicach. Przypomniał również postęp w realizowanych inwestycjach: kanalizacji, budowie basenu w Boguszowicach, (inwestycja ta stara się o objęcie prestiżowym certyfikatem TÜV), modernizacji i remontach w placówkach oświatowych, inwestycjach drogowych, budowie sądu przy ul. Piłsudskiego i in. robotach. Przedstawił też informację o sprzedaży mieszkań komunalnych, zmianach w opłacie planistycznej, a także plany czerwonych Dni Rybnika.

Sprawozdanie służb

Radni wysłuchali tradycyjnego, corocznego sprawozdania z działalności służb inspekcyjnych i mundurowych.

Prokurator rejonowa Bernadeta Breisa podkreśliła zmianę struktury działalności przestępczej: mniej było zabójstw, gwałtów, kradzieży, kradzieży z włamaniem, wymuszeń rozbójniczych itp., wzrosła natomiast przestępczość „w białych kołnierzykach” i o charakterze gospodarczym – korupcja, oszustwa, pojawiło

się „pranie” brudnych pieniędzy. Tendencje wzrostowe odnotowano również jeśli chodzi o przestępstwa narkotykowe, bójki i pobicia i włamania do samochodów, na niezmiennym poziomie pozostała liczba przestępstw drogowych, w niewielkim stopniu, bo o 12, zmalała liczba kierowców, którym postawiono zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwym. Prokuratorzy realizowali również działalność pozakarną, m.in. w formie spotkań profilaktyczno–dydaktycznych w placówkach oświatowych. Wyciągnięte wnioski nie są wesołe – kadra pedagogiczna nie radzi sobie z rozwiązywaniem problemów w szkole. Prokuratura występowała również w interesie ofiar przestępstw. W ciągu miesiąca do prokuratury wpływało ponad 560 spraw, co znaczy, że jeden prokurator otrzymywał ich do rozpoznania miesięcznie ponad 33, co według pani prokurator jest zbyt dużym obciążeniem.

O sytuacji na rynku pracy poinformowała dyrektor **Powiatowego Urzędu Pracy** Teresa Bierza – stopa bezrobocia w mieście jest jedną z najniższych w woj. śląskim i wynosi 6,5%. Duża jest fluktuacja klientów PUP: w ub. roku wyrejestrowano 14 tys. osób, zaś zarejestrowano 10 tys., a największy problem to osoby wielokrotnie się rejestrujące. Na koniec 2007 r. w PUP zarejestrowanych było ponad 5200 osób, w tym z obszaru miasta ponad 3700; a prawo do zasiłku miało 365 osób. Wśród zarejestrowanych gros stanowią kobiety oraz osoby o niskich lub żadnych kwalifikacjach. Mimo stosowania aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu i wspierających zatrudnienie, coraz więcej jest odmów podjęcia pracy. Wśród zawodów deficytowych jest m.in. operator maszyn drogowych i ciężkich maszyn budowlanych, zbrojarz, ale również... asystent stomatologiczny czy bukietarz. Największe problemy ze znalezieniem pracy w swoim zawodzie mieli specjaliści ds. ekonomicznych i zarządzania, politolodzy, socjologowie czy pedagogowie. PUP realizuje programy przeciwdziałania bezrobociu, prowadzi poradnictwo zawodowe oraz szkolenia bezrobotnych, korzystając często ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Radną Marię Polanecką–Nabagło (BSR) zainteresowała kwestia bezrobotnych z wyższym wykształceniem – okazuje się, że najmniej pracy jest dla humanistów, w tym z wykształceniem pedagogicznym.

Państwowego Powiatowego Inspektora

Sanitarnego reprezentowała Lidia Lazar, przedstawiając działalność instytucji stojącej na straży zdrowia, jego profilaktyki i bezpieczeństwa epidemiologicznego. W ub. roku nie odnotowano np. ani jednego zbiorowego zatrucia pokarmowego, spadła też znacznie liczba indywidualnych zachorowań na salmonellę i gruźlicę. Zwiększyła się m.in. (o 8 przypadków) liczba zachorowań na posocznicę, odnotowano 1 przypadek choroby odmeningokowej, generalnie zaś uległa poprawie „zgłaszalność” chorób zakaźnych. Poprawił się również stan sanitarno–porządkowy w obiektach żywieniowych, nie było większych problemów z jakością wody. Nadal wymagań ministerialnych nie spełniają placówki leczenia ambulatoryjnego i dwa rybnickie szpitale, posiadają one jednak i realizują programy naprawcze. PPIS w Rybniku włącza się w wiele organizowanych na terenie miasta działań prozdrowotnych.

Optymistycznymi informacjami podzielił się z radnymi **komendant miejski policji** Krzysztof Sowuła: w stosunku do roku 2006 liczba wszczętych postępowań w kategorii przestępstw kryminalnych spadała w ub. roku o 20%, wzrósł natomiast wskaźnik wykrywalności, a znacząco spadła liczba interwencji związanych z przemocą domową. Zmniejszyła się również liczba wypadków drogowych, ale zwiększyła tych spowodowanych przekroczeniem dopuszczalnej prędkości. Do najbardziej niebezpiecznych ulic w mieście komendant zaliczył wszystkie drogi wylotowe, a podkreślił bardzo pozytywny wpływ monitoringu wizyjnego na bezpieczeństwo mieszkańców i dobrą współpracę ze Strażą Miejską. Pojawił się również temat niedostatecznej ilości środków transportu, co zmniejsza mobilność policji oraz konieczność zabezpieczania imprez masowych wiążących znaczne policyjne siły. M. Polanecka–Nabagło podjęła temat przekształcenia komisariatu w dzielnicy Maroko–Nowiny w punkt przyjęć dzielnicowych i ewentualnego wpływu tych zmian na bezpieczeństwo mieszkańców, jednak komendant nie potwierdził tych obaw. Radny Piotr Kuczera (PO) nawiązał do problemów transportowych policji, apelując do prezydenta o ewentualne wsparcie. Jak powiedział A. Fudali, środki na samochód dla komendy miejskiej są zabezpieczone, jednak procedury ich przyjęcia są dosyć skomplikowane, radził zatem „uruchościć” parlamentarzystów, by przepisy zmienili. Radny Henryk Ryszka (BSR) przypomniał wielokrotnie podnoszony i bardzo dla mieszkańców ważny temat uruchomienia komisariatu policji w Niedobczycach, którego, mimo wielu zabiegów ze strony dzielnicowych samorządowców, nadal nie ma. Radny Romuald Niewelt (BSR) zasygnalizował problem kontroli TIR-ów na Drodze Krajowej 78 w kierunku Gliwic, pogarszających płynność ruchu.

W ub. roku na terenie miasta wybuchło 489 pożarów, w tym 11 zaliczonych do kategorii średnich, reszta – małych; nie odnotowano natomiast pożarów dużych czy bardzo dużych.



Nie uległy zmianom przyczyny powstawania pożarów, a są to głównie: nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez osoby dorosłe, wady urządzeń elektrycznych i podpalenia, których w ub. roku było najwięcej. Dość powiedzieć, że od kilku lat połowa wszystkich pożarów to pożary traw... Komendant miejski **Państwowej Straży Pożarnej** Erwin Jaworudzki zwrócił uwagę na konieczność szukania wszelkich sposobów i środków na zakup samochodów gaśniczych. Ten temat jest ważny również dla jednostek ochotniczych, które „diedziczą” transport po straży zawodowej. Komendant zasygnalizował też ubiegłoroczny wzrost zatruciu tlenkiem węgla w mieszkaniach. Kwestia ta zainteresowała szczególnie radnego Benedykta Kołodziejczyka (PO), który już wcześniej, na łamach lokalnej prasy, wyraził pogląd, że należałoby wzmocnić kontrole nadzoru budowlanego i karać właścicieli czy najemców lokali za niedopatrzenia. Radny P. Kuczera wyraził nadzieję na współpracę straży zawodowej i jednostek ochotniczych, choćby poprzez włączenie się bardziej doświadczonych kolegów w szkolenie ochotników. Fakt niedawnych podpałów „familoków” w dzielnicy Paruszowiec–Piaski przypomniał radny Andrzej Oświecimski (BSR), prosząc służby porządkowe o baczniejszy nadzór nad tym terenem.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego Piotr Mikołajec zwrócił uwagę na rosnącą liczbę przeprowadzonych kontroli (2006 r. – 529; 2007 r. – 910), przy zmniejszonej w stosunku do ub. roku liczbie pracowników (5,25 etatu). Ponad 720 spraw związanych było z przekazaniem do użytkowania obiektów budowlanych, 3 postępowania dotyczyły wyjaśnienia przyczyn katastrofy budowlanej. A. Oświecimski podziękował za interwencję dotyczącą likwidacji dworca w dzielnicy Paruszowiec, zaś radny Kołodziejczyk zwrócił uwagę na nieprzystające do rzeczywistości przepisy dotyczące nadzoru budowlanego, które przysparzają pracownikom papierkowej roboty kosztem czasu, jaki mogliby lepiej spożytkować w terenie. H. Ryszka (BSR) z Niedobczyc zasygnalizował problemy związane ze szkodami górniczymi w budynkach na osiedlu Andersa, a P. Mikołajec zapewnił, że jeśli mieszkańcy zgłaszają nieprawidłowości, postępowanie będzie podejmowane. Mając na uwadze boom budowlany, radny P. Kuczera zainteresował się brakami kadrowymi inspektoratu nadzoru, otrzymując odpowiedź, że jednostka ta jest finansowana poprzez wojewodę z budżetu państwa i samorząd nie może kadrowych bolączek rozwiązać.

Wyjątkowo spokojny rok odnotował **Powiatowy Inspektor Weterynarii** Ryszard Wilk: nie było przypadków zjadliwej ptasiej grypy (4 nieuzasadnione zgłoszenia), ani wścieklizny. Obserwacjom w tym kierunku poddano łącznie 86 zwierząt, wykluczając chorobę, a badaniu – 9; zaszczepiono ponad 8,5 tys. psów. W związku z nadzorem PIW nad zakładami produkcji środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego,

badaniu poddano ponad 9,7 tys. sztuk świń.

Kierujący od ub. roku przekształconą **Strażą Miejską** Janusz Bismor dziękował za otrzymany kredyt zaufania, zapewniając, że wciąż wypracowywane są optymalne formy działalności. Komendant podkreślił rolę monitoringu wizyjnego w wykrywaniu wykroczeń i działań przestępczych oraz fotoradaru w ujmowaniu i karaniu kierowców przekraczających dopuszczalną prędkość (zarejestrowano ponad 820 takich kierowców, ukarano 350). I tu potwierdziła się zasada, że im lepsza droga, tym więcej podobnych przypadków – najczęściej odnotowano ich na zmodernizowanej DK 78 w kierunku Gliwic. SM zorganizowała 41 wspólnych patroli z policją, zabezpieczyła 58 imprez masowych, w tym przejazdy kibiców (wspólnie z policją 4); przekazała policji 32 osoby, które dokonały przestępstw lub wykroczeń, wystawiła 118 wezwań parkingowych, podjęła interwencję wobec 85 osób, które parkowały na miejscach dla osób niepełnosprawnych; strażnicy wykryli też ponad 350 awarii i innych zdarzeń losowych, niektóre z nich zabezpieczając. SM uczestniczyła też w działaniach prewencyjnych, np. akcji „Stop wagarom” mającym ograniczyć wagarowanie w centrum miasta. Radny Franciszek Kurpanik (PO) postulował, by fotoradar na ul. Wodzisławskiej umieścić w czasie, kiedy nie ma korków i kierowcy bardziej się rozpędzają.

Sprawozdanie z działalności za 2007 rok przedstawiła też Sonia Karwot, **Powiatowy Rzecznik Konsumentów**, przypominając prawa konsumenta wynikające z przepisów, również uregulowań unijnych, które, niestety, często nie są respektowane. Świadomość praw konsumenckich jest wśród społeczeństwa coraz wyższa, wciąż jednak zbyt mała – udzielono ponad 1 tys. porad telefonicznych i ponad 300 pisemnych. Zdecydowanie więcej skarg jest na działania małych sklepów i firm usługowych, zaś mniej na wielkie sieci handlowe, które mogą pozwolić sobie na pozytywne ich załatwianie. Kiedy na zakończenie jeden z radnych próbował „załatwić” swoją sprawę na sali obrad, referująca zaprosiła go do swojego biura, co koledzy radni przyjęli aplauzem...

Zmiany finansowe

Z powodu obszerności porządku obrad **marcowej sesji skarbnik Bogusław Paszen-da zrezygnował ze szczegółowego omawiania zmian budżetowych, szczególnie, że radni z projektem uchwały zapoznali się dokładnie na posiedzeniu Komisji Finansów.** Warto jednak przytoczyć zmiany najważniejsze. Zarówno dochody, jak i wydatki zwiększono per saldo o kwotę 11.515.239,58 zł, dokonano też przeniesień między działaniami w kwocie nieco ponad 220 tys. zł. Zmiany te były konieczne m.in. z powodu korekty kwot powiązań budżetu miasta z budżetem państwa. O prawie 6,7 mln zł zwiększona została część oświatowa subwencji

ogólnej, o niewielkie kwoty zmniejszono natomiast dotację m.in. na funkcjonowanie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej czy Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Do budżetu wprowadzono dotację, z Woj. Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 190 tys. zł na profilaktykę zdrowotną dla dzieci, o ponad 920 tys. (z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa) zwiększono w budżecie miasta środki na realizację projektu edukacyjnego „Równy start w przyszłość”; plan dochodów zwiększono też o ok. 2,8 mln zł z tytułu refundacji z EFS wydatków prefinansowanych ze środków miasta w 2007 r. i br. Jeśli chodzi o inwestycje, zwiększono wydatki dotyczące dróg o 1 mln 200 tys. zł, w tym ponad 700 tys. zł na projekt przebudowy ul. Podmiejskiej łączącej drogę woj. nr 920 (ul. Rudzka) z Droga Krajową 78 (ul. Gliwicka) oraz 400 tys. zł na obniżenie ul. Zebrzydowickiej w związku z planowanym remontem wiaduktu. Budżet zwiększono też o dodatkową kwotę 460 tys. zł na budowę boisk przy SP 18 w Boguszowicach i przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3 (170 tys. zł). Planowane jest zgłoszenie tych inwestycji do dofinansowania w ramach programu „Blisko boisko”. O 100 tys. zwiększono nakłady na budowę basenu w Boguszowicach, m.in. na przeprowadzenie kontroli jakości robót w celu uzyskania międzynarodowego certyfikatu. Zmian dokonano również w Wieloletnich Programach Inwestycyjnych, m.in. w związku z planowaną budową sal gimnastycznych przy Zespole Szkół Ogólnokształcących (II LO) i przy G2 oraz remontem tych placówek ze wsparciem środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

Radni nie tylko nie podjęli dyskusji, ale nawet za kilka decyzji podziękowali: m.in. za zwiększenie liczby etatów w Ośrodku Dokumentacji Geodezyjno–Kartograficznej, referacie Wydziału Geodezji i Kartografii (radny B. Kołodziejczyk) oraz za wprowadzenie do budżetu środków na dokumentację modernizacji ul. Podmiejskiej (radny P. Kuczera). Całą uchwałę radni przyjęli jednogłośnie.

Dla niepełnosprawnych

W związku z upływem kadencji Rady **Spolecznej Ośrodka Lecznico–Rehabilitacyjnego dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo i Umysłowo im. Jana Pawła II, powołano nową. Określono też zadania z zakresu zatrudnienia i rehabilitacji zawodowej oraz społecznej osób niepełnosprawnych.**

Powołanej Radzie w składzie: Stanisław Zyg (przedstawiciel wojewody), wiceprezydent Ewa Ryszka oraz radni Waldemar Brzózka (PiS), Jan Mura (BSR) i Henryk Cebula (PiS), przewodniczyć będzie proboszcz parafii św. Jadwigi ks. dziekan Franciszek Skórkiewicz.

c.d. na stronie 6

Radni określili też zadania miasta z zakresu zatrudnienia i rehabilitacji niepełnosprawnych, na które można przeznaczyć środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Są one przeznaczane m.in. na promocję zatrudnienia i instytucje na rynku pracy w odniesieniu do osób niepełnosprawnych, na wsparcie ich działalności gospodarczej, na zwrot kosztów zatrudnienia, wyposażenia stanowiska pracy czy szkolenia osoby niepełnosprawnej itp. Wieloletnia praktyka wskazuje, że nie wszystkie środki przeznaczone na zatrudnienie i rehabilitację zawodową są wykorzystywane, ale istnieją możliwości ich przesunięcia np. na rehabilitację społeczną: dofinansowanie udziału w turnusach rehabilitacyjnych, sportu, kultury czy rekreacji, zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, likwidację barier architektonicznych czy dofinansowanie kosztów działania warsztatów terapii zajęciowej. Obie uchwały radni przyjęli jednogłośnie.

Sesja... edukacyjna

Od punktu, w którym radni mieli określić rodzaj, warunki i sposoby przyznawania świadczeń w ramach pomocy zdrowotnej dla czynnych nauczycieli oraz emerytów i rencistów, rozpoczął się blok kilkunastu uchwał edukacyjnych, których przyjęcie będzie miało niewątpliwą wpływ na strukturę rybnickiej oświaty.

Radni przyjęli regulamin gospodarowania środkami finansowymi przeznaczonymi na pomoc zdrowotną dla nauczycieli wynikającą z ustawy samorządowej oraz Karty Nauczyciela. Powstałe w placówkach oświatowych komisje zdrowotne będą opiniować wnioski o przydzielenie zainteresowanym nauczycielom w uzasadnionych przypadkach (m.in. przewlekła choroba, długotrwałe leczenie szpitalne) raz do roku pomocy finansowej. Decyzja należeć będzie do dyrektora placówki, z możliwością odwołania się do prezydenta miasta.

Radni zgodzili się również na podpisanie porozumień z okolicznymi powiatami zainteresowanymi praktycznym kształceniem uczniów klas wielozawodowych w formie kursów w Rybnickim Centrum Edukacji Zawodowej – Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz Praktycznego.

Uchwałą RM z oświatowej mapy Rybnika zniknęło gimnazjum dla dorosłych funkcjonujące dotąd w Zespole Szkół Budowlanych, od września pojawiają się natomiast inne szkoły. Drugie w Rybniku (po Gimnazjum Dwujęzycznym nr 17 w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Śląskich) Gimnazjum Dwujęzyczne nr 18 rozpocznie działalność w ramach Zespołu Szkół nr 2 przy ul. Mikołowskiej. W przypadku tego zespołu szkół, imię Jana Frycza Modrzewskiego nosi na razie tylko II LO wchodzące w jego skład. Ze względu na to, że w jednej placówce nie powinny jednocześnie funkcjonować

gimnazja i szkoły dla dorosłych, zlikwidowano istniejące tam dotąd LO dla dorosłych oraz LO uzupełniające dla dorosłych i szkoły tego typu powołano w ramach RCEZ przy ul. Św. Józefa. Zgodnie z zaobserwowanymi potrzebami poszerzono też edukacyjną ofertę szkolnictwa zawodowego, powołując dwuletnią zasadniczą szkołę zawodową (ZSZ nr 6), która wejdzie w skład Zespołu Szkół nr 4 przy ul. Małachowskiego w Boguszowicach. Od września br. w Zespole Szkół nr 5 w Niedobczycach ruszy również Technikum Uzupełniające dla Dorosłych nr 6. Młodzież, która w ZS nr 5 zdobyła zawód fryzjera w szkole zasadniczej, będzie mogła wykształcenie uzupełnić w trzyletnim technikum. W istniejącym stanie prawnym zespoły szkół, w skład których wchodzi licea ogólnokształcące, nie powinny posługiwać się nazwą zespół szkół ponadpodstawowych, stąd zmiany nazw zespołów szkół w Boguszowicach przy ul. Małachowskiego (ZS nr 4), w Niedobczycach przy ul. Rymera (ZS nr 5) i w dzielnicy Maroko-Nowiny przy ulicy Orzepowickiej (ZS nr 3), które wejdą w życie od września br.

Referująca wszystkie uchwały edukacyjne wiceprezydent Joanna Kryszczyńska przedstawiła radnym w formie graficznej prezentacji rybnicką ścieżkę edukacyjną dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych (*więcej na str. 16*) oraz szereg uchwał, które zawarte w ścieżce propozycje mocują prawnie. I tak do nazw przedszkoli nr 17 (im. Jana Brzechwy) i nr 37 (im. Juliana Tuwima) dodano wyrażenie „z oddziałami integracyjnymi”. Podobnie w przypadku szkół podstawowych: nr 1 i nr 34 oraz Gimnazjum nr 7 (im. Czesława Miłosa).

W związku z powołaniem Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego Specjalnego i włączeniem go do Zespołu Szkół Zawodowych Specjalnych przy ul. Raciborskiej, nazwa tej szkoły będzie brzmieć Zespół Szkół Specjalnych.

W związku z powyższymi zmianami przegłosowano również korektę planu sieci publicznych przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych i szkół specjalnych.

Zgoda na najem

Jednogłośnie radni wyrazili zgodę na podpisanie umów najmu lokali administrowanych przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, w których mieszczą się Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej. Chodzi o cztery przychodnie położone przy ul. Poligonowej, Chrobrego, Rybnickiej i Jankowickiej, które po sprywatyzowaniu pozostały w lokalach miejskich. Budynki te nie są zarządzane, a jedynie administrowane przez ZGM.

Zmiany w planach

Pakiet siedmiu uchwał wprowadzających zmiany do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego przedstawił wiceprezydent Michał Śmigalski. Przyjęte zmiany

obejmują następujące części Rybnika:

1. Rejon Skotnicy w Orzepowicach

Tereny rolne, które w dotychczasowym planie miały być zalesiane, przeznaczone zostały pod zabudowę mieszkaniową. To część miasta, która objęta została budową kanalizacji sanitarnej w ramach projektu ISPA/FS. Uzbrojony teren zostanie wykorzystany pod budownictwo mieszkaniowe. Za przyjęciem uchwały głosowało 16 radnych, przy 4 głosach przeciw i 2 wstrzymujących się.

2. Teren po północnej stronie ul. Komisji Edukacji Narodowej w dzielnicy Golejów. Miejsce to, z dominującą zabudową budynkami jednorodzinnymi, pozbawione było dotąd dogodnego dojazdu. Zmiana służy wyznaczeniu dróg dojazdowych do wspomnianych terenów od strony ul. KEN. W rezultacie, wzdłuż nowych ulic powstaną tereny budowlane. Za przyjęciem uchwały głosowało 16 radnych, przy 4 głosach przeciw i 3 wstrzymujących się.

3. Teren po południowej stronie nowej drogi, łączącej ulice Gliwicką i Rudzką (okolica galerii Carrefour). Wybudowanie obwodnicy Gliwicka-Rudzka podzieliło ten teren na dwie części. Część od strony Śródmieścia przeznaczona została do zagospodarowania na strefę handlową (dopuszczono możliwość lokalizacji obiektu handlowego o powierzchni sprzedaży powyżej 2 tys. m²), a część od strony rzeki Ruda pozostanie bez zmian (użytkowanie przyrodnicze). Za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych, przy 5 głosach przeciw i 3 wstrzymujących się.

4. Teren przy ul. Podmiejskiej w dzielnicy Wielopole (strefa przemysłowa). Zmiana dotyczy rozszerzenia terenu strefy o działki położone bliżej ul. Gliwickiej, ponieważ sąsiadują one z terenem tamtejszej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, gdzie zaangażowano już środki miasta (budowa drogi, wodociągu i kanalizacji). Wprowadzone zmiany są odpowiedzią na zainteresowanie kolejnych inwestorów, którzy chcą zlokalizować tu zakłady produkcyjne. Za przyjęciem uchwały głosowało 18 radnych, przy 1 głosie przeciw i 4 wstrzymujących się.

5. Część terenu Rybnickiej Fabryki Maszyn w dzielnicy Śródmieście. Zmiana rozszerza możliwości zainwestowania w tej strefie w budownictwo mieszkaniowe i usługowe, w tym obiekty handlowe powyżej 2000 m². Za przyjęciem uchwały głosowało 16 radnych, 7 radnych było przeciw.

6. Teren przy ul. Sosnowej w dzielnicach Ligota-Ligocka Kuźnia i Paruszowiec-Piaski. Zmiana dotyczy przeznaczenia części działki pod budownictwo mieszkaniowe. Wcześniej miejsce zakwalifikowane było pod działalność produkcyjną. Teren jest już uzbrojony, a wprowadzone zmiany pozwolą na rozbudowę istniejącego zespołu budynków mieszkalnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 17 radnych, przy 4 głosach przeciw i 2 wstrzymujących się.

7. Teren w dzielnicach Chwałowice i Radziejów (zwałowisko „Mośnik-Kielowiec”). Zmiana pozwoli na przeprowadzenie, po tere-



nach zwałowania, drogi zbiorczej stanowiącej obwodnicę Chwałowic. Zmieniono również sposób zagospodarowania nieużytków poprzemysłowych w tym rejonie, w tym tzw. rzędne terenu do zwałowania. Za przyjęciem uchwały głosowało 18 radnych, przy 4 głosach przeciw i 1 wstrzymującym się.

Głosowanie nad kolejnymi uchwałami i uwagami do nich poprzedziła dyskusja, a w udzielaniu odpowiedzi na pytania radnych wiceprezydenta M. Śmigielskiego wspierał Wiesław Chmielewski z Pracowni Urbanistycznej, która przygotowała plany. Sporo wątpliwości do przedstawionych projektów miał B. Kołodziejczyk, który zwrócił się m.in. z prośbą o udostępnienie mu prognozy skutków finansowych uchwalenia poszczególnych planów miejscowych. — *Prognoza będąca elementem dokumentacji planistycznej została wykonana przez naszą pracownię, ale ten dokument nie jest przedmiotem podejmowanej uchwały* — wyjaśniał W. Chmielewski. Jego argumentacja nie przekonała jednak radnego Kołodziejczyka, który kilkakrotnie domagał się przedstawienia dokumentu. — *Tylko w ten sposób będziemy mogli przekonać się, że odpowiednie procedury zostały dochowane* — twierdził. Przedłużającą się polemikę pomiędzy radnym a W. Chmielewskim zakończyło odczytanie przez B. Kołodziejczyka oświadczenia, w którym klub radnych Platformy Obywatelskiej odniósł się do proponowanych zmian w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. I tak, B. Kołodziejczyk zarzucił przygotowanej dokumentacji braki ustawowe, w szczególności brak prognoz skutków finansowych uchwalenia miejscowego planu. — *Wprawdzie do uchwały dołączono część prognozy (...), to jednak załącznik ten nie wyczerpuje wymagań ustawowych. Z opracowania tego powinny wynikać tak ważne decyzje jak ustalenie stopy renty planistycznej oraz informacja o wroście lub spadku ceny nieruchomości. Nie wiemy wobec tego na jakiej podstawie zostały ustalone stopy renty planistycznej. W wielowątkowym oświadczeniu radny odniósł się m.in. do zbyt wysokich jego zdaniem dopuszczalnych poziomów hałasu przewidzianych dla terenów przy ul. Gliwickiej i Rudzkiej, „Ryfamy” oraz w Wielopolu, a także do wymogów dotyczących sprawności kotłowni węglowych. Dodał, że zdaniem radnych PO, zmiany planu wprowadzające na tak olbrzymią skalę budownictwo mieszkaniowe w rejonie Skotnicy w Orzepowicach oraz przy ul. KEN w Golejowie pociągną za sobą wydatki, na które miasto w chwili obecnej nie może sobie pozwolić. — Mając na uwadze braki prawne, jakie zawierają wszystkie projekty uchwał, a w przypadku Skotnicy, „Ryfamy”, terenów przy ul. Gliwickiej i Rudzkiej oraz przy ul. KEN niekorzystne dla miasta rozwiązania, jesteśmy zmuszeni głosować przeciw uchwaleniu tych zmian* — zakończył radny. Swoje zaskoczenie przedstawionym oświadczeniem wyrazili wiceprzewodniczący RM Andrzej Wojaczek (PiS)

oraz przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Działalności Gospodarczej J. Mura, który przypomniał, że głosowanie członków PO podczas posiedzenia komisji nie potwierdza przedstawionego przez B. Kołodziejczyka stanowiska. Do dyskusji kilkakrotnie włączył się również Bronisław Drabiniok (PO), który pytał m.in. o przyczyny, dla których na poszczególnych terenach zróżnicowany został poziom renty planistycznej, a więc opłaty od wzrostu wartości nieruchomości po uchwaleniu planu. — *Kto zdecydował o tym, że dla terenów „Ryfamy” i ul. Sosnowej wprowadzono zerowe stawki tej opłaty?* — pytał radny. Z kolei Stanisław Stajer (IO „Nasz Rybnik”) zwrócił uwagę na możliwość zmiany uchwały dot. renty planistycznej, która w tej chwili wynosi maksymalną, bo 30% wartości. — *To ogromne obciążenie dla mieszkańców. Może warto byłoby obniżyć tę stawkę?* — pytał radny. Szczegółowych wyjaśnień w tej sprawie po raz kolejny udzielił W. Chmielewski, który zaznaczył, że 30% stawka renty planistycznej ustalona została dla terenów, których wartość po zmianie planu znacznie wzrosła. Zaznaczył, że bierze pełną odpowiedzialność za przygotowaną dokumentację, a o jej ewentualnych brakach formalnych zadecyduje nadzór prawny wojewody. Z kolei prezydent A. Fudali przypomniał, że w przypadku spraw związanych z planowaniem przestrzennym w naszym kraju panuje chaos legislacyjny. Dodał, że decyzja o określeniu poszczególnych stawek renty planistycznej została podjęta po przeprowadzeniu szczegółowych analiz dotyczących kosztów, jakie miasto ponosi przy zmianie klasyfikacji gruntów. Wypowiedź prezydenta uzupełnił M. Śmigielski: — *Koszty, jakie ponieśliśmy w przypadku zmiany klasyfikacji gruntów na Skotnicy szacowane są na ponad 2 mln zł. Gdyby wszyscy właściciele gruntów sprzedali te działki w ciągu najbliższych pięciu lat, wpływy do budżetu miasta z tytułu 30% renty planistycznej wyniosłyby 900 tys. zł. A więc i tak będziemy stratni... Nie możemy narażać gminy na jeszcze większe straty, obniżając dodatkową stawkę opłaty planistycznej na tym terenie.*

Przed przystąpieniem do głosowania nad projektami kolejnych uchwał, radni wysłuchali uwag, jakie w związku z planowanymi zmianami wpłynęły do Urzędu Miasta. Najwięcej z nich dotyczyło terenu w rejonie galerii handlowej Carrefour. Mieszkańcy szesnastu posesji położonych przy ul. Janiego zgłosili zastrzeżenia dot. głównie przeznaczenia kolejnych terenów na strefę handlową. Po szczegółowej analizie uwagi zostały odrzucone, a projekty siedmiu uchwał wprowadzających zmiany w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego zostały przez radnych przyjęte (wyniki głosowania obok).

Bonifikata zaakceptowana

Kolejna z uchwał dotyczyła udzielenia bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania

wieczystego w prawo własności nieruchomości. Nazwa uchwały brzmiała nieco zawile, ale wiceprezydent Michał Śmigielski szczegółowo wyjaśnił: — *Rybnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa jest właścicielem gruntów, które są potrzebne miastu pod budowę obwodnicy na kierunku północ – południe, od ul. Budowlanych do Rudzkiej, na przeciw osiedla „Krakus”. Jednocześnie RSM jest właścicielem budynków mieszkalnych położonych przy ul. Mglistej, a zlokalizowanych na działkach, które są w użytkowaniu wieczystym skarbu państwa i gminy Rybnik. RSM dokona wymiany gruntów z gminą i ze skarbem państwa, ale idzie o to, by odbyło się to bez ponoszenia nakładów finansowych. Aby tak się stało potrzebne jest udzielenie 70% bonifikaty, która pozwoli na wyrównanie wartości tych gruntów. Kiedy RM podejmie taką uchwałę, również wojewoda wyda decyzję odnośnie swojej części i wtedy będziemy mogli wymienić działki. Dzięki temu spółdzielnia ureguje również stan prawny związany z tymi budynkami, co w obecnej sytuacji ma spore znaczenie, bo lokatorzy są zainteresowani wykupem tych mieszkań.* Wiceprezydent tak dokładnie wyjaśnił sprawę będącą przedmiotem uchwały, że radni nie mieli żadnych uwag i pytań, więc projekt przyjęto jednogłośnie.

Lotniskowe remanenty

Radni wyrazili zgodę na wystąpienie z wnioskiem do Wojewody Śląskiego o komunalizację. Tym razem rzecz dotyczyła gruntów zajętych przez lotnisko w Gotartowicach. Jak tłumaczył M. Śmigielski, podczas weryfikacji działek okazało się, że jedna z nich, przebiegająca przez środek lotniska wciąż pozostaje własnością skarbu państwa: — *Ta uchwała naprawia ten mankament* — mówił wiceprezydent, a radni przyjęli ją jednogłośnie.

Miasto zbywa, nabywa...

Uchwała w sprawie zbycia, nabycia, wydzierżawienia nieruchomości oraz przyjęcia czy przekazania darowizny jest stałym punktem każdego porządku sesji. Tym razem radni zdecydowali m.in. o wykupieniu fragmentu gruntu przy ul. Spółdzielczej, co pozwoli na poszerzenie boiska piłkarskiego w Radziejowie oraz o nabyciu nieruchomości w rejonie ronda Chwałowickiego i w sąsiedztwie targowiska przy ul. Broniewskiego (targowisko zostanie powiększone). Ponadto grunty wraz z rozpoczętą budową siedziby Sądu Okręgowego zostaną przekazane w formie darowizny na rzecz Skarbu Państwa. Zdecydowano również o przetargu na sprzedaż dwóch nieruchomości położonych w centrum miasta. Chodzi o teren w rejonie ul. Hallera (obecnie parking oraz tereny przyległe wraz z kilkoma budynkami, m.in. siedzibą Straży Miejskiej) oraz o grunt przy ul. 3 Maja (rejon parkingu wraz z budynkami Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, Zarządu

c.d. na stronie 8

Zieleni Miejskiej oraz tzw. „hali mięsnej”).

Odpowiadając na pytanie Waldemara Brzózki (PiS), wiceprezydent M. Śmigieński wyjaśnił, że po sprzedaży gruntu przy ul. 3 Maja i rozpoczęciu przez inwestora prac budowlanych, ZGM przeprowadzi się do pomieszczeń Powiatowego Urzędu Pracy zajmowanych obecnie przez Sąd Okręgowy, który z kolei przeniesie się do nowej siedziby. Fr. Kurpanik pytał (jak sam przyznał retorycznie) czy po sprzedaży gruntów przy ul. Hallera i Miejskiej miasto będzie miało jeszcze coś cennego do sprzedaży, a Wojciech Piecha (PiS) był ciekaw w jaki sposób po likwidacji dwóch parkingów w centrum miasta, rozwiązana zostanie kwestia parkowania pojazdów w śródmieściu. — *Aby zrekompensować utratę tych miejsc, planujemy uruchomić parking pomiędzy bazyliką a szkołą muzyczną. Pracujemy też nad poprawieniem możliwości parkowania wzdłuż ulic - wszędzie tam, gdzie nie będzie to powodować utrudnień ruchu. Z pewnością pojawią się problemy z parkowaniem, ale ostatecznie ta sytuacja powinna się poprawić. Na Placu Wolności, przed budową Focus Parku było ok. 40 miejsc parkingowych, dzisiaj jest ich niemal 300* — tłumaczył M. Śmigieński. Uchwałę radni przyjęli jednogłośnie.

Gimnazjalna skarga

Radny Józef Skrzypiec (BSR) przedstawił stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi złożonej na bezczynność dyrektora rybnickiego Gimnazjum nr 2. Na podstawie zgromadzonych materiałów radni zasiadający w KR uznali, że skarga jest bezzasadna, a dyrektor placówki Marek Stojko dochował wymagalnych terminów, co więcej – podjął odpowiednie kroki chroniące uczennicę swojej szkoły. Jak wyjaśnił przewodniczący KR J. Skrzypiec, przebywający w więzieniu w Raciborzu ojciec gimnazjalistki, zwrócił się do M. Stojki o udzielenie informacji na temat swojej córki – m.in. jej wyników w nauce, posiadanych przez nią podręczników czy komputera. Jednak dyrektor, wiedząc o możliwym pozabawieniu skarżącego władzy rodzicielskiej nad córką, zwrócił się do Sądu Rejonowego w Rybniku, powiadamiając ojca dziewczynki o podjętej procedurze. Dopiero po uzyskaniu sądowej informacji, że do czasu uprawomocnienia się wyroku skarżący nie utracił władzy rodzicielskiej, dyrektor Gimnazjum odpowiedział na postawione w piśmie pytania. Takie działanie pozytywnie oceniła Komisja Rewizyjna, negatywnie – radny St. Stajer, który przekonywał, że dyrektor popełnił błąd, gdyż nie udzielił odpowiedzi skarżącemu, kierując się jedynie domniemaniami. Jak wyjaśniła J. Kryszczyńska to sprawa specyficzna, w której pojawiały się podejrzenia o molestowanie, a dyrektor znał sytuację rodziny również dzięki współpracy pedagoga z matką dziecka. Mając więc wątpliwości, wysłał zapytanie do

sądu. — *Miał do tego prawo, a właściwie musiał tak postąpić i sprawdzić u wiarygodnego źródła, jaka sprawa toczy się przeciwko ojcu dziewczynki* — mówiła wiceprezydent. — *Z punktu widzenia szkoły i pedagoga szkolnego należało zachowywać daleko idącą ostrożność. Dyrektor musiał najpierw uzyskać wyjaśnienia, również po to, by nie narazić się na oskarżenia, że robi coś wbrew decyzji sądu.* J. Skrzypiec dopowiadał, że dyrektor wiedział również o toczącym się procesie rozwodowym rodziców dziewczynki, a skarżący otrzymał odpowiedź na swoje pytania w terminie. Po stronie dyrektora stanął też St. Jaszczuk przekonując, że M. Stojko zachował się odpowiedzialnie: — *Postawił na dobro dziecka i z mojego punktu widzenia oraz zgodnie z opinią Komisji Rewizyjnej, postąpił prawidłowo.* Podobnie uznali pozostali radni, choć nie wszyscy – uchwałę przyjęto przy jednym głosie wstrzymującym się.

„Do widzenia” na „dzień dobry”

Zanim wybiła północ i radni przystąpili do omawiania ostatniego punktu sesji, przewodniczący poinformował o pismach, jakie wpłynęły do Rady Miasta, ale nie tylko... Przypomniał też radnym o konieczności złożenia w terminie do końca kwietnia oświadczeń majątkowych, poinformował o możliwości udziału w „dniach skupienia” dla samorządowców w parafii św. Jadwigi, a także o przygotowaniach do sesji absolutoryjnej zaplanowanej na 23 kwietnia. Nawiązał też do pisma będącego, jak mówił, „...przejawem troski o prezydenta”, w którym radni PO mobilizują A. Fudalego do wykorzystania zaległego urlopu. St. Jaszczuk zachęcał również do zapoznania się z kolejnymi pismami mieszkańców dotyczącymi zmian w studium i obszernymi odpowiedziami, jakich udzielił ich autorom prezydent. Przewodniczący mówił też o piśmie lokatorki ul. Bohaterów Westerplatte poruszającym temat wykupu mieszkań oraz o sprawie, którą nazwał „nieprzyjemną”: — *Jest konflikt w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji na linii prezes – związku zawodowe* — mówił St. Jaszczuk. — *Czekamy na wyniki kontroli PIP-u.* Jednocześnie przewodniczący wspominał o spotkaniu prezydium RM i prezydenta w tej sprawie oraz apelował o wstrzeźliwość w formułowaniu ocen, bo jak mówił, dobra atmosfera wokół przedsiębiorstwa jest niezwykle ważna.

Jako pierwszy, ale jak się okazało nie ostatni, głos w dyskusji zabrał Kazimierz Salamon (BSR), mimo iż zaproponował, by z uwagi na późną porę wszystkie pytania i interpelacje radni złożyli w formie pisemnej, co pozwoliłoby zakończyć sesję krótko po godzinie 24.00. Ale radnym północ niestraszna, więc... St. Stajer pytał, czy również w tym sezonie prezydent wyda zarządzenie umożliwiające rybnickim „plantatorom” sprzedaż truskawek w ścisłym centrum miasta. A. Fudali przypomniał, że starając się wyjść im naprzeciw, co roku stwarzał taką możliwość, ale niestety,

pozwoleń nadużywano – miejsc sprzedaży było coraz więcej, domagano się pozwoleń na wjazd do strefy śródmiejskiej i dostępów do „strategicznych punktów” handlu, a na straganach, obok owoców, zaczęły pojawiać się pomidory, cebula, marchewka: — *I robiło się targowisko* — mówił prezydent. — *Teraz więc pozwolenia wydawane będą na okres dwóch, trzech tygodni, tak by handlujący nie zaopatrywali się również w hurtowniach, bo i takie sytuacje miały miejsce. I będzie ono dotyczyło jedynie sprzedaży owoców – truskawek, wiśni i czereśni.* R. Niewelt zachęcał radnych do wojaży na wschód, a Henryk Wilk (BSR) nawiązał do konieczności zabezpieczenia środków finansowych na opracowanie i zaprojektowanie znaków wspólnot dla rybnickich dzielnic, które zainicjowała Elżbieta Bimler-Mackiewicz z rybnickiego Muzeum. Prezydent, który zapowiedział, że przyjrzy się sprawie, usłyszał też podziękowania od Michała Chmielińskiego (BSR) za pomoc w organizacji wizyty przedstawicieli niemieckiego miasta Dorsten, którzy przekazali sprzęt rehabilitacyjny dla niepełnosprawnych rybniczian (*więcej w poprzednim numerze GR*). Radny zaproponował też A. Fudalemu objęcie patronatem występu w Żywcu dziecięcego teatryku z rybnickiej Szkoły Życia.

— *Miasto golimy jak się da i gdzie się da* — mówił o... wycince drzew w mieście Fr. Kurpanik, a prezydent uspokajał, że są to jedynie zabiegi higieniczne starych drzewostanów. Radnego PO interesowała też kwestia powstania związków zawodowych pracowników Urzędu Miasta: — *Czy pracownikom źle się dzieje? A prezydent zapewniał, że w wolnym i demokratycznym kraju związki mają prawo działać.* Fr. Kurpanik pytał też dlaczego pod głosowanie nie poddano jego wniosku o to, by sesje odbywały się w godzinach popołudniowych. Również P. Kuczera sugerował, by posiedzenia zwoływać przynajmniej 2 godziny wcześniej, co pozwoliłoby uniknąć sytuacji, w której sesja trwa dwa dni. Zwrócił też uwagę na fakt, że często posiedzenia branżowych komisji RM odbywają się w tym samym czasie, więc radni zasiadający w kilku nie są w stanie w nich uczestniczyć. St. Jaszczuk apelował, by do takich sytuacji nie dochodziło oraz zachęcał Fr. Kurpanika do wycofania wniosku dotyczącego czasu zwoływania sesji, argumentując, że kończą się one po północy sporadycznie, poza tym sporo radnych pracuje zawodowo, więc popołudniowe godziny sesji są dla nich optymalne. Zdaniem Fr. Kurpanika należałoby precyzyjnie dobrać porządek obrad, bo po 24.00 trudno już zebrać myśli, a St. Jaszczuk proponował rozważenie możliwości przerywania zbyt długich sesji, które byłyby kontynuowane następnego dnia, by jak mówił... *nie było tak jak teraz, że mówiąc państwu „do widzenia”, mówię jednocześnie „dzień dobry”...*

(r), d, (S).

**Sesja absolutoryjna
odbędzie się 23 kwietnia o godz. 16.00**



Święto Konstytucji 3 Maja

- **Rynek, godz. 9.50** – zbiórka pocztów sztandarowych, delegacji i mieszkańców miasta na Rynku, **godz. 10.00** – intrada w wykonaniu Miejskiej Orkiestry Dętej „Rybnik”, wysłuchanie hymnu państwowego, wystąpienie okolicznościowe Prezydenta Miasta, złożenie kwiatów pod tablicą Powstań Śląskich, przemarsz do bazyliki.
- **Bazylika pod wezw. św. Antoniego Padewskiego, godz. 10.30** – uroczysta msza Święta w intencji Ojczyzny z udziałem chóru „Bel Canto” Zespołu Szkół im. Powstańców Śląskich w Rybniku.

Przypominamy, że 2 maja przypada Dzień Flagi Narodowej! Wywieśmy ją już tego dnia, by w trzecemajowe święto nie zabrakło w mieście biało-czerwonych barw!

Flagi, wykonane przez uczniów warsztatów krawieckich Rybnickiego Centrum Edukacji Zawodowej, będzie można kupić w **piątek 25 kwietnia i w poniedziałek 28 kwietnia br.** w budynku kas biletowych na **Placu Wolności**, w godzinach od **10.00 do 14.00**. Koszt jednej flagi – **5 złotych**.

Skrótem...

Elektroniczne zapisy do rybnickich przedszkoli

Zakończyła się trwająca od 28 marca elektroniczna rekrutacja do rybnickich przedszkoli na rok szkolny 2008/2009. Stosowany odtąd elektroniczny nabór odbywa się za pośrednictwem strony: <https://rybnik.przedszkola.vulcan.pl>. Umożliwia on wprowadzenie jednolitych dla rodziców zasad naboru, zapobiega blokowaniu miejsc, czyli przyjmowaniu jednego dziecka do kilku przedszkoli, pozwala wytypować kilka placówek (maksymalnie dziesięć) i określić ich hierarchię.

Rodzice mogą sami wypełnić formularz zgłoszeniowy, który dostępny jest na wspomnianej stronie internetowej, a następnie złożyć wydrukowaną i podpisaną wersję w wybranym przedszkolu. Drugim wyjściem, zwłaszcza dla osób nie mających dostępu do internetu, jest złożenie w przedszkolu ręcznie wypełnionego formularza. Pracownicy placówki sami wprowadzą dane dziecka do systemu. Kolejność zgłoszeń nie będzie miała wpływu na zakwalifikowanie dziecka w preferowanym przez rodziców przedszkolu.

Rejestrację zakończono w piątek 18 kwietnia br. **Lista dzieci zakwalifikowanych do przyjęcia zostanie ogłoszona 12 maja br.** Do 16 maja br. rodzice będą potwierdzać chęć zapisania swoich dzieci do wytypowanych przedszkoli. Po przeprowadzeniu weryfikacji, **20 maja br.**, zostanie ogłoszona lista wolnych miejsc i rozpocznie się nabór uzupełniający.

Bibliotekarze na forum

Rybnik był kolejnym miastem po Częstochowie, Bielsku-Białej i Katowicach, goszczącym uczestników IV Forum Bibliotekarzy Województwa Śląskiego.

Konferencja zorganizowana w Klubie Energetyka przez rybnicki oddział Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich i Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej WOM w Rybniku zgromadziła około 300 uczestników. Byli wśród nich bibliotekarze z Katowic, Bielska-Białej i Częstochowy z prezesami oddziałów TNBSP, dyrektorzy i kierownicy bibliotek pedagogicznych i publicznych z całego województwa, bibliotekarze z bibliotek szkolnych, uczelnianych, naukowych, pedagogicznych i publicznych. Wśród prelegentów był m.in. dyrektor Biblioteki Śląskiej, przewodniczący Krajowej Rady Bibliotecznej prof. Jan Malicki, a poruszano zagadnienia dotyczące nowych form i środków pracy z czytelnikiem czy wizerunku biblioteki i bibliotekarza w społeczeństwie informacyjnym. — Większość prelegentów podkreślała wyjątkowość rybnickiego środowiska bibliotekarskiego, które od lat prężnie działa, kierowane przez prezes oddziału TNBSP Romanę Piechę — ocenia wiceprezes Gabriela Bonk. — Rybnickie środowisko znane jest w całej Polsce m.in. dzięki działającej już od ponad sześciu lat witrynie internetowej www.rybnik.pl/bsip.

Honorowy patronat nad forum objął prezydent Adam Fudali.

(S)



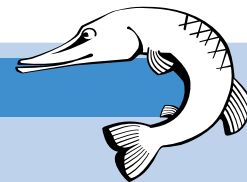
Dni Rybnika
13–21 czerwca

Szczegółowy
program imprez
w majowej „GR”

Autorem projektu jest
Łukasz Brudny z Domu
Kultury Chwałowice



Ryba ma głos...



Czapka

Świat powinien być idealny, a jeśli nie jest, to na pewno ktoś jest temu winien! Ktoś zawinił, że w piaskownicy jest psia kupa, w pobliskim lasku rośnie dzikie wysypisko śmieci, a od podpalonej wiosną trawy sfajczył się czyjś dom. Ponadto ci okropni kierowcy jeżdżą za szybko i niebezpiecznie, kubelk przebiera od cudzych, podrzuconych odpadów, windy są obsmarowane obscenicznymi bazgrołami, a domy wcale nie artystycznym graffiti. A dodać trzeba rozwalony plac zabaw, złamaną ławkę i ukradzione rośliny w parku, pocięte siedzenia w autobusie i ukradzioną trakcję tramwajową. A przecież ktoś jest temu winien, gdzie więc wtedy była władza? A gdzie wtedy byliśmy my? My, społeczeństwo, chcące się mienić społeczeństwem obywatelskim? Ano, my wyprowadzaliśmy wtedy naszego pieska do...piaskownicy, załadowaliśmy do samochodu wóz z odpadami i wywaliliśmy go do pobliskiego lasu (skoro już tam leżały inne...), a nieduży woreczek (zupelnie nieduży) sprezentowaliśmy sąsiadowi, bo w jego kubku było jakoś tak pusto... Ponadto gnaliśmy 90., bo co to za głupi przepis, żeby po takiej prostej drodze jechać 50? A jeśli robienia w/w rzeczy się brzydzą i w ogóle, jak nas można podejrzewać, to może zza firanki śledzimy jak sąsiad wyprowadza psa do... piaskownicy, wynosi i podzuca ów woreczek, inny podzuca śmieci w pobliskim lasku, syn sąsiada maże sprayem, słuchamy, jak kuzyn opowiada o podpaleniu trawy na działce, bo wtedy lepiej rośnie. Ale czy my jesteśmy donosicielami? To przecież sprawa władzy, my żądamy, by psich kup w piaskownicy nie było, by nie tworzyło się wysypisko śmieci w pobliskim lasku, by kierowcy jeździli zgodnie z przepisami, by pożar z podpalonych traw nie naruszył naszej własności. I słusznie, bo tak powinno być, mimo, że nikt nam idealnego świata nie obiecywał.

Dzielnicowe zebrania sprawozdawcze, spełniając bezsprzecznie niebagatelną rolę dyskusyjnego forum mieszkańców z władzą samorządową o poważnych problemach dzielnicy i miasta, są też czasem miejscem kumulowania się frustracji, którą trzeba w końcu rozładować. I kiedy już przedyskutowano korki, konieczny remont drogi, brak chodników, zbyt małą liczbę punktów oświetleniowych i miejsc parkingowych, czyli to, czego zapewnienie jest obowiązkiem władzy samorządowej, wtedy pojawiają się te psie kupy, dzikie wysypiska i cd. jw. Wszystkie powyższe „grzechy i grzeszki” są obwarowane przepisami, ale nigdzie indziej papier nie jest tak cierpliwy jak w tym kraju.

I może ktoś powiedzieć – to władza prawo musi egzekwować... Mój ojciec, którego numer PESEL rozpoczyna się od cyfry „2” powtarza, jak to w czasie okupacji funkcjonariusz tzw. „schutzpolizei” wieszal służbową czapkę w lokalu i spokojnie się oddalał, bo wiedział, że w czasie, kiedy jej bywalcy będą myśleli, że on jest gdzieś w pobliżu, nie odważą się na żadne ekscesy. My jednak nie chcemy przecież powrotu czasów, kiedy wprawdzie panował porządek, ale również, jak we wszystkich państwach totalitarnych, strach... My jesteśmy demokratycznym, cywilizowanym społeczeństwem, które kiedyś szumnie zapowiadało, że weźmie sprawy w swoje ręce. A teraz, wyprowadzając swojego pieska, wystarczy wziąć w swoje ręce foliowy woreczek...

Wiesława Różańska

Odwiedzający Rybnik goście, szczególnie ci znający liczbę mieszkańców naszego miasta, wyrażają często zdziwienie jego stosunkowo niewielkim centrum. My wiemy, że Śródmieście to tylko jedna z 27 dzielnic tworzących „wielki” Rybnik. Aktualnie trwają w nich doroczne zebrania sprawozdawcze rad dzielnic.

Dzielnice o różnym charakterze: wiejskim z budownictwem indywidualnym jak Kłokocin czy Orzepowice, przemysłowym i poprzemysłowym jak Chwałowice, Niedobczyce czy Paruszowice–Piaski lub też wielkiej „sypialni”, jaką jest dzielnica Maroko–Nowiny. Mimo zachowania swojej odrębności, charakter dzielnic zaciera się i przenika, budując i wzbogacając miejski organizm.

Ale gości, którzy zainteresowani są problemami samorządu, dziwi również inna rzecz – znakomita organizacja struktur dzielnicowych jako organów pomocniczych miasta, wypracowana na początku lat '90. Każda dzielnica ma swoją radę i zarząd, będące często kolebką lokalnych liderów oraz samorządowców wyższego szczebla. Wiosną każdego roku w poszczególnych dzielnicach organizowane są zebrania mieszkańców, na których rada i zarząd składają sprawozdanie ze swojej działalności, również finansowej. Ale spotkania te, które potrwają w br. do końca kwietnia, interesują mieszkańców również za sprawą obecności na nich prezydenta miasta, jego zastępców i zainteresowanych radnych, a często również przedstawicieli policji. Na zebraniach pojawiają się osoby zainteresowane rozwojem miasta i polityką władz, głównie jednak mieszkańcy przychodzą ze swoimi problemami i nadzieją, że obecność władz samorządowych pozwoli je rozwiązać. Ale przychodzą też osoby ogólnie sfrustrowane...

W dyskusji dominują problemy remontów dróg, budowy chodników, oświetlenia i innych inwestycji w ramach miejskiej infrastruktury, mieszkalnictwa komunalnego, bezpieczeństwa i porządku w dzielnicy, w tym często pojawiający się problem dzikich wysypisk śmieci itp. Zdarza się również, że z powodu braku wiedzy mieszkańców o podziale kompetencji różnych instytucji czy służb, przedstawiciele władz samorządowych muszą wysłuchać wszystkich żalów...

Prezydent ze swej strony informuje szerzej o najważniejszych miejskich inwestycjach i polityce miasta w różnych sferach, ale przedstawia również udział dzielnic w dochodach i wydatkach miasta.

Zamysłów

W dzielnicy Zamysłów najwięcej kontrowersji wywołały dane z opracowania „Udział dzielnic miasta Rybnika w dochodach i wydatkach miasta na 2007 r.”. Nim jednak do dyskusji doszło, ubiegłoroczną działalność Rady Dzielnicę przedstawił przewodniczący zarządu Ireneusz Jajko: organizację przez RD kilku okolicznościowych imprez, zbiórkę odpadów wielkogabarytowych, uprzątnięcie dzikich wysypisk śmieci czy uczestnictwo w odbiorach remontów dróg związanych z budową kanalizacji. Przypomniał też roboty w dzielnicy będące w trakcie lub wykonane, w tym remont i budowę chodników przy ulicach Plebiscytowej i Niedobczyckiej czy frezowanie fragmentów nawierzchni na ul. Wodzisławskiej, ale przedstawił również zadania do realizacji w najbliższym czasie: remont Przedszkola nr 6 wraz z pomieszczeniami zajmowanymi przez bibliotekę, uzupełnienie oświetlenia, utwardzenie przejścia między ulicami Nacyńską i Pełczyńskiego i kilka innych robót drogowych. Ważnym zadaniem RD będzie zachęcenie właścicieli pozostałych ok. 100 posesji do podłączenia się do kanalizacji.

W części dyskusyjnej najbardziej zaangażowanym uczestnikiem polemiki z prezydentem Adamem Fudalim był radny Franciszek Kurpanik, wyręczając częściowo mieszkańców, których na spotkanie przyszło zresztą niewielu. Już na wstępie okazało się, że w artykule zamieszczonym jakiś czas temu w parafialnej gazecie „Franciszkańska Niepokalana”, radny Kurpanik wypowiedział się na temat finansów miasta, głównie zadłużenia. Z podanymi przez radnego kwotami nie zgodził się prezydent, zarzucając radnemu manipulację i „pomyłkę” „...tylko o 170 mln zł!”. Oczywiście na niekorzyść miasta...

Ale to nie był koniec dyskusji z pieniędzmi w tle. W danych o wysokości wydatków w poszczególnych dzielnicach najwięcej kontrowersji wzbudziła kwota ponad 370 tys. zł, którą miasto, jak mówił Fr. Kurpanik, wydało na utrzymanie użytku ekologicznego zwanego Okrzeszyniec. Do głosu oburzenia radnego Kurpanika, który wyraził zdanie, że za takie pieniądze można „...nawet trawę pomalować na zielono”, dołączyli mieszkańcy dzielnicy, potwierdzając, że kwota nie jest adekwatna do ilości i jakości robót tam prowadzonych. Fr. Kurpanik podjął po raz kolejny temat dzielnicowej biblioteki. Z powodu planowanego remontu dotychczasowej siedziby zostanie ona przeniesiona do SP nr 34, co wielu z zamysłowian przyjęło z niepokojem, obawiając się, że biblioteka do dzielnicy już nie wróci. Na razie problem lokalu dla tej placówki nie został rozstrzygnięty. Ale radny poruszył też sprawę remontu, jakiego wymaga ul. Wodzisławska (będąca częścią Drogi Krajowej nr 78, zmodernizowanej już na odcinku w kierunku Gliwic),

a także bezpieczeństwa na tej przelotowej ulicy. Jak odpowiedział prezydent, miasto pod względem dokumentacyjnym do modernizacji tej drogi jest przygotowane, gotowy jest również wniosek o unijne środki, który zostanie złożony natychmiast po ogłoszeniu konkursu na dofinansowanie z programów unijnych. Jak zapewniał prezydent, również radny Kurpanik świetnie te zamierzenia i procedury zna, zatem poruszanie tego tematu przed mieszkańcami w formie zarzutu wobec władz miasta, jest co najmniej nieuczciwe.

Mieszkańcy upomnieli się również o sfinalizowanie długo oczekiwanego remontu i oświetlenia ul. Ujejskiego, przedstawili problemy z zalewiskiem na ul. Witosa i konieczność uzupełnienia na niej chodnika, pytali również o możliwość interwencji w przypadku podejrzeń o spalanie w kotłowni c.o. tworzyw sztucznych przez sąsiadów czy podrzucania śmieci. Sporo emocji wśród mieszkańców Zamysłowa wzbudziły wydłużone terminy wypłaty odszkodowań za zajęte na publiczne drogi części posesji dla tych właścicieli, którzy do końca 2005 r. złożyli odpowiednie wnioski. Jak tłumaczył wiceprezydent Michał Śmigieński, miasto nie do końca jest adresatem skarg, ponieważ każda sprawa trafia do wojewody, co procedury wydłuża.

I okazało się, że nie tylko „GR” relacjonuje (choć wybiórczo) przebieg dzielnicowych zebrań. Radny Fr. Kurpanik swój komentarz zamieścił w kolejnym numerze „Franciszkańska Niepokalana”, powtarzając w nim wyartykułowane na zebraniu zarzuty względem miasta. Przymierzając się do pisania relacji z zebrania w dzielnicy Zamysłów, zajrzeliśmy do dokumentu „Udział dzielnic miasta Rybnika w dochodach i wydatkach miasta 2007 r.”, ponieważ kwota na utrzymanie Okrzeszyna i nam wydała się absurdalnie wysoka. O dodatkowe wyjaśnienia poprosiliśmy dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej Andrzeja Kozere. I cóż się okazuje? Otóż radny Fr. Kurpanik niezbyt dokładnie przyjrzał się rubrykom w tym dokumencie i nie zauważył małego znaczka + (plus), który jest dowodem na to, że owe 373.494,42 zł (zapewne przez przypadek czyli tzw. „czeski błąd” radny w swoim artykule kwotę „obniżył” do 337.494,42, ale to drobniaczek), przeznaczone są we lwiej części (351 tys. zł) na funkcjonowanie bazy Zarządu Zieleni Miejskiej zlokalizowanej w dzielnicy Zamysłów, ale pracującej na rzecz całego miasta. By nie było wątpliwości, w przyszłości ZZM będzie wykazywał te koszty w wydatkach ogólnomiejskich. Kwota, w której mieszczą się wydatki na koszenie poboczy i inne prace pielęgnacyjne w dzielnicy, wynosi 22 tys. zł w roku, a za te pieniądze malowania trawy na zielono nikt się raczej nie podejmie... Z odrębnej pozycji w materiałach UM wynika, że koszt oczyszczania stawów paciorkowych na terenie użytku ekologicznego „Okrzeszyniec” wyniósł 29.996,85 zł i były to jedyne nakłady miasta na ten użytek ekologiczny w 2007 roku. Choć, wychylając



wahadło w drugą stronę – może to za mało, bo Okrzeszyniec rzeczywiście nie wygląda zachęcająco...

Radny, zarówno na zebraniu, jak i w artykule wyraził też wątpliwości czy w przypadku tak lekkiej, jak tegoroczna, zimy wydano ponad 115 tys. zł na zimowe utrzymanie dróg w dzielnicy. Ale przecież wydatki na akcję zimową dotyczą 2 okresów zimowych – od stycznia do końca zimy 2006/2007 (kiedy zima, i owszem, była) oraz od początku zimy 2007/2008. Zima jest nieprzewidywalną porą roku, dlatego trzeba ponosić wydatki stałe na przygotowanie akcji zimowej, jak i zakup materiałów czy utrzymanie sprzętu. I wie to każdy gospodarz, który przeżył czasy permanentnego braku sznurka do snopowiązałek w żniwa.

W artykule pana radnego, w kontekście pierwotnych planów zakończenia remontu ulic Plebiscytowa – Niedobczycka, pojawia się też data 31 listopada, ale to oczywista pomyłka. Natomiast podanie, bez sprawdzenia, do wiadomości uczestników zebrania, a następnie czytelników pisma, kwoty 373.494,42 zł wydanej jakoby na pielęgnację Okrzeszyńca, jest nierzetelne i dezinformujące. Radny Kurpanik jest w dzielnicy osobą szanowaną i wiarygodną, tak więc mieszkańcy mu zawierzyli, nie mając możliwości weryfikacji danych. Pan radny jest również osobą bardzo wymagającą wobec innych, nie stroniącą od krytyki posunięć władz miasta, wytykającą potknięcia i takie jego prawo. Ale to powinno działać w obie strony...

Meksyk

Coś za coś – tego właśnie oczekują mieszkańcy tej dzielnicy: — Meksyk jest zaniedbany — mówił jeden z uczestników spotkania. — Mamy wysypisko śmieci i hałdę, a nic nie dostajemy w zamian.

A można by na przykład wybudować boisko sportowe, które byłoby alternatywą dla młodszych mieszkańców dzielnicy. To tylko jedna z propozycji, o jakiej mówiono w trakcie spotkania, na którym sporo uwagi poświęcono też rozpoczętym w maju 2007 r. robotom kanalizacyjnym o wartości 14 mln zł, których zakończenie planowane jest na sierpień br. Wprawdzie, jak mówił przewodniczący zarządu Rady Dzielnicy Roman Widerski, prace utrudniają życie mieszkańcom, ale na ich efekty czekają wszyscy. Dlatego RD na bieżąco monitoruje roboty kanalizacyjne, spotyka się z mieszkańcami, wykonawcami oraz przedstawicielami UM, a reprezentant RD Marian Fojcik uczestniczy w odbiorach poszczególnych odcinków inwestycji. — *Ze względu na usterki Rada Dzielnicy nie podpisała dwóch protokołów odbioru na ul. Sudeckiej i Świerkłańskiej* — mówił R. Widerski. A temat kanalizacji przywołali również uczestnicy spotkania. Jedna z mieszkank Brzezin pytała o powody, dla których kanalizacja ominęła jej dom, innych interesowała perspektywa podłączenia do sieci i zasady, na jakich będzie to możliwe, jeszcze inni zwracali uwagę na irracjonalność niektórych prac: — *Na ul. Dąbrowskiego po robotach kanalizacyjnych wykonano już nową nawierzchnię, ale nie zrobiono odwodnienia tej drogi i z pew-*



Mieszkańcy dzielnicy Meksyk rozmawiali również o budowie kanalizacji. Zdj.: s

nością woda będzie tam stała — mówił jeden z mieszkańców. A Fudali wyjaśniał, że pieniądze unijne przyznano wyłącznie na budowę kanalizacji i rekonstrukcję dróg i tylko na te cele mogą być wykorzystane, choć miasto i tak wydaje dodatkowe środki na drogi. Wyjaśniał też, że prawdopodobnie sieć kanalizacyjna w mieście będzie rozbudowywana, a R. Widerski zapowiedział, że po zakończeniu prac kanalizacyjnych, jeżeli mieszkańcy wyrażą taką chęć, odbędzie się spotkanie na temat podłączeń do sieci.

R. Widerski mówił też o dobrej współpracy z Urzędem Miasta, która pozwala rozwiązywać wiele spraw nurtujących mieszkańców. Tak było m.in. z wnioskiem 115 osób o przeniesienie przejścia dla pieszych na ul. Chwałowickiej z niebezpiecznego łuku w obrębie skrzyżowania z ul. Sobika, na wysokość skrzyżowania z ul. Żołnierzy Września. RD otrzymała też informacje od prezesa PWiK, że na wniosek zainteresowanych istnieje możliwość zmniejszenia opłat za wodę w przypadku jej złej jakości wywołanej awariami sieci. R. Widerski korzystając z obecności prezydentów A. Fudalego i M. Śmigiełskiego, zaapelował też o dodatkowy przydział bloczków betonowych na roboty drogowe przy ul. Beskidzkiej. — *Miesiąc temu wystąpiliśmy również do prezydenta o pomoc w zabezpieczeniu chodników pod wiaduktem kolejowym przed ciekącym z niego brudem, który szczególnie w deszczowe dni daje się we znaki przechodniom* — mówił szef zarządu RD, informując też, że nadal nie rozwiązano problemu utrzymania pasa zieleni wzdłuż ul. Kolejowej. Temat PKP w dzielnicy Meksyk jest „wiecznie żywy” – mieszkańcy wciąż skarżą się na złe funkcjonowanie kolei i stan jej infrastruktury. Prezydent A. Fudali wyjaśniał, że rozmowy z PKP nie są łatwe, miasto nie ma wpływu na kierownictwo przedsiębiorstwa i nie może przeprowadzać remontów i finansować nie swojego majątku. Z kolei M. Śmigiełski poinformował, że być może w przyszłym roku PKP ponownie otrzyma zastrzyk finansowy, który pozwoli na modernizację kolejnego, obok Paruszowca i Zebrzydowic, wiaduktu kolejowego, w kierunku Chwałowic.

W swoim wystąpieniu R. Widerski przekonywał też, że Meksyk należy do bardziej bezpiecznych i spokojnych dzielnic miasta, co nie znaczy, że RD nie współpracuje z policją i Strażą Miejską. Choć do działań tej ostatniej, uczestnicy spotkania mieli sporo uwag. Dotyczyły one głównie braku reakcji na zgłaszane przez mieszkańców sygnały o nielegalnych wysypiskach śmieci, których, niestety, będzie przybywać ze względu na podwyżkę cen za wywóz śmieci z gospodarstw domowych. W czasie dyskusji jeden z mieszkańców pytał o możliwość utylizacji starego sprzętu, a prezydent przypomniał o funkcjonowaniu na terenie bazy Rybnickich Służb Komunalnych przy ul. Jankowickiej Gminnego Punktu Zbiórki Odpadów Niebezpiecznych (*szczegóły na str. 12 oraz na www.rybnik.pl w dziale „czystość w mieście”*).

Podczas spotkania poruszono również temat rekultywacji hałdy na ul. Świerkłańskiej, a M. Śmigiełski wyjaśniał, że wykonawca pracujący na zlecenie kopalni, nie realizuje rekultywacji tak jak powinien, stąd spór, który być może uda się rozstrzygnąć jeszcze w tym roku i ogłosić nowy przetarg na to zadanie.

W podsumowaniu sprawozdania R. Widerski dziękował wszystkim członkom RD za pracę społeczną, a mieszkańcom za współudział w rozwiązywaniu problemów Meksyku. Być może w efekcie tego spotkania uda się rozwiązać kolejne?

Kłokocin

Frekwencji na zebraniu niedużemu Kłokocinowi mogłyby pozazdrościć większe dzielnice, bo do remizy OSP przybyło ponad 70 osób. Wyczerpujące sprawozdanie z działalności RD przewodniczącego zarządu Zygmunta Kuli było szczegółowym przeglądem tego co Rada zrobiła – od założenia biuletynu „Kogucik”, festynów i okolicznościowych imprez poprzez organizację wywózki „wielkich gaarytów” aż do przypominania władzom miasta potrzeb dzielnicy. Zaangażowanie Rady w rozwiązywanie dzielnicowych problemów zauważył również

c.d. na stronie 12

prezydent Adam Fudali, który poinformował o kierunkach polityki miasta, pozyskiwaniu unijnych środków oraz ich wpływie na rozwój miasta i poszczególnych dzielnic, planach budowy szerokopasmowej sieci internetowej i in. najważniejszych sprawach miasta. Kłokocin będzie jedyną rybnicką dzielnicą, o którą „zahaczy” autostrada A 1, a w związku z tym budzić zainteresowanie zaczęła strefa inwestycyjna, pod warunkiem przygotowania przez miasto infrastruktury. Mieszkańcy już się niepokoją, czy zbudowana autostrada nie utrudni komunikacji dzielnicy z Żorami. Bliższe w czasie sprawy, o których mówili mieszkańcy to zapowiadany na koniec br. remont wiaduktu na ul. Włociańskiej, a głównie zabezpieczenie komunikacji na czas remontu poprzez przygotowanie odpowiednich objazdów. Są rozważane różne warianty, jednak prezydent zapewnił, że dla potrzeb transportu ciężkiego musi zostać udrożniony kierunek na Rój ul. Poligonową. Najbardziej optymalnym rozwiązaniem dla ruchu osobowego jest objazd do Gortatowic ul. Szybowcową, oczywiście po jej remoncie na odcinku kłokocińskim. Radny Stanisław Stajer sugerował wykorzystanie dawnej drogi do Boguszowic, ale, jak mówił prezydent, tam przeszkodą mogą być tory kolejowe. Temat dróg wywołuje w Kłokocinie duże emocje również ze względu na zwiększenie natężenia ruchu na ul. Włociańskiej z powodu robót na ul. Rybnickiej w Żorach. Mieszkańcy postulują wprowadzenie na ul. Włociańskiej ograniczenia do 40 km/h, ale również budowę chodnika na tej drodze od straży w stronę Żor, gdzie jest najbardziej niebezpiecznie. Problem w tym, że na tym odcinku posesje dochodzą do samej ulicy. Remontu, obok Włociańskiej czy Szybowcowej potrzebuje też ulica Rycerska i kilka innych.

Padły też pytania o kanalizację, a prezydent zapewnił, że duże zadanie kanalizacyjne, które dzielnicy nie objęło, będzie stopniowo uzupełniane. Zapowiedział też, że miejskie służby przygotowują się do remontu placu autobusowego naprzeciw remizy. Inwestycja ma być gotowa na ostatni dzień sierpnia br., kiedy planowane jest zorganizowanie dzielnicowych dożynek i nadanie placowi imienia zasłużonego dla Kłokocina samorządowca i społecznika Emila Pawłasa. Na modernizację czeka również plac parkingowy przed kościołem. Z inicjatywy RD mieszkańcy własnym sumptem przygotowali już podbudowę pod nową nawierzchnię placu, a doceniając ich zaangażowanie, prezydent obiecał wsparcie, choć nie w najbliższym czasie. Kolejnym problemem jest brak dostępu do wodociągu działek budowlanych przy ul. Szybowcowej, jednak RD zapowiedziała starania o przedłużenie wodociągu od ul. Dębowej. Mieszkańcy osiedla przy ul. Poligonowej zwracali uwagę na powstające wokół dzikie wysypiska śmieci i domagają się większej kontroli porządku na tym terenie od służb miejskich. Natomiast prezydent zachęcał w tym przypadku do większej samodyscypliny, bo żadne miasto na świecie nie jest w stanie postawić strażnika w każdym potencjalnym miejscu przekroczenia przepisów porządkowych, szczególnie, że w Kłokocinie (i nie tylko)

śmieci z dzikich wysypisk były wywożone od ub. roku kilkakrotnie. Jednak największym problemem lokatorów bloków administrowanych przez Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej jest zły stan mieszkań: przeciekające dachy, sypiące się balkony, stare okna czy brudne piwnice, a prowadzone prace remontowe mieszkańcy uważają za niewystarczające. Poruszono też sprawę wykupu lokali, na co ze strony miasta zgody nie będzie, dopóki chęci takiej nie zadeklaruje 100% mieszkańców. Istnienie w jednym budynku wspólnoty mieszkaniowej i administracji ZGM stwarza trudności organizacyjne, dlatego prezydent zaproponuje uchwałę, która umożliwiłaby przenoszenie najemców i lokowanie chętnych do kupna w jednym bloku, a pozostałych w drugim. Koncepcja ta, z punktu widzenia miasta bardzo logiczna i rozwiązująca problem, w Kłokocinie została przyjęta z dezaprobatą...

Kamień

Uciążliwy dojazd do Kamienia, wywołany m.in. remontem przez PKP wiaduktu na ul. Mikołowskiej, sprawił, że niektórzy z mieszkańców spóźnili się na spotkanie, a temat zakorkowanych dróg zdominował wypowiedzi uczestników dzielnicowego zebrania.

Niestety, prezydent nie miał dobrych wieści dla kierowców, bo sytuacja na rybnickich drogach jeszcze się pogorszy – obok remontów wiaduktów na Mikołowskiej i Zebrzydowickiej, modernizowany będzie też most na ul. Jankowickiej (*więcej na str. 15*). Sytuacja grozi paraliżem miasta, ale jak wyjaśniał A. Fudali, PKP otrzymało pieniądze na remonty i musi je wydać. — *Jak zatem dojechać do Rybnika w takich korkach?* — zastanawiał się jeden z mieszkańców, a uczestnicy spotkania radzili budowę bezkolizyjnych skrzyżowań i rezygnację z rond na rzecz sygnalizacji świetlnej. Postulowali również położenie nawierzchni na ul. Sosnowej przy hotelu „Politańskim”, gdzie ruch utrudniają wystające ponad powierzchnię studzienki kanalizacyjne, dostosowanie częstotliwości zmiany świateł na skrzyżowaniu ul. Mikołowskiej z Wielopolską, a także rezygnację z budowy centrów handlowych w środku miasta. Prezydent, który nie ukrywa, że jest zwolennikiem rond, wyjaśniał, że zmiana układu komunikacyjnego i modernizacja skrzyżowań na bezkolizyjne wiąże się z ogromnymi pieniędzmi: — *Wiemy jak poprawić sytuację na naszych drogach, ale oznacza to niewyobrażalne koszty!* Wyjaśniał też, że to nie centra handlowe, ale ruch tranzytowy korkuje Rybnik. E. Podolska dziękowała władzom miasta za wycofanie się z planów budowy drogi przez las w tej dzielnicy, choć część zebranych polemizowała z jej stanowiskiem. Z kolei przewodnicząca zarządu RD Krystyna Burzawa w swoim rocznym sprawozdaniu wspomniała o planach powstania ronda u zbiegu ulic Willowej, Szewczyka i Bieli oraz o utwardzaniu dróg systemem gospodarczym: — *Dostarczono prawie 17 tys. betonitów, ale na utwardzenie dróg w naszej dzielnicy potrzeba aż 80 tys. sztuk!* — przekonywała.

W ubiegłym roku w Kamieniu świętowano Dzień Seniora i stulecie OSP,

Gminny Punkt

Zbiórki Odpadów Niebezpiecznych

...mieści się na ul. Jankowickiej 41B w Rybniku (teren bazy Rybnickich Służb Komunalnych), tel. 032/4329540. Punkt jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 12:00 do 18:00 i w ostatnią sobotę miesiąca w godzinach od 7:00 do 13:00.

Odpady niebezpieczne pochodzące z gospodarstw domowych mieszkańców Rybnika przyjmowane są bezpłatnie. Przy odbiorze odpadów niebezpiecznych od mieszkańca dostarczającego odpady wymagane jest przedstawienie dokumentu potwierdzającego nazwisko i imię, adres zamieszkania, numer PESEL lub nr dowodu osobistego.

Rodzaje odpadów niebezpiecznych przyjmowanych przez GPZON:

- rozpuszczalniki (np. rozcieńczalniki, benzyna lakowa, benzyna ekstrakcyjna),
- środki ochrony roślin I i II klasy (np. herbicydy, środki do zwalczania szkodników),
- lampy fluorescencyjne i inne odpady zawierające rtęć (np. świetlówki, jarzeniówki, termometry),
- farby, tusze, kleje, żywice nie zawierające substancji niebezpiecznych,
- leki (wylączając leki cytostatyczne i cytotoxyczne oraz igły, strzykawki, opatrunki, aerozole),

- baterie i akumulatory ołowiowe, niklowo-kadmowe, zawierające rtęć oraz inne.
- urządzenia elektroniczne – telewizory, monitory, komputery i inne
- urządzenia AGD – lodówki, pralki i inne

Uwaga: Przyjęcie odpadów od placówek handlowych i firm po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym pod numerami telefonów: 32/42 55 777, 32/42 55 799 w godzinach 7.00–13.00.

WAŻNE:

wszystkie substancje należy przekazywać w oryginalnych opakowaniach pozwalających na ich identyfikację.



w tym – planuje się uruchomienie strony internetowej oraz montaż kolejnych punktów świetlnych. Mieszkańców wciąż niepokoi perspektywa lokalizacji przy ul. Szewczyka masztu telefonii komórkowej oraz nielegalne wysypisko śmieci jakie tworzy się przy ul. Arki Bożka. Pytali też o przyszłość MOSiR-u. — *Ośrodek powoli wychodzi na prostą* — mówił prezydent, podkreślając jednak, że wszystkie tego typu obiekty sportowo-rekreacyjne generują straty, bo problemem nie jest ich wybudowanie, ale późniejsze utrzymanie. Ponadto, jeśli nawet okaże się, że mecze w ramach Euro 2012 będą rozgrywane również w Chorzowie, i tak nie wiadomo, czy obiekt w Kamieniu zostanie wybrany jako zaplecze mistrzostw. Mieszkańcy o Euro nie myślą – zależy im jedynie, by ośrodek był po prostu zadbane i czyste.

Goszczący na zebraniu przedstawiciel policji poinformował, że Rewir Dzielnicowych, któremu Kamień podlega, nie dysponuje środkami transportu i nie jest w stanie reagować na interwencje zgłaszane przez mieszkańców, dlatego wszystkie sygnały należy kierować do Komendy Miejskiej Policji, najlepiej dzwoniąc na telefon alarmowy 997 lub 112. Poinformował też, że w liczącej ponad 4 tys. mieszkańców dzielnicy odnotowano spadek zdarzeń kryminalnych – z 39 w 2006 r., na 24 w roku ubiegłym. — *Nie chcemy państwa karać, ale oczekujemy na współpracę* — mówił z kolei komendant rybnickiej Straży Miejskiej Janusz Bismor, który zwrócił uwagę na rzeczy oczywiste, ale niestety nie zawsze respektowane – zakaz wypalania traw i spalania plastików w piecach, konieczność opróżniania szamb i wywóz śmieci. Wspomniał też o wałęsających się w dzielnicy psach i zachęcał do tego, by wyzbyć się obaw i dzwonić do Straży Miejskiej.

Paruszowiec–Piaski

Na spotkanie, które w Szkole Podstawowej nr 3 poprowadził przewodniczący Rady Dzielnicy Andrzej Oświęcimski, przyszło ponad 80 mieszkańców Paruszowca–Piasków, radni oraz przedstawiciele Policji, organizacji współpracujących z RD i firm wykonawczych realizujących tu inwestycje. Sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności rady przedstawiła przewodnicząca zarządu Helena Szuleka, przypominając m.in. najważniejsze przedsięwzięcia realizowane w dzielnicy w minionym roku – rozpoczęcie budowy przedszkola i świetlicy środowiskowej (zakończenie robót na początku grudnia br.), kontynuację budowy kanalizacji, wymianę części okien w SP 3, wykonanie dokumentacji kompleksowej modernizacji budynku. Przeprowadzono też kilka prac na terenie osiedla przy ul. Ogrodowskiego – w bloku nr 17 wymieniono okna, dla kilku innych wykonano projekt adaptacji pomieszczeń na mieszkania socjalne, wybudowano wodociąg i opracowano plany zagospodarowania terenu w tym rejonie. Poza tym zainstalowano oświetlenie wokół boiska TKKF, zlikwidowano dzikie wysypisko śmieci przy ul. Wolnej, a na kilku ulicach zainstalowano poprawiające bezpieczeństwo lustra drogowe. Zorganizowano szereg

impresz i spotkań dla mieszkańców dzielnicy. W swoim wystąpieniu przewodnicząca wskazała też na zadania, które w najbliższym czasie zrealizowane zostaną na terenie Paruszowca–Piasków. To m.in. budowa kanalizacji deszczowej oraz modernizacja sieci energetycznej wzdłuż ulic Sadowej i Ptasiej, remont parkietu w SP3, adaptacja na mieszkania socjalne budynków przy ul. Ogrodowskiego 1a–9a oraz utworzenie w tutejszej bibliotece punktu informacyjnego dla mieszkańców.



Już po zakończeniu spotkania, mieszkańcy Paruszowca–Piasków zgłaszali wiele uwag przewodniczącemu RD A. Oświęcimskiemu. Zdj.: d

Wśród problemów, jakie w trakcie dyskusji przywoływali mieszkańcy dzielnicy, pojawiały się m.in. kwestie związane z budową kanalizacji i podłączeniem do niej. Na te pytania odpowiadał obecny na spotkaniu przedstawiciel firmy, prowadzącej na terenie dzielnicy prace kanalizacyjne. Z kolei Grzegorz Dudacy z Komisariatu Policji w Boguszowicach zapewniał, że dzielnica Paruszowiec–Piaski jest jednym z bardziej bezpiecznych rejonów miasta: — *W ub. roku zanotowaliśmy tu jedynie 63 przestępstwa, podczas, gdy np. w Boguszowicach było ich ponad 300.* Mimo to mieszkańcy prosili o zwiększenie liczby policyjnych patroli. Przedstawiciel policji poinformował również o powołaniu specjalnej grupy mundurowych, która zajmuje się wyjaśnianiem sprawy pożarów przy ul. Ogrodowskiego.

Obecni na zebraniu narzekali na niewydolną kanalizację deszczową i brak chodników na części ul. Stawowej oraz zaniedbaną sieć ściekową przy ul. Ogrodowskiego 17. Pojawiły się też prośby o wykonanie przejścia dla pieszych na ul. Groborza (w pobliżu mostu) oraz o powiększenie parkingu sąsiadującego z budynkiem przy ul. Wolnej 20. Z kolei mieszkańcy jednego z bloków przy ul. Za Torem pytali o powody, dla których nie mogą wykupić na własność zajmowanych mieszkań socjalnych. Okazuje się, że przeszkodą są niuregulowane sprawy własnościowe gruntu, na którym stoi budynek. Przy tej okazji obecny na spotkaniu prezydent

c.d. na stronie 14

WYKAZ APTEK PROWADZĄCYCH ZBIÓRKĘ PRZETERMINOWANYCH LEKÓW:

1. Apteka, mgr Bogumiła Tompalska, ul. Barbary 6, tel. 032/42 26 281
2. Apteka, ul. Kard. Bolesława Kominka 13, tel. 032/42 27 563
3. Apteka „Wiesiołek”, ul. Energetyków 53, tel. 032/42 47 016
4. Apteka, ul. Władysława Hibnera 36a, tel. 032/42 23 936
5. Apteka „AVE”, ul. Stanisława Małachowskiego 18, tel. 032/42 29 670
6. Apteka „Pod Orłem”, ul. Osiedle Południe 17b,

tel. 032/42 20 234

7. Apteka, ul. Patriotów 11, tel. 032/42 20 364
8. Apteka „Pod Lwem”, Pl. Wolności 15, tel. 032/42 23 560
9. Apteka, ul. Podmiejska, tel. 032/739 16 37
10. Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37, tel. 032/42 22 309
11. Apteka „Europharma”, ul. Józefa Lompy 10, tel. 032/43 31 333
12. Apteka „Chwałowice”, ul. I Maja 93 a tel. 032/42 21 364
13. Apteka, ul. Przemysłowa 16 tel. 032/42 22 834
14. Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1 tel. 032/43 30 058

Baterie wrzucać do pojemników znajdujących się w wyznaczonych szkołach:

- a) Gimnazjum nr 1, Rybnik ul. Cmentarna 1
- b) Gimnazjum nr 2, Rybnik ul. Grunwaldzka 18
- c) Gimnazjum nr 3, Rybnik ul. Śląska 18a
- d) Gimnazjum nr 4, Rybnik ul. Rybacka 55
- e) Gimnazjum nr 5, Rybnik ul. Żurawia 7
- f) Gimnazjum nr 7, Rybnik ul. Sztolniowa 29b
- g) Gimnazjum nr 9, Rybnik ul. Rymera 24
- h) Gimnazjum nr 10, Rybnik ul. K. Miarki 64
- i) Gimnazjum nr 11, Rybnik ul. Górnośląska 108
- j) Gimnazjum nr 12, Rybnik ul. Sportowa 52

po raz kolejny zachęcał do wykupu mieszkań i tworzenia wspólnot mieszkaniowych. Działalność istniejących już wspólnot pokazuje, że te dobrze zarządzają powierzonymi im budynkami.

Śródmieście

Spotkanie, w którym wzięło udział ponad 60 mieszkańców dzielnicy, odbyło się w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej. Obok prezydenta Adama Fudalego i wiceprezydent Joanny Kryszczyżyn uczestniczyło w nim kilku radnych oraz Arkadiusz Szweda z Komendy Miejskiej Policji. Spotkanie poprowadziła przewodnicząca rady Urszula Pietruszek.

Wbrew pozorom, również dużo emocji jak sprawy większego kalibru, wzbudzają wśród mieszkańców te mniejsze, wydawałoby się, problemy: kałuże przy bankomacie na ul. Chrobrego, niedrożne studzienki kanalizacyjne czy ławki na Rynku regularnie zanieczyszczane przez gołębie. Nim jednak uczestnicy spotkania rozpoczęli dyskusję, tradycyjne sprawozdanie z prac Rady przedstawił przewodniczący jej zarządu Józef Gawliczek, przypominając, że w minionych dwunastu miesiącach Rada, dysponując 12.200 zł, zrealizowała i dofinansowała m.in. kilku festynów, turniej szachowy, czy spotkania dla honorowych dawców krwi. Przewodniczący podziękował za inwestycje, jakie udało się przeprowadzić na terenie Śródmieścia. Zaliczył do nich m.in. modernizację budynku Gimnazjum nr 1 oraz naprawę chodników wzdłuż ulic: Dworek, Cmentarnej i przy RCK. Podkreślił dobrą współpracę z Urzędem Miasta, zaznaczając jednak, że wciąż jest wiele do zrobienia. I tak Rada czyni starania o utworzenie parkingów osiedlowych przy ul. Chalotta, Kościuszki, Raciborskiej i w rejonie RCK, ubiega się też o przydział kostki brukowej na wyłożenie placu pomiędzy blokami przy ul. Kościuszki i św. Józefa. Troską RD i mieszkańców dzielnicy pozostają niezagospodarowane obiekty byłego szpitala „Juliusz”. Po raz kolejny padła propozycja adaptacji budynków poszpitalnych na potrzeby ośrodka opieki dla osób starszych. Jednak prezydent przypomniał, że obiekty te są własnością marszałka województwa i to on decyduje o ich ostatecznym przeznaczeniu. Prezydent zaproponował zebrany,

by to właśnie do marszałka skierowali pismo, w którym przedstawia swą koncepcję.

Nie po raz pierwszy sporo emocji wzbudziła kwestia przychodni przy ul. Hallera, jednak sprawa jest przesądzona (przychodnia zostanie przeniesiona do pawilonu przy ul. św. Józefa, gdzie już trwa remont), bo budynek przy ul. Hallera wraz z kilkoma sąsiadującymi ma zostać wyburzony, a teren wraz z przyległym parkingiem sprzedany. Jeśli znajdzie się odpowiedni inwestor, powstanie tu tzw. „mały Rynek”. Niewykluczone, że właściciele NZOZ-ów zdecydują wtedy o powrocie do jednego z nowo powstałych lokali.

Wśród kwestii zgłaszanych przez obecnych na spotkaniu znalazły się także problemy z parkowaniem oraz niewystarczająca ilość słupów ogłoszeniowych, przez co niszczone są fasady budynków. Mieszkańcy bloków przy ul. Curie-Skłodowskiej pytali też o terminy modernizacji klatek schodowych i sieci c.o. oraz o koncepcję budowy garażu wielopoziomowego w tym rejonie. — *To na razie plany i trudno jest powiedzieć, czy i kiedy uda się znaleźć inwestora, który parking wybuduje i będzie nim zarządzać* — odparł prezydent. Pytano również o dalsze losy koncepcji zagospodarowania kompleksu sportowego na Rudzie i o powody, dla których droga wyjazdowa z hipermarketu „Tesco” nie została poprowadzona w kierunku ul. Prostej, co upłynniłoby ruch w tym rejonie. Okazuje się, że właściciele gruntów nie wyrazili zgody na ich wykup, natomiast w sprawie zagospodarowania „Rudy” prowadzone są rozmowy. Szansą na realizację przedsięwzięcia mogłaby być współpraca w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Miasto nie może samodzielnie sfinansować projektu, bo koszty budowy i utrzymania tego typu obiektów są ogromne. Prezydent odniósł się również do przywoływanych przez mieszkańców problemów z kanalizacją deszczową w rejonie Śródmieścia. Wyjaśnił zebranym, że przepisy narzucają konieczność rozdzielania sieci ogólnospławnej – a taka funkcjonuje na terenie Śródmieścia – na sanitarną i deszczową. To pociągnie za sobą potrzebę przeprowadzenia tu sporej inwestycji. — *Za jakiś czas centrum miasta trzeba będzie gruntownie zmodernizować. Chodzi o położenie nowych sieci i budowę dróg, które będą w stanie przyjąć tak duży ruch samochodowy* — mówił A. Fudali.

(r), (S), D

Stażyci z wizytą

Nie dalej jak miesiąc temu pisaliśmy o wizycie w Rybniku przedstawicieli dorsteńskiej dzielnicy Rhade, która z powodzeniem rozwija współpracę z Maroko-Nowinami, a już kolejni przedstawiciele partnerskiego Dorsten odwiedzili nasze miasto.

Tym razem w Rybniku gościła ponad trzydziestoosobowa grupa stażystów z Urzędu Miasta Dorsten. Młodym urzędnikom towarzyszył burmistrz Dorsten Lambert Lütkenhorst, dla którego marcowa wizyta była już kolejnym spotkaniem z naszym miastem: — *Po raz pierwszy odwiedziliśmy Rybnik przed ponad ćwierć wieku. Wtedy był to ośrodek typowo górniczy i szary. Kiedy będziecie spacerować ulicami Rybnika, zobaczycie jak wiele zmieniło się od tego czasu* — mówił L. Lütkenhorst do uczestników wyjazdu, z których zdecydowana większość do Rybnika przyjechała po raz pierwszy. — *To najlepszy dowód na to, że takie spotkania są bardzo potrzebne. Dzięki temu młodzi Polacy i Niemcy mogą lepiej poznać siebie i lepiej poznać Europę, co z pewnością wpłynie pozytywnie na*

rozwoj naszego kontynentu. Przecież to wy, młodzi jesteście najbardziej otwarci na nowe miejsca i nowych ludzi — mówił prezydent Adam Fudali podczas spotkania w magistracie, w trakcie którego młodzi Niemcy obejrzeni prezentację multimedialną i poznali zasady funkcjonowania Rybnickiego Systemu Informacji Przestrzennej.

W trakcie trzydniowej wizyty dorsteńscy stażyci zapoznali się z pracą rybnickiego urzędu, jego strukturą organizacyjną, metodami pracy oraz standardami obsługi klientów. Wspólnie ze stażystami pracującymi w rybnickim magistracie, uczestniczyli w debatach na temat szkolnictwa zawodo-

wego w Polsce i Niemczech oraz szans pracy w zjednoczonej Europie.

Niemieccy goście poznali również Rybnik i okolice. Odwiedzili m. in. Zespół Szkół Wyższych i Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych, a w ramach poznawania polskiej historii i kultury zwiedzili Kraków, Oświęcim i Wrocław. (D)



W trakcie spotkania w UM młodzi Niemcy obejrzeni m.in. multimedialną prezentację. Zdj.: d



↑ Objazdowy sezon

Mimo, że i teraz przejazd przez Rybnik w godzinach szczytu do łatwych nie należy, kierowcy na najbliższe miesiące powinni się uzbroić w jeszcze większą cierpliwość. Roboty drogowe, kanalizacyjne, a głównie prowadzone przez PKP remonty wiaduktów na dużą skalę, są przyczyną utrudnień w ruchu i zamknięcia kilku ulic, a co za tym idzie, wyznaczenia objazdów.

Pod koniec marca zamknięto część ul. **Zebrzydowickiej**, a to w związku z remontem położonego nad nią wiaduktów kolejowego. Z ruchu wyłączony został odcinek drogi pomiędzy rondem Zebrzydowickim a skrzyżowaniem z ul. Graniczną. Objazd zorganizowano ulicami: Budowlanych, Raciborską (droga wojewódzka nr 935), Kwiotka i Niedobczycką (gmina Jejkowice), aż do ulicy Głównej w Jejkowicach, będącej przedłużeniem Zebrzydowickiej. W związku z objazdem, na skrzyżowaniu ulic Kwiotka i Raciborskiej uruchomiona została sygnalizacja świetlna. **Niedogodności w ruchu powinny się zakończyć na przełomie sierpnia i września.** Po remoncie wiaduktów, a także obniżeniu jezdnii, z przejechaniem pod przęslami nie powinny mieć problemu żadne ciężkie samochody, co ostatnio zdarzało się dość często.

Z początkiem kwietnia zamknięto odcinek ul. **Mikołowskiej** w rejonie wiaduktów kolejowych w Rybniku-Paruszowcu. Utrudnienia

w ruchu związane są z przebudową wiaduktów kolejowych na linii Katowice Ligota – Nędza. Odcinek drogi w okolicach wiaduktów będzie całkowicie zamknięty do najbliższej środy 23 kwietnia oraz od 5 maja do 17 maja. Do 5 maja odcinek ul. Mikołowskiej będzie dostępny jedynie dla komunikacji autobusowej na zasadzie wahadła wyłącznie udostępnionym środkiem drogi. Po udrożnieniu ul. Mikołowskiej, na ul. **Miarki** od ul. Przemysłowej do ul. Prostej zostanie wprowadzony ruch jednokierunkowy.

W połowie kwietnia zamknięta w rejonie wiaduktów została ul. **Jankowicka**, a objazd poprowadzono wahadłowo ul. Pełczyńskiego i drogą tymczasową. Roboty potrwać ok. 6 tygodni. W IV kwartale br. zamknięta zostanie część ul. **Wodzisławskiej**, również w rejonie wiaduktów. By wjechać do centrum Rybnika samochody z kierunku Wodzisławia będą musiały skręcić przed wiaduktem w lewo i ul. Ujejskiego dojechać do ul. Raciborskiej. Dla wyjeżdżających z miasta w stronę Wodzisławia, objazd poprowadzono z Obwodnicy Południowej w lewo pod wysoki wiadukt ul. Pełczyńskiego, ale do jeszcze dość odległej perspektywa i do sprawy jeszcze wrócimy.

Prowadzone przez PKP remonty wiaduktów są związane z planowaną na szeroką skalę modernizacją głównych linii kolejowych, wy-



Trwa remont wiaduktów na ul. Zebrzydowickiej.

Zdj.: d

magających na czas remontów przywoitych tras zastępczych. Terminy tych prac nałożyły się na wyjątkowe nasilenie robót kanalizacyjnych, głównie w dzielnicach Ochojec, Meksyk, Niedobczyce, Niewiadom, Paruszowiec – Piaski, Orzepowice i Zebrzydowice, więc i tu należy się spodziewać lokalnych trudności komunikacyjnych. Dość powiedzieć, że w tej chwili każdego dnia „na froncie kanalizacyjnym” prowadzonych jest w całym mieście około stu „budów” czyli odcinków, gdzie realizowane jest jakieś zadanie. Aktualnie kładziona jest nawierzchnia na ulicach Plebiscytowej i Niedobczyckiej.

Już niebawem, bo **5 maja**, w związku z budową kanalizacji zamknięta zostanie ul. **Świerklańska** od Ronda Kamyczek do skrzyżowania z ul. Proszą, a roboty potrwać ok. 6 tygodni. Jednak nie będzie to ograniczało ruchu na odcinku centrum - Chwałowice. Roboty są prowadzone również w samym centrum miasta – wzdłuż ul. Reymonta i Pl. Armii Krajowej powstaje kolektor kanalizacji sanitarnej.

By ten trudny okres przetrwać, powtarzajmy sobie porzekadło – by było lepiej, musi być gorzej... (r)



Pro feminae...

Z inicjatywy Rady Dzielnic ponad 50 kobiet z Kłokocina wzięło udział w wykładzie o chorobach kobiecych i szkoleniu dotyczącym samobadania piersi, prowadzonym przez doświadczoną położną z NZOZ-u „Pro Feminae”. Tak liczny udział w spotkaniu, które było najbardziej praktycznym prezentem z okazji Dnia Kobiet, zachęciło RD do kolejnych przedsięwzięć: planowane jest szkolenie z zakresu pierwszej pomocy.

Zdj.: arch. RD.

Historyczne zdjęcia Boguszowic–Osiedla

Z okazji 60-lecia powstania dzielnicy Boguszowice–Osiedla i 30-lecia parafii pw. św. Barbary, Rada Dzielnic zwraca się do mieszkańców o udostępnienie starych zdjęć związanych z dzielnicą, wykonanych w latach 1948–2000 (zdjęcia prosimy dostarczać do Domu Kultury, do parafii, ewentualnie do Rady Dzielnic – zdjęcia do zwrotu).

Czas festynów...

Festyn Farski

Parafia św. Jana Sarkandra i Rada Dzielnic Paruszowiec–Piaski zapraszają mieszkańców do udziału w dwudniowym festynie farskim, jaki odbędzie się na obiektach TKKF „Piaski” 10 i 11 maja od godz. 14.00.

Festyn Rodzinny w G 10

Gimnazjum nr 10 im. Jana Pawła II w Rybniku zaprasza 17 maja br. na Festyn Rodzinny. O godz. 13.00 – msza św. w rocznicę nadania imienia szkole oraz rocznicę urodzin K. Wojtyły, zasadzenie „drzewka papieskiego”, od godz. 14.00 – program artystyczny, z udziałem zespołów muzycznych (m. in. grup Tomato i Art of Sin), laureatów szkolnego konkursu „Idol” (wokaliści, tancerze, instrumentalniści), loteria fantowa, stoiska spożywcze. WSTĘP WOLNY!

Edukacja drogą do sukcesu

W myśl tego hasła będącego też nazwą programu zainicjowanego w ramach unijnego projektu *Odziedzicz pracę* i z nadzieją na jego spełnienie, władze samorządowe Rybnika poświęciły w ostatnich tygodniach szczególnie wiele uwagi sprawom edukacji.

Celem szerokich i wielowątkowych działań jest poprawa jakości kształcenia, zwiększenie dostępności i otwartości nauczania oraz wprowadzenie zgodnej z oczekiwaniami i aktualnym rynkiem

pracy innowacji w ofercie dydaktycznej miasta. Dzięki podjętym decyzjom i ich umocowaniu prawnemu poprzez uchwały Rady Miasta, „oświatowe podwórko” jest porządkowane, a w programie zawarto propozycje zarówno dla dzieci i młodzieży o specjalnych potrzebach edukacyjnych, jak i dla „ortłów” – uczniów wybitnych, biorących udział w konkursach przedmiotowych i olimpiadach.

Ścieżka specjalna

Stworzenie spójnego systemu edukacyjnego dla dzieci mających szkolne problemy ze względu na niepełnosprawność, ale również z innych przyczyn, to dla władz samorządowych i oświatowych duże wyzwanie. Odpowiedzią na wymóg dostosowania nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, poszanowania ich indywidualności i wyrównywania szans jest opracowanie „*Rybnickiej ścieżki edukacyjnej dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych*”. Ścieżka zapewnia edukację od przedszkola do matury dzieciom i młodzieży z upośledzeniem w stopniu lekkim, średnim i głębokim, a także z dysfunkcją słuchu i niepełnosprawnością ruchową. W skład systemu wchodzi: 2 przedszkola z oddziałami integracyjnymi (P nr 17 im. Jana Brzechwy i P nr 37 im. Juliusza Tuwima); 2 szkoły podstawowe z oddziałami integracyjnymi (SP nr 1 im. Janusza Korczaka i SP nr 34); Gimnazjum z oddziałami integracyjnymi nr 7 im. Czesława Miłosza; Specjalny Zespół Szkolno-Przedszkolny („Szkoła Życia”: Przedszkole Specjalne nr 48, SP Specjalna nr 38 i G Specjalne nr 16); Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy (SP Specjalna nr 7, G Specjalne nr 15, internat) oraz Zespół Szkół Specjalnych (ZSZ Specjalna, Szkoła Specjalna Przesposabiająca do Pracy i Uzupełniająca Liceum Ogólnokształcące Specjalne). Ważną rolę w tym systemie odgrywa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, która na wniosek rodziców wydaje orzeczenia o kształceniu specjalnym, które jest warunkiem wymagany przy rekrutacji do szkoły o takim profilu. PPP udziela pomocy pedagogicznej, logopedycznej i lekarskiej dzieciom i młodzieży, a także ich opiekunom oraz nauczycielom w zakresie wychowania i kształcenia.

Wszystkie placówki tworzące „specjalną ścieżkę” są przystosowane dla uczniów niepełnosprawnych, posiadają odpowiednią bazę dydaktyczną i wykwalifikowanych pedagogów. Dzieci i młodzież mają możliwość uczenia się języków obcych i uczestniczenia w dodatkowych zajęciach, również terapeutycznych. SOS-W przy ul. Piasta dysponuje np. nowoczesnym, specjalistycznym sprzętem terapeutycznym do stymulacji audio-psycho-lingwistycznej metodą Tomatisa, którą stosuje się m.in. w przypadkach problemów w nauce: zaburzeń komunikacyjnych, dysleksji, zespołu ADHD czy walce ze

stresem. Druga stosowana w SOS-W metoda to tzw. biofeedback – forma neuroterapii i neurorehabilitacji polegająca na stymulowaniu fal mózgowych i skupianiu się na odczuciach pozytywnych. Dobre wyniki przynosi ona m.in. w przypadkach dziecięcego porażenia mózgowego, stanach lękowych, napadach agresji czy zaburzeniach koncentracji. Te bardzo kosztowne urządzenia, których zakup został dofinansowany ze środków unijnych, są dostępne tylko w tej jednej placówce.

Założenia unikatowego na skalę regionu programu i schemat „specjalnej ścieżki” zawarte są w „Informatorze o szkołach w Rybniku dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych” dostępnym w Wydziale Edukacji UM, w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej oraz na stronie internetowej www.edukacja.miastorybnik.pl. Informacje te zostały upowszechnione również poprzez publikacje w mediach, m.in. w specjalnej wkładce do „Tygodnika Rybnickiego”. Warto dodać, że uczniów, którzy z różnych przyczyn – dużej niepełnosprawności czy poważnej choroby – nie są w stanie do szkoły uczęszczać, obowiązuje indywidualne nauczanie domowe. Średnio takim nauczaniu podlega ponad setka dzieci, a liczbę etatów nauczycielskich (ponad 90) w „wirtualnej” szkole można porównać do grona nauczycielskiego w szkole wielkości Zespołu Szkół Budowlanych.

Szkolnictwo zawodowe

Czas i rynek pracy zweryfikował część założeń reformy oświatowej polegającej na ograniczeniu szkolnictwa zawodowego. Zapotrzebowanie na fachowców, m.in. w górnictwie, sprawił, że w Rybniku przed dwoma laty reaktywowano Technikum Górnicze, teraz zaś podjęto decyzję o utworzeniu od nowego roku szkolnego w Zasadniczej Szkole Zawodowej wchodzącej w skład Zespołu Szkół Technicznych oddziału o profilu górniczym. Prezydent Adam Fudali przyznał, że decyzje o likwidacji szkolnictwa górniczego w naszym mieście, do których sam się przyczynił, były przedwczesne i błąd trzeba naprawić. Usprawiedliwił jednak te posunięcia brakiem państwowej strategii gospodarczej, m.in. w dziedzinie energetyki, a likwidacja kopalń mogła dać hasło do wygaszania górniczej edukacji. I nawet teraz nie wiadomo jak długo potrwa węglowy boom. Póki jednak jest zapotrzebowanie na wykwalifiko-

wanych górników o różnych umiejętnościach (elektryk, cieśla, spawacz itp.) trzeba odpowiedzieć na potrzeby rynku. Do praktycznej nauki zawodu posłuży szkolna sztolnia, którą, na szczęście, zachowano w niezłym stanie. Na temat jej modernizacji trwają rozmowy z Kompanią Węglową. Nowością jest również decyzja o otwarciu w ZST klasy wiertników i podpisanie umowy pomiędzy Cechem Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości a Zespołem Szkół Mechaniczno-Elektrycznych i Zespołem Szkół Budowlanych, co ma służyć powiązaniu programu nauczania z potrzebami rynku pracy. (*Więcej na ten temat pisaliśmy w marcowej „GR”*).

Coś dla „ortłów”

Szczególną opieką dydaktyczną należy objąć uczniów najzdolniejszych, stwarzając im możliwości rozwoju talentu i uzdolnień. Zadania takie powinny wypełniać wszystkie placówki oświatowe, ale są wśród nich szkoły szczególnie do tego predestynowane. Przed kilku laty uruchomiono dwujęzyczne gimnazjum przy Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Śl.

Od września tego roku rozpocznie funkcjonowanie kolejne gimnazjum dwujęzyczne przy Zespole Szkół nr 2 przy ul. Mikołowskiej. Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Gimnazjum Dwujęzycznego nr 18, tworzące Zespół Szkół nr 2, będą mogli jeszcze skuteczniej rozwijać swe zainteresowania i umiejętności, a nauczyciele i naukowcy prowadzić wymianę doświadczeń w zakresie nauczania i wychowania młodzieży. A to dzięki współpracy tej placówki z Politechniką Śląską, Uniwersytetem Śląskim i Akademią Ekonomiczną w Katowicach. Podstawą wspólnych działań mają być trzy porozumienia o współpracy dydaktycznej, jakie zawarte zostały w trakcie trwania marcowych Targów Edukacyjnych pomiędzy miastem, a trzema uczelniami funkcjonującymi w ramach ZSW. W przyjętej deklaracji uczelnie zobowiązały się m.in. do współtworzenia i konsultacji autorskich programów nauczania, prowadzenia wykładów śródsesemstralnych dla uczniów klas licealnych, umożliwiania uczniom udziału w zajęciach akademickich (w przypadku Akademii Ekonomicznej chodzi przede wszystkim o wykłady z zakresu przedsiębiorczości), czy wspierania nauczycieli ZS nr 2 w podnoszeniu kwalifikacji

c.d. na stronie 18

Projekt „Odziedzicz pracę” w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal, z udziałem środków Europejskiego Funduszu Społecznego, jest skierowany do rodzin dotkniętych długotrwałym bezrobociem oraz do instytucji działających w obszarze polityki społecznej i rynku pracy. Administrowany jest przez Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej – Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz Praktycznego, a realizowany pod kierunkiem Tomasza Harsze i Joanny Kryszczyzsyn, jego autorki. Objęto nim ponad 100 rodzin mających problemy z integracją zawodową z Rybnika i Czerwionki–Leszczyn.

Partnerzy projektu: samorządy i ośrodki pomocy społecznej z Rybnika i Czerwionki–Leszczyn, Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej, rybnickie ośrodki Politechniki Śl. i Akademii Ekonomicznej, Powiatowy Urząd Pracy, Fundacja Ekoterm Silesia, Cech Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości, oraz organizacje pozarządowe Kana z Gliwic i CRIS z Rybnika, partnerzy ponadnarodowi z Francją i Hiszpanią w ramach Common Work For the Future oraz z Włochami i ze Szwecją w ramach Future As Opportunity.

Cele: wypracowanie rozwiązań mających umożliwić wejście i powrót na rynek pracy osobom trwale bezrobotnym poprzez szkolenia zawodowe, praktyki i staże oraz aktywizację bezrobotnych i ich rodziny poprzez pracę terapeutyczną i motywującą • wypracowanie metod koordynacji działań instytucji i organizacji zajmujących się integracją społeczną i zawodową poprzez promocję współpracy sektora rządowego, samorządu i organizacji pozarządowych, wymianę doświadczeń i tworzenie warunków do podejmowania wspólnych inicjatyw • wypracowanie metod aktywizacji społeczności lokalnych w celu tworzenia lokalnych inicjatyw na rzecz zatrudnienia lub samozatrudnienia poprzez pracę z rodziną w lokalnym środowisku, promocję samozatrudnienia oraz doradztwo i wsparcie w zakresie rozpoczęcia działalności gospodarczej.

Efekty: praca dla wszystkich beneficjentów – mężczyzn i częściowo kobiet, zdobyta dzięki nowym umiejętnościom i zmianom w mentalności, większe otwarcie na świat, łatwiejsze poruszanie się po rynku pracy.

Wypracowane „produkty” projektu: fotograficzny album ze zdjęciami autorstwa beneficjentów • Informator: instytucje i organizacje Aglomeracji Rybnickiej działające na rzecz osób potrzebujących pomocy • schemat rybnickiej ścieżki edukacyjnej dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych i informator o szkołach dla takich dzieci • program Rybnicka Edukacja Drogą do Sukcesu (Więcej na str. 16.), Rybnicka Platforma Poradnictwa Zawodowego (Więcej w poprzedniej „GR”) • „Galeria na kółkach” • Lokalne Centra Aktywnej Rodziny (Więcej w tekście obok).

W konkursie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego „Dobre praktyki Europejskiego Funduszu Społecznego” projekt „Odziedzicz pracę” otrzymał nagrodę „Najlepsza inwestycja w człowieka”.

Zakończył się zasadniczy etap realizowanego od 2004 roku projektu „Odziedzicz pracę”. Czy przedsięwzięcie, w które, obok beneficjentów, zaangażowanych było bardzo wiele osób i instytucji, spełniło pokładane w nim nadzieje, czy osiągnięto wszystkie cele i co po nim pozostało?

Przywracanie społeczeństwu

Podsumowanie z udziałem kierownictwa projektu, partnerów i beneficjentów, jakie miało miejsce w auli Akademii Ekonomicznej, dało obraz pozytywny i pełen nadziei, że praca nie poszła na marne. Był czas na wzajemne podziękowania – ze strony prezydenta Rybnika Adama Fudalego m.in. dla zarządzających projektem, a najlepszym dowodem wysokiej oceny ich pracy jest powołanie Joanny Kryszczyzsyn na swojego zastępcę w trakcie trwania projektu. Podziękowania skierowano również do partnerów projektu, w tym burmistrza Czerwionki–Leszczyn Wiesława Janiszewskiego, pracodawców, których reprezentował Andrzej Rojek oraz najbardziej aktywnych beneficjentów.

Były wśród nich dwie rybniczanki, w których życiu projekt „Odziedzicz pracę” odegrał niebagatelną rolę i wiele w nim zmienił. Zmienił również je same. — *Najważniejsze to oczywiście praca, którą po kursie gastronomicznym udało mi się znaleźć w kuchni Przedszkola nr 19* — mówi Sylwia Piecha z Boguszowic. — *Bardzo ją sobie cenię, ale ważne jest również to, że zmieniłam się ja sama – jestem bardziej śmiała, łatwiej jest mi porozumiewać się z ludźmi, jestem na nich bardziej otwarta. Wiem, że wiele zależy ode mnie samej.*

Wprawdzie Krystyna Barylska z tej samej dzielnicy pracy nadal nie ma, ale ma nadzieje, że kurs hotelarski zwiększy jej szanse na zatrudnienie w Anglii, gdzie, za mężem, planuje

wyjechać. 1 — *Nie zamierzam wyjeżdżać na stałe, ale na miejscu w hotelarstwie pracy dla kobiet w moim wieku po prostu nie ma. Myślę, że za granicą procentować będą inne umiejętności nabyte w ramach projektu: praca z komputerem czy rozmowy z psychologiem, które bardzo mnie zmieniły. Zauważyła to nawet rodzina: jestem bardziej optymistycznie nastawiona do życia, odważniejsza, uwierzyłam, że czeka mnie jeszcze wiele dobrego. Obie panie są pod wrażeniem wyjazdu do Włoch, gdzie odbywały staż, ale również ten kraj, a przynajmniej Rzym, zwiedziły. — *Gdyby nie udział w projekcie, pewnie nigdy by nam się to nie udało...**

Kierownik projektu Tomasz Harsze przyznaje, że do sukcesu projektu przyczyniła się dobra koniunktura gospodarcza, ale ważne jest nie tylko zdobycie pracy, ale umiejętności jej szukania. Zajęcie znaleźli wszyscy beneficjenci – mężczyźni, niestety, kobiety w dojrzałym wieku, które nigdy wcześniej nie pracowały, nie są dla pracodawców dobrymi kandydatkami do pracy. Ale wiele z nich podkreśla inne zalety projektu: poznanie nowych ludzi i spraw, integrację z otoczeniem, przezwyciężenie własnej bezradności. Jednak problem nieaktywnych zawodowo kobiet pozostał.

Projekt sprawił, że biorące w nim osoby są aktywizowane i przywracane społeczeństwu, próbują się wydostać z marginesu, na który wypchnęto

c.d. na stronie 18

„Rodzina” Equala – beneficjenci, kierownictwo i partnerzy.

Zdj.: r



Przywracanie społeczeństwu

c.d. ze strony 17

je bezrobocie, a co za tym idzie – bieda. Teraz niektórzy beneficjenci, dotąd nieśmiali i zagubieni, odnaleźli się w lokalnej społeczności i zadziwiają wcześniej nieuświadomionymi umiejętnościami. Materialnym tego dowodem jest album fotograficzny będący efektem szkolenia fotograficznego „Przez obiektyw zobaczyć więcej”, pokazujący miasto i ludzi z perspektywy beneficjentów i podpisany wybranymi przez nich, intrygującymi cytatami. Fotografie te zainaugurowały tzw. „Galerię na kółkach” czyli w miejskich autobusach, gdzie później wystawiane będą ciekawe prace plastyczne m.in. uzdolnionej plastycznie młodzieży.

Jednak najcenniejszym „dziedzictwem” projektu wydają się Lokalne Centra Aktywnej Rodziny czyli nowoczesnie wyposażone świetlice otwarte dla wszystkich mieszkańców, a przy nich place zabaw dla dzieci. Ich zadaniem jest utrzymanie pozytywnych zmian, jakie zaszły u beneficjentów projektu czyli przełamanie bierności, apatii i trudności adaptacyjnych, a także aktywizacja lokalnego środowiska i jego integracja. Centra

takie powstaną w: **Boguszowicach** (świetlica Stowarzyszenia „17”, Plac Pokoju 1, plac zabaw przy G nr 5), w **Chwałowicach** (świetlica Dom Parafialny św. Teresy, plac zabaw w zbiegu bloków przy ul. Śląskiej 23 i 27 za DK), w **Niedobczycach** (świetlica ZOW ul. Barbary 22, plac zabaw – obok) i w dzielnicy **Paruszowiec-Piaski** (świetlica ul. Za Torem 5, a następnie przeniesiona zostanie do nowego, budowanego obiektu).

Na spotkaniu podsumowującym projekt „akty” założenia centrów odebrali przewodniczący zarządów 4 dzielnic. Świetlice będą wyposażone w sprzęt komputerowy i fotograficzny oraz urządzenia rekreacyjne. Do prac związanych z uruchamianiem świetlic i placów zabaw włączeni zostaną beneficjenci.

Ostatnim etapem projektu „Odziedzic pracę” jest jego promocja, upowszechnianie i pokazywanie pozytywnych rezultatów, co pozwoli wykorzystywać wypracowane metody do rozwiązywania problemów związanych z długotrwałym bezrobociem i jego dziedziczeniem już poza projektem.

(r)

Drzewka za baterie

Prezydent Miasta Rybnika ogłasza dla mieszkańców Miasta Rybnika zbiórkę zużytych baterii i tonerów podczas obchodów „VII Dni Ziemi Wody i Powietrza”, w dniach 19–21 maja 2008 r., w Laboratorium Nowoczesnych Technologii Przemysłowych Politechniki Śląskiej – Centrum Kształcenia Inżynierów, przy ul. Rudzkiej 13 w Rybniku.

Osoby, które przyniosą co najmniej 10 zużytych baterii lub 5 zużytych tonerów i będą chętne do sadzenia drzew, otrzymają pokwitowanie z Urzędu Miasta Rybnika na odbiór sadzonki drzewa z Nadleśnictwa Rybnik. Jedna osoba maksymalnie może odebrać 10 szt. sadzonek drzew (nie dotyczy szkół i przedszkoli). Drzewa jakie oferuje na tą akcję Nadleśnictwo Rybnik to drzewa iglaste i liściaste gatunków drzew rodzimych.

Odbiór sadzonek odbywać się będzie w Szkółce Nadleśnictwa Rybnik przy ul. Wielopolskiej 6 w Rybniku w terminie do 30 listopada 2008 r. Szczegóły odbioru znajdować się będą na pokwitowaniu, jakie wydane zostanie przy złożeniu baterii lub tonerów.

Edukacja drogą do sukcesu

c.d. ze strony 16

zawodowych. Ponadto, Akademia Ekonomiczna i Uniwersytet Śląski umożliwią uczniom II LO i G18 korzystanie z zasobów biblioteki, a Politechnika Śląska z jej laboratoriów. Z kolei studenci rybnickich uczelni będą mogli odbywać praktyki pedagogiczne w Zespole Szkół nr 2, a w ramach wolontariatu prowadzić zajęcia pozalekcyjne ze zdolnymi uczniami. Porozumienie da im również szansę korzystania z obserwatorium astronomicznego znajdującego się na terenie ZS nr 2 oraz prowadzenia badań wśród tamtejszych nauczycieli, uczniów i ich rodziców, które będą podstawą prac licencjackich, magisterskich i naukowych. — *Liczymy na to, że nasza współpraca przyniesie konkretne korzyści, a z czasem kolejne szkoły zgłoszą chęć uczestnictwa w tym przedsięwzięciu* — mówią sygnatariusze porozumienia.

Sprzedać wiedzę

Tegoroczna edycja Targów Edukacyjnych zorganizowana została ze sporym rozmachem i to w trzech miejscach jednocześnie.

Targom na terenie Zespołu Szkół Wyższych towarzyszyły spotkania ze znanymi osobistościami ze świata nauki, prezentacja ścieżki edukacyjnej dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych przedstawiona przez wiceprezident Joannę Kryszczyżyn, a także wystąpienie Śląskiego Wicekuratora Oświaty Krzysztofa Chodorowskiego oraz wykład prof. Tadeusza Sławka na temat miejsca, w którym żyjemy. Spotkanie zakończyła debata poświęcona mi-

gracji młodych ludzi za granicę i systemowi edukacji w Polsce. W dyskusji wzięli udział m.in. dr Marek Migalski z Uniwersytetu Śląskiego, prof. Jerzy Gołuchowski z katowickiej Akademii Ekonomicznej oraz prof. Paweł Szewczyk z Politechniki Śląskiej.

Na terenie Kampusu swoją ofertę przedstawiły trzy rybnickie uczelnie tworzące Zespół Szkół Wyższych. Również tutaj przygotowano główną część targów z udziałem m.in. władz samorządowych miasta, przedstawicieli rybnickich placówek edukacyjnych, pracowników naukowych trzech uczelni ZSW oraz studentów. Podczas uroczystego otwarcia imprezy w auli Uniwersytetu Śląskiego, prezydent Adam Fudali przypomniał o wadze, jaką władze miasta przywiązują do poziomu i jakości kształcenia młodych ludzi: — *Kto myśli o przyszłości na wiele pokoleń, ten inwestuje w edukację. Jednak o tym w jaki sposób wybrać właściwe kierunki kształcenia, decyduje nie tylko strategia rozwoju naszego miasta, ale przede wszystkim strategia rozwoju kraju. Ważne jest, abyśmy wiedzieli w jakim kierunku Polska będzie się rozwijać i absolwenci jakich kierunków będą potrzebni na rynku pracy.*

W trakcie edukacyjnej prezentacji absolwenci szkół średnich, którzy w najbliższym czasie zamierzają podjąć studia w Rybniku, mogli zapoznać się z ofertą kształcenia, trybem i kierunkami studiów. Na zwiedzających czekali m.in. studenci, którzy wyposażeni w ulotki i informatory udzielali szczegółowych wyjaśnień swym młodszym kolegom. A tych rybnicki

Kampus kusi nie tylko możliwością zdobywania wiedzy pod okiem wysoko wykwalifikowanej kadry naukowej, ale i znakomitymi warunkami kształcenia, nowoczesnymi laboratoriami oraz pracownikami i pomocami dydaktycznymi. Niewątpliwą atrakcją giełdy był dydaktyczny robot „Hexor II”, który na co dzień wykorzystywany jest w pracy ze studentami Politechniki Śląskiej. Robot, który swą konstrukcją odzwierciedla anatomie skorpiona, pomaga studentom wydziału elektrycznego w zrozumieniu zagadnień szeroko rozumianej mechatroniki. — *To swoisty kombajn technologiczny, przy tworzeniu którego wykorzystaliśmy układy napędowe, mechaniczne, sensoryczne, a także zagadnienia związane z techniką mikroprocesorową i telekomunikacją. To świetne urządzenie dydaktyczne, na bazie którego można prowadzić zajęcia z bardzo wielu przedmiotów. Dzięki pracy z „Hexorem” studenci nabierają wiedzy i doświadczenia, które następnie mogą wykorzystać pracując na analogicznych układach w zautomatyzowanych przedsiębiorstwach – począwszy od oczyszczalni ścieków przez zakłady produkcyjne przemysłu drzewnego czy budowlanego — wyjaśnia Tomasz Stenzel, jeden z twórców robota.*

Drugim miejscem „sprzedaży wiedzy” był Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych, gdzie uczniowie szkół ponadgimnazjalnych przeprowadzili tak skuteczną kampanię reklamową na rzecz swoich placówek, że absolwenci gimnazjów mają teraz nie lada orzech do zgryzienia...

Zmyślne mini-roboty i kolorowe graffiti zachęcało do odwiedzenia stoiska Zespołu ▶

Televizja publiczna w Rybniku

Od 2 kwietnia TVP Katowice ma swoją redakcję w Rybniku. Siedziba kilkuosobowego zespołu reporterskiego znajduje się w Laboratorium Informatycznym na terenie Zespołu Szkół Wyższych przy ul. Rudzkiej.

Pojawiła się szansa, że na regionalnej, a może i na ogólnopolskiej, antenie znajdzie się więcej niż dotąd informacji z Rybnika i całego subregionu, bo reporterska ekipa szybciej docierać będzie do ważnych i ciekawych wydarzeń. — *Dotąd Rybnik był traktowany jak rubież województwa* — przyznał w trakcie oficjalnego otwarcia siedziby dyrektor katowickiego oddziału TVP Miłosz Stawecki. — *Teraz będzie inaczej. Dzięki rybnickiej redakcji do widzów całego województwa trafi pełniejszy niż dotąd obraz życia tego regionu.* Prezydent Adam Fudala przyznał, że obecność redakcji publicznej telewizji przynosi prestiż i jest zdecydowanie miastotwórcze, może też wspomóc działania promocyjne. W prezencie zaś „na nowe mieszkanie” przyniósł słusznych rozmiarów termometr, by temperatura informacji z Rybnika była zawsze wysoka.

Dotąd wiadomości z Rybnika, Wodzisławia, Raciborza, Jastrzębia i Żor pojawiały się regionalnej antenie głównie w „Aktualnościach”, „Tygodniku Regionalnym” i współproduktowanej przez gminy „Kronice Miejskiej”. Rybnik, obok Katowic, był prekursorem takiej

kooperacji, ale nasze miasto współpracowało też ze śląskim oddziałem TVP przy okazji finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy czy realizowanych w Teatrze Ziemi Rybnickiej regionalnych biesiadach i koncertach.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się również, że Rybnik pojawi się na pogodowej mapce, co również zwiastuje pozytywne zmiany, jeśli chodzi o ilość materiałów z naszego miasta. Reporterzy zapewnili, że będą się starać, by do serwisu trafiały również pozytywne informacje, a nie tylko te nadające się do kroniki policyjnej. Ekipa reporterska znalazła w swojej siedzibie dobre warunki do pracy i szybkie łącza światłowodowe, będące warunkiem istnienia redakcji. Na miejscu montowane materiały będą błyskawicznie wysyłane do ośrodka w Katowicach i serwisów informacyjnych ogólnopolskich anten TV.

Przedstawiela w rybnickiej redakcji ma



Podarowany przez prezydenta Adama Fudalego termometr ma mierzyć temperaturę wydarzeń... Na zdj. z dyrektorem Miłoszem Staweckim. Zdj.: r

również Biuro Reklamy, które oferuje usługi reklamowe wszystkim chętnym firmom.

Rozmowy władz miasta oraz kierownictwa TVP Katowice o lokalizacji w Rybniku redakcji trwały kilka lat i można przypuszczać, że decyzję przyspieszyło powstanie pod bokiem konkurencji czyli prywatnej TV Silesia. Współpracują z nią rybniczanie, m.in. Paweł Polok jako producent i Marek Szoltysek, prowadzący magazyn o najciekawszych miejscach na Śląsku „S2 Śląsk”. Jak pokazuje życie, konkurencja może telewizjom wyjść tylko na dobre...

(r)

◀ Szkoł Technicznych czyli popularnego „Tygla”. Ale nie tylko „opakowanie” warte było uwagi, ale też „zawartość”, bo wśród atutów ZST wyliczono – kształcenie na kierunkach odpowiadających rynkowi pracy, gwarancje zatrudnienia w zawodach technik górnik i technik wiertnik, a także zwiększający bezpieczeństwo monitoring szkolny, dogodny dojazd do placówki, a nawet ... *odpowiednią długość przerw, umożliwiającą konsumpcję śniadań i odpoczynek!* Zespół Szkół Nr 5 im. J. Rymera w Niedobczycach, udowodnił, że fryzjerstwo nie jest zawodem zarezerwowanym wyłącznie dla pań, a z wykorzystaniem maszyny do szycia można realizować wizje kreatorów mody, nawet tych ze szkolnej ławy. A wszystko to za sprawą kierunków kształcenia dostępnych w tej placówce, jak technik technologii odzieży czy technik usług fryzjerskich. VILO przekonywało ... „*przyszłość w naszych rękach*”, świętujący jubileusz Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych postawił na nowinki techniczne czyli robota „Hexor II”, a IV LO na swojego patrona Mikołaja Kopernika. Szkoła Policealna Województwa Śląskiego uczyła jak udzielać pierwszej pomocy, z kolei I LO chwaliło się swoimi osiągnięciami, a uczniowie udowodnili, że do perfekcji opanowali trudną sztukę konferansjerki. Szkoły prześcigały się

w ofertach, a ulotki, plakaty i foldery były tylko tłem dla multimedialnych przekazów i niebanalnych pomysłów wykorzystanych przez kreatywnych, młodych ludzi. — *Robimy też doświadczenia chemiczne* — zachęcał uczeń II LO z klasy o profilu matematyczno-chemicznym, a absolwenci gimnazjów, którzy odpowiedzieli na jego zaproszenie mieli możliwość przyjrzeć się eksperymentom z ekstremalnie wysokim napięciem i podpisać się magicznym długopisem.

Jednak najważniejsza była wiedza, jaką zdobyli gimnazjaliści, którzy odwiedzili targi edukacyjne w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych. A mogli liczyć na fachową informację z pierwszej ręki, najczęściej pytali więc o ilość punktów na egzaminie gimnazjalnym umożliwiającą kształcenie w danej szkole, o profile nauczania oraz perspektywy podjęcia pracy po ukończeniu placówki.

Na podobne pytania odpowiadano też w siedzibie Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości, gdzie już po raz trzeci zorganizowano targi edukacyjne przeznaczone dla absolwentów gimnazjów.

— *Zainteresowanie jest spore, co potwierdza, że to bardzo dobry pomysł* — mówią przedstawicielki rybnickiego Cechu. — *Dlatego z pewnością znowu za rok zorganizujemy targi.* Wśród wysta-

wiających byli przedstawiciele Zespołu Szkół Budowlanych kształcącego m.in. w zawodach cieśla, dekarz, stolarz, murarz, Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, Zespołu Szkół nr 5 w Niedobczycach, którego absolwenci mogą pracować jako sprzedawcy, fryzjerzy i krawcy, a także Zespołu Szkół Zawodowych, którego ukończenie umożliwia zatrudnienie w zawodach kucharz, murarz, malarz-tapeciarz, ogrodnik, piekarz... Również w Cechu uczniowie reprezentujący poszczególne szkoły zachęcali gimnazjalistów do związania przyszłości z ich placówką, prezentując zdobyte w szkole umiejętności – układając wymyślne fryzury czy częstując przepyszными wypiekami. Do wybrania któregoś z zawodów przekonywali młodych ludzi również rzemieślnicy zrzeszeni w rybnickim Cechu, a swoje zakłady na giełdzie prezentowali przedstawiciele branży cukierniczej i piekarskiej, stolarskiej i in. A chęć zapoznania się z ofertą zgłosili uczniowie 14 szkół. Trudno się dziwić temu zainteresowaniu – dzisiaj posiadanie konkretnego zawodu jest w cenie. I to jakiej...

r, D, (S)

Zdjęcia na wewnętrznej stronie okładki

Jesteś głodny przygód? Chcesz zdobyć dobre wykształcenie i nauczyć się języków obcych? A może wolisz podróżować, pomagać innym i rozwijać się w międzynarodowych warunkach? Jeśli tak, to zgłoś się do nas!

Alternatywa dla zmywaka

Wbrew pozorom to nie oferta firmy promującej wyprawę survivalowe lub podróże motywacyjne, ale propozycja Wojskowej Komendy Uzupełnień w Rybniku, która w marcu rozpoczęła cykl spotkań informacyjnych z młodzieżą szkół ponadgimnazjalnych. W ich trakcie pracownicy rybnickiej WKU oraz żołnierze sąsiadujących z naszym miastem jednostek wojskowych zachęcali młodych ludzi do założenia munduru zawodowego żołnierza. — *Możecie wyjechać do Anglii czy Irlandii, gdzie pracując np. przy zmywaku prawdopodobnie zarobicie więcej. My chcemy pokazać wam alternatywę – można zostać w kraju, można całkiem niezłe zarobić, a przy tym poznać przyjaciół i mieć sposób na życie. Tym*

— zapewniał Z. Cerekwicki. Nie ukrywał jednak, że praca żołnierza to przede wszystkim wymagająca poświęceń służba, w trakcie której trzeba zmagać się z wieloma trudnymi sytuacjami: — *Zdarzało się, że wychodziłem rano do pracy i wracałem do domu po kilku tygodniach. Kiedyś pojechałem na dwa tygodnie na poligon, a wróciłem po trzech miesiącach. Dlatego musimy być uczciwi - decydując się na wstąpienie do armii, stabilizację finansową i pewien rodzaj przygody, musicie zdawać sobie również sprawę z tego, że jest to zawód pełen wyrzeczeń i niebezpieczeństw.*

Podczas gdy gliwicka jednostka żandarmerii wojskowej poszukuje przede wszystkim szeregowych żołnierzy zawodowych, Andrzej Sikora z I Śląskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej z Bytomia przedstawił ofertę służby w jednostce, która potrzebuje osób z wykształceniem technicznym: — *Dbamy o sprawność sprzętu bojowego. Nie stoimy w pierwszej linii ataku, ale ochramiamy obiekty, lotniska. Jesteśmy z tyłu, gotowi do wsparcia ataku.*



— Nasi żołnierze biorą udział w misjach pokojowych z Oddz. Specjalnego Żandarmerii Wojskowej w Gliwicach. — mówił Z. Cerekwicki
Zdj.: d

sposobem może być wstąpienie w szeregi armii — zachęcał Zbigniew Cerekwicki z Oddziału Specjalnego Żandarmerii Wojskowej w Gliwicach w trakcie spotkania zorganizowanego m.in. w Zespole Szkół Technicznych. Gliwicka jednostka powstała przed niespełna trzema laty, by przeciwdziałać skutkom terroryzmu na terenie Polski. Jej żołnierze uczestniczą również w misjach pokojowych i stabilizacyjnych na całym świecie. Bośnia, Irak, Afganistan, Liban czy kraje Afryki środkowej – to miejsca, w których byli lub wkrótce będą. — *Nasze siły zbrojne nie są nastawione na jakąkolwiek agresję, to armia typowo obronna. Na misje jedziemy po to, by pomagać ludziom, którzy znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. Siły używamy w ostateczności.*

Wojsko stwarza olbrzymie możliwości do samorealizacji i samorozwoju – przekonywali mundurowi. Żołnierze mogą studiować na najlepszych wojskowych uczelniach, uczyć się języków, podróżować, a przy tym mają zapewnioną stabilizację materialną. — *Chcesz jeździć czolgami, uczestniczyć w patrolach bojowych, obsługiwać systemy kierowania ogniem, albo wyjechać na misję? Proszę bardzo... Wolisz studiować, mieć perspektywiczny i rzetelny zawód? Takie możliwości daje ci polska armia*

O potrzebie organizowania tego typu spotkań mówi mjr Wacław Wojacek, szef Wydziału Poboru i Uzupełnień WKU: — *Podczas spotkań w szkołach ponadpodstawowych na terenie administrowanym przez rybnicką komendę, chcemy zorientować się jaki jest odbiór zawodowej służby wojskowej i czy można liczyć na w pełni profesjonalną armię od 2010 r. Armie, która zabiega również o kobiety, które coraz chętniej zakładają wojskowy mundur. Co roku o przyjęcie do szkół podoficerskich ubiega się kilka młodych kobiet z regionu. Jedną z nich będzie z pewnością Katarzyna Gruszka, uczennica klasy maturalnej w ZST, która już teraz postanowiła spróbować swych sił w działającej w Wodzisławiu Śląskim jednostce strzeleckiej. — To jednostka, która daje przedsmak wojska – rodzaj szkolenia wojskowego, w trakcie którego uczestniczymy w zajęciach na poligonie, bierzemy udział w kilkudniowych wyjazdach i specjalnych obozach. Można do niej wstąpić już od 16 roku życia — opowiada Kasia, która marzy o tym, by studiować w Szkole Podoficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu i zasilić szeregi wojsk desantowo-szturmowych. Pracownicy rybnickiej WKU wierzą, że nie tylko dla niej służba w armii będzie sposobem na życie... (D)*

Szukasz fachowców?

Daj szansę młodym ludziom na zdobycie praktyki i doświadczenia! Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. T. Kościuszki w Rybniku zwraca się z propozycją współpracy w kształceniu przyszłych kadr pracowniczych.

Rozwój firmy jest nieodłącznie związany z zapewnieniem odpowiedniego zaplecza młodych, wykształconych i kreatywnych przyszłych pracowników. ZSM-E ma spore doświadczenie w tej dziedzinie, gdyż w czasie 55 lat funkcjonowania wykształcił wielu poszukiwanych na rynku pracy fachowców. **W związku z tym placówka zwraca się do podmiotów gospodarczych Rybnickiego Okręgu Przemysłowego z propozycją nieodpłatnego kształcenia w atrakcyjnych zawodach:** technik elektryk, technik elektroniki, technik teleinformatyki, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik pojazdów samochodowych, blacharz samochodowy, elektryk, elektromechanik, mechanik monter maszyn i urządzeń, operator obrabiarek skrawających, mechanik automatyki przemysłowej i urządzeń precyzyjnych, ślusarz.

Firmy zainteresowane nawiązaniem współpracy w kształceniu w w/w zawodach proszone są o kontakt z sekretariatem szkoły: tel. 032/42 22 776, email: praktyka-@zsme.pl. Zapraszamy też do odwiedzenia strony internetowej www.zsme.pl.

Uwaga absolwenci!

Jubileusz „Mechanika”

7 czerwca 2008 r. będą miały miejsce główne uroczystości związane z 55-leciem Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych.

Program obchodów:

- 10.00 – msza św. w bazylice św. Antoniego w Rybniku
- 11.30 – część oficjalna w Rybnickim Centrum Kultury
- 13.30 – przejście do szkoły, poczęstunek
- 14.30 – spotkania rocznikowe, zwiedzanie szkoły, wspólne biesiadowanie.

Prosimy o zgłoszenie swojego uczestnictwa w imprezie w sekretariacie szkoły lub drogą elektroniczną, na adres sekretariat@zsme.pl, podając imię, nazwisko, typ szkoły, klasę i rok ukończenia szkoły, aktualny adres lub telefon w terminie do końca maja 2008 roku.

Komitet Organizacyjny ustala odpłatność za uczestnictwo w imprezie w wysokości 40 zł (uczestnik otrzyma kupon żywnościowy i upominek). Kwotę można wpłacać w sekretariacie szkoły lub na konto Rady Rodziców Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych ul. Kościuszki 23, 44-200 Rybnik: 80 1680 1017 0000 3000 1274 5254 z dopiskiem: 55 LAT. Więcej informacji: www.zsme.pl. Zapraszamy absolwentów i wszystkich sympatyków szkoły!

Przyjaźni pracodawcom

W połowie marca Powiatowy Urząd Pracy wraz z instytucją szkoleniową CTC Polska zaprosiły przedsiębiorców z regionu do uczestnictwa w „Dniu Otwartym dla Pracodawców”.

— *Bez współpracy z wami nasza praca nie miałaby sensu. To wy tworzyacie nowe miejsca pracy, a my chcemy was wspierać* — mówiła dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Teresa Bierza podczas inauguracji „Dnia otwartego” zorganizowanego w Urzędzie Miasta. Spotkanie skierowane było do pracodawców chcących zatrudnić nowych pracowników, bezpłatnie przeszkolić kandydatów do pracy, pozyskać dotacje z Unii Europejskiej na rozwój firmy, czy otrzymać zwrot kosztów wyposażenia nowego stanowiska pracy lub refundację części kosztów wynagrodzenia zatrudnionej osoby bezrobotnej. — *Środki, jakie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. Śląskiego na lata 2007-2013 mogą pozyskać przedsiębiorcy są naprawdę spore. Mam pełną świadomość, że taka szansa już się nie powtórzy, dlatego trzeba ją maksymalnie wykorzystać. A będzie to możliwe dzięki dobrej współpracy i wymianie informacji*

pomiędzy przedsiębiorcami a instytucjami działającymi na szeroko pojętym rynku pracy — mówił prezydent Adam Fudali. W trakcie spotkania pracodawcy mieli okazję wysłuchać wykładów, a przy specjalnie zaaranżowanych stanowiskach porozmawiać ze specjalistami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Urzędu Skarbowego, Państwowej Inspekcji Pracy i Powiatowego Urzędu Pracy. Jednym z prelegentów był Rafał Adamus z firmy CTC Polska, który zachęcał przedsiębiorców do korzystania z funduszy europejskich przeznaczonych na rozwój firm. — *Środki unijne pozwolą małym i średnim przedsiębiorstwom na rozbudowę i dofinansowanie różnorodnych przedsięwzięć. To projekty związane z modernizacją linii technologicznej, zakupem nowych maszyn,*



Rafał Adamus zachęcał przedsiębiorców do korzystania z funduszy europejskich.

Zdj.: d

wprowadzeniem systemów zarządzania przedsiębiorstwem, przeniesieniem firmy do Internetu, by w sieci utworzyć sklep, czy nawet uczestnictwem w targach i wystawach. Warto więc pokusić się o przygotowanie odpowiednich wniosków.

Spotkanie było częścią projektu „Urząd pracy partnerem dla pracodawców – modernizacja systemu współpracy publicznych służb zatrudnienia z pracodawcami” współfinansowanego z funduszy Unii Europejskiej.

(D)

Przemóc przemoc

Działa od listopada ub. roku i pomógł już ponad 90 osobom i ich rodzinom. A wsparcie, jakie otrzymali jest nie do przecenienia. Podobnie jak istnienie Lokalnego Ośrodka Wsparcia, o którym mowa. Szczególnie, że coraz częściej słyszy się o maltretowaniu i krzywdzeniu emocjonalnym, przemocy i znęcaniu się psychicznym...

Szefowa LOW-u w Rybniku Anna Naruszewicz – Studnik: — *Chcemy stworzyć system pomocy ofiarom przestępstw tak, by osoby zgłaszające się do naszego ośrodka otrzymały profesjonalną pomoc. A taką można uzyskać, poprzez współpracę i współdziałanie wielu instytucji – władz samorządowych, wymiaru sprawiedliwości, kuratorium, policji, pedagogów szkolnych, ośrodków pomocy, urzędów pracy...* To właśnie przedstawiciele tych środowisk wzięli udział w konferencji, jaka z inicjatywy LOW-u odbyła się w Teatrze Ziemi Rybnickiej. — ... *Bo w grupie pracuje się lepiej, a duży może więcej* — podsumowuje Anna Naruszewicz – Studnik. — *I co najważniejsze, poprzez tę współpracę nastąpi wzmocnienie pozycji ofiar, a tym samym zmniejszy się poczucie bezkarności sprawców. Kiedy nam się to uda, z satysfakcją będę mogła powiedzieć, że wykonaliśmy zadanie.*

W trakcie konferencji, zaproszeni goście dyskutowali o wypracowaniu jednolitych standardów działań w ramach Sieci Pomocy Ofiarom Przystępstw. Przypomnijmy: w wybranych województwach, ministerstwo sprawiedliwości wdrożyło pilotażowy Program Pomocy Ofiarom

Przystępstw. Jego ideą jest tworzenie sieci pomocy, której ważnym ogniwem są Lokalne Ośrodki Wsparcia. Na terenie woj. śląskiego powołano osiem takich placówek, w tym w Rybniku, która swoim działaniem obejmie obszar działania sądów rejonowych w Raciborzu, Rybniku, Jastrzębiu Zdroju, Wodzisławiu Śląskim i Żorach. — *Dobrze, że w mieście istnieje taka instytucja* — podsumował goszczący na konferencji Adam Fudali, a wiceprezes Sądu Rejonowego w Rybniku Andrzej Gozdawa – Grajewski mówił jak



Nadkomisarz Krzysztof Kazek przekonywał, że program powinien być realizowany nawet po zakończeniu pilotażu, czyli po 30 czerwca br.

Zdj.: s

cenną inicjatywą jest Program Pomocy Ofiarom Przystępstw. Psycholog Mariola Kujańska opowiadała o przemocy emocjonalnej, prokurator Aleksander Żukowski o działaniach rybnickiej prokuratury, a nadkomisarz Krzysztof Kazek

z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach zapewniał: — *Nie trzeba mieć skierowania, by przyjść do nas po pomoc i wsparcie. Ten program powinien być realizowany, aby nieść skuteczną pomoc. Pierwsze efekty jego działania już widać. Jak powiedziała nam A. Naruszewicz – Studnik, od listopada do marca LOW przyjął ok. 90 osób, ale pomocą objęto również ich rodziny. Najczęściej były to ofiary przemocy domowej, wciąż bowiem najwięcej dramatów rozgrywa się w naszych czterech ścianach. Jak mówiła koordynator wojewódzki programu Renata Szczepańska, jedynie 35% osób pokrzywdzonych nie oczekuje żadnej pomocy, 30% zapewnia, że wystarczy*

im jedna rozmowa, tyle samo oczekuje kilku rozmów. A zgłaszający się do rybnickiej placówki mogą liczyć nie tylko na rozmowę, ale przede wszystkim na bezpłatną pomoc psychologiczną, prawną, socjalną i medyczną. Słowem wieloraką, tak jak potrzeby osób trafiających do LOW-u. A na wsparcie mogą liczyć nie tylko ofiary przestępstw z zagrożeniem zdrowia i życia, przestępstw seksualnych, ale też ofiary

nieporadne ze względu na wiek czy niepełnosprawność. Lokalny Ośrodek Wsparcia w Rybniku mieści się w budynku przychodni przy ul. Byłych Więźniów Politycznych 3, (tel. 032 – 422 43 72).

(S)



Poczynaniom młodych ludzi przyglądali się sędziowie. Zdj.: s

Zdarzenie na niby, pomoc na poważnie...

Wypadek wygląda groźnie – samochód uderza w drzewo. Grupa młodych rybniczian ratuje poszkodowanych. Niestety, nie wszystko idzie po ich myśli... Na szczęście to tylko symulacja przygotowana w ramach XI Rejonowych Mistrzostw Pierwszej Pomocy Przedmedycznej dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

— Nie zabezpieczyliście narkotyków i miejsca wypadku, nie ustawiliście „trójkąta”. Wezwaliście pomoc i mieliście kontakt z poszkodowanym. Ponadto ucisk przy reanimacji był za wysoko — wyliczają sędziowie oceniający poczynania drużyny z „Urszulanek”. — Niestety, uszkodziliście poszkodowanemu rdzeń kręgowy...

W parku przy ul. Chrobrego obok PCK, osiem pięciosobowych grup reprezentujących szkoły z Rybnika, Czerwionki–Leszczyn oraz Żor, rywalizowało o możliwość udziału w mistrzostwach okręgowych w Katowicach, a sztuka ta, podobnie jak w roku ubiegłym, udała się uczniom Liceum Ogólnokształcącego z Żor.

— Uczestnicy musieli wykazać się znajomością zasad udzielania pierwszej pomocy, ale również udowodnić, że niosąc pomoc innym, potrafią zadbać o swoje bezpieczeństwo — mówi ratownik, instruktor młodzieży z PCK Szymon Szewczyk. Oprócz pomocy poszkodowanym w wypadku drogowym, młodzi ludzie musieli też odpowiednio zareagować i pomóc ofiarom poparzenia prądem, skażenia chemicznego, upadku z wysokości, a także napisać test sprawdzający ich wiedzę.

Organizatorem zawodów był zarząd rejonowy PCK przy współpracy z Wydziałem Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności UM w Rybniku.

(S)

Dni Promocji Zdrowia

Prozdrowotny happening wieńczący akcję „Stop Lekomanii” prowadzoną przez Społeczną Szkołę Podstawową, zainaugurował XV Rybnickie Dni Promocji Zdrowia. Impreza była częścią obchodów Światowego Dnia Zdrowia.



Na początek happening

Organizatorami Rybnickich Dni Promocji Zdrowia pod honorowym patronatem prezydenta Adama Fudalego były, podobnie jak w latach ubiegłych, Powiatowa Stacja Sanitarno–Epidemiologiczna i Regionalne Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej. Tegoroczną edycję imprezy otworzył happening na



Mimo deszczu i chłodu Majka Jeżowska „rozańczyła” uczestników happeningu.

Rynku podsumowujący akcję propagowania zdrowego stylu życia, którą już po raz szósty przygotowała Społeczna Szkoła Podstawowa (o założeniach akcji pisaliśmy w styczniowym numerze „GR”).

Tym razem prozdrowotne działania przebiegały pod hasłem „Stop Lekomanii”. Organizatorzy zdecydowali się podjąć ten temat ze względu na reklamy rozbudzające zainteresowanie farmaceutykami kupowanymi bez recepty. Projekt skierowali przede wszystkim do uczniów szkół podstawowych

i ich rodziców. — *Postawiliśmy sobie za cel uświadomienie, iż każda tabletką, nawet witaminowa to chemia spożywcza obciążająca organizm. Chcieliśmy również podnieść poziom wiedzy dzieci o naturalnych witaminach i mineralach oraz ich znaczeniu dla zdrowia. Mieliliśmy nadzieję, że dobór zadań uświadamiających rolę odżywiania i wpływ pokarmów na rozwój fizyczny i intelektualny zmieni nawyki żywieniowe dzieci, ukształtuje sprzyjające zdrowiu przekonania i umiejętności oraz poczucie odpowiedzialności za własne zdrowie* — mówiła Elżbieta Kurkowska, dyrektor Społecznej Szkoły Podstawowej.

Czy te cele udało się osiągnąć? Wydaje się, że tak, choćby ze względu na duże zainteresowanie zainaugurowaną w styczniu br. akcją, do której włączyły się 24 szkoły podstawowe z Rybnika i okolic, a nad zadaniami pracowało niemal 4 tysiące uczniów i 50 koordynatorów. Finałowy happening z udziałem m.in. parlamentarzystów, władz miasta oraz przedstawicieli Śląskiego Kuratora Oświaty, Naczelnej Rady Aptekarskiej i Śląskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej był swoistym podsumowaniem trzymiesięcznych działań. W zmaganiach konkursowych przebiegających pod hasłem: „Więcej wiem, zdrowo jem” uczniowie szkół biorących udział w projekcie mieli okazję wykazać się wiedzą i świadomością zdrowotną. Pierwsze miejsce zdobyła SP 2, a najciekawsze kroniki opracowały ZSP 4 i SP 28. Z kolei Hanna Olborska i Anna Bywalec z SP 2 przygotowały najciekawszy plakat promujący zdrowy sposób odżywiania się, a Wojciech Liberacki z SP 12 zwyciężył w konkursie plastycznym. — *Jednak najważniejsze jest to, co wynika z relacji uczniów i ich rodziców. Dzieci z biernych konsumentów stały się wnikliwymi badaczami spożywanych posiłków. Chętniej sięgają po owoce, warzywa i soki warzywne. Dociekają zawartości witamin i mineralów, zastanawiają się nad wartością odżywczą pokarmów. Mam nadzieję, że syropy babci i zioła w doniczkach zadamowią się u nich na dłużej* — dodaje Gabriela Kozaczko, koordynator akcji w Społecznej Szkole Podstawowej.

W trakcie imprezy na Rynku prezydent Adam Fudali zainaugurował kolejny prozdrowotny projekt prowadzony przez miasto w ramach programu ▶

Prozdrowotne akcenty pojawiły się nawet na strojach. Zdjęcia: d



Prozdrowotne akcenty pojawiły się nawet na strojach. Zdjęcia: d



dla domu i dla... boomu

Tradycyjne wiosenne targi organizowane wspólnie z miastem przez Izbę Przemysłowo-Handlową Rybnickiego Okręgu Przemysłowego wpisały się w wyjątkowy w tym roku budowlany boom w naszym mieście.

Halę sportową Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych oraz plac na zewnątrz budynku wypełniła ok. setka stoisk. Obok tradycyjnych wystawców z branży materiałów i usług budowlanych, techniki grzewczej i sanitarnej oraz wyposażenia domów, mieszkań i ogrodów, pojawili się nowi jak np. firma Kler oferująca ekskluzywne meble wypoczynkowe, a także sporo instytucji finansowych, których głównym produktem są... atrakcyjne kredyty. I to one mogą się stać artykułem pierwszej potrzeby, bo jak powiedział w czasie uroczystego otwarcia imprezy prezydent Adam Fudali, **w pierwszym kwartale br. wydano prawie 200 pozwoleń na budowę domów jednorodzinnych, a to znaczy, że w porównaniu z rokiem ub. liczba ta wzrosła ponad trzykrotnie.** Najchętniej zasiedlane dzielnice to m.in. Zamysłów, Ochojec czy Orzepowice, a ważnym kryterium takiej decyzji jest istnienie odpowiedniej infrastruktury, w tym kanalizacji. Prezydent przypomniał przy okazji sukcesy Rybnika



Uroczystego otwarcia dokonali wspólnie (od lewej) prezes Izby Andrzej Żyłak, posłanka do Parlamentu Europejskiego Genowefa Grabowska, senator Antoni Motyczka, prezydent Adam Fudali i niemiecki konsul we Wrocławiu Michael Morgenstern. Zdj.: r

potwierdzając opinię, że unijna perspektywa finansowa 2007-2013 może być ostatnią tak korzystną dla Polski szansą zdobycia dużych pieniędzy

◀ „Rybnik bezpiecznym miastem dla dzieci”. Do tej pory realizowane były dwa moduły programu: „Bezpieczny pierwszak” i „Bezpieczny rowerzysta”. Celem najnowszego przedsięwzięcia pod hasłem: „**Jem zdrowo**”, jest stopniowe wycofywanie z rybnickich szkolnych sklepików niezdrowej żywności. Szkoły, które zdecydują się przystąpić do projektu otrzymają specjalny Certyfikat Prezydenta Miasta Rybnika, a właściciele sklepików czynszowe ulgi sięgające od 30 do 50%.

Na wystawie, spotkania i pokazy zorganizowane w ramach tegorocznej edycji Rybnickich Dni Promocji Zdrowia, organizatorzy zaprosili do Zespołu Szkół Technicznych, CRiR „Bushido” oraz do **Domu Kultury w Niewiadomiu**, gdzie **na 23 kwietnia** zaplanowano prelekcję Renaty Reis z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 pt.: „Meningokokki – czy należy się ich bać?”. Jak co roku największym powodzeniem cieszyły się konsultacje lekarskie, badania profilaktyczne oraz degustacje zdrowej żywności. W programie *Dni...* zaplanowano również spotkanie z Ioną Felicjańską, ambasadorką kampanii „Chronię życie przed rakiem szyjki macicy”, a także Rejonowe Mistrzostwa I Pomocy Przedmedycznej dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych (**na str. 22**) oraz Regionalny Turniej Wiedzy o Zdrowiu. Więcej o imprezach zorganizowanych w ramach Dni Promocji Zdrowia w następnym numerze GR.

(D)



Firma A-P z Żor otrzymała nagrodę za najlepszy produkt Giełdy.

na inwestycje i inne przedsięwzięcia. — *Wielkie kraje, które w Parlamencie Europejskim nazywamy nieco żartobliwie „klubem skąpców”, niezbyt chętnie płacą do unijnej kasy więcej niż z niej dostają, dlatego budżet siada. Po wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego sposób finansowania UE będzie inny, niezależny od dzisiejszych płatników netto...* — mówiła pani poseł. Wspomniała też o priorytetowym znaczeniu budowania społeczeństwa informacyjnego (co jest zgodne np. z planami budowy w Rybniku szerokopasmowego Internetu) i konieczności wykorzystywania wszystkich możliwości uzyskania unijnej pomocy. Gościem giełdy był również przedstawiciel wspomnianego „klubu skąpców”, konsul generalny Niemiec z Wrocławia Michael Morgenstern, który nie skąpił jednak słów uznania dla imprezy i dynamicznie rozwijającego się miasta. Wśród zaproszonych byli również śląscy parlamentarzyści, rybnicki radni i przedstawiciele samorządu terytorialnego ościennych gmin, a wszystkich powitał i do zwiedzania zaprosił prezes Izby Andrzej Żyłak.

Towarzyszące giełdzie forum gospodarcze poświęcono tematowi funduszy UE jako czynnikowi dynamizującemu rozwój małych i średnich przedsiębiorstw. Od przedstawicieli centralnych i regionalnych jednostek zarządzających funduszami unijnymi wystawcy usłyszeli o możliwościach wsparcia swoich firm środkami z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, działaniach dla przedsiębiorców w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. Śląskiego oraz sposobach nawiązania międzynarodowej współpracy i promowania własnych produktów w Enterprise Europe Network. **Wszystkie prezentacje wraz z kontaktami można otrzymać drogą mailową poprzez rybnicką Izbę Przemysłowo-Handlową ROP.**

Produktem Giełdy wybrano okna umożliwiające wietrzenie w czasie ich zamknięcia firmy A-P Żory, od ponad 18 lat czołowego producenta okien i drzwi z PVC i aluminium. Firma w swojej ofercie posiada również ślusarkę przeciwpożarową, ogrody zimowe, rolety, siatki do okien, parapety czy drzwi przeciwwłamaniowe, zapewnia też doradztwo, pomiary, transport i montaż.

Nagrodę za najlepszą usługę otrzymał rybnicki oddział Banku Polska Kasa Opieki SA. za kredyt mieszkaniowy z dopłatą, w ramach rządowego programu „Rodzina na swoim”, dzięki któremu przez pierwsze 8 lat spłaty klient zapłaci do 50% mniej odsetek.

Odwiedzający giełdę za najlepiej zaaranżowaną powierzchnię wystawową uznali wspólne stoisko firm: meblarskiej Kler, Eurofiran i producenta drzwi firmę Dewro; kolejne miejsca zajęło przedsiębiorstwo Domix z siedzibą w Szczerbicach, oferujące materiały budowlane, zaś trzecie – firma zajmująca się projektowaniem i zakładaniem terenów zielonych Top-Garden z Rybnika.

(r)

„Noble” rozdane

Już po raz szósty w Społecznym Gimnazjum wręczono Młodzieżowe Nagrody Nobla.

Prace konkursowe w kategoriach humanistycznej, artystycznej, fotograficznej, informatycznej i technicznej wykonali uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych, a oceniało je jury, które za-



sięgało opinii specjalistów z poszczególnych dziedzin – m.in. artyści Krzysztofa Duplewskiego i fotografika Marii Śliwy. W tej edycji konkursu przyznano tylko jednego Nobla, a otrzymał go Patryk Domagała ze Społecznej Szkoły Podstawowej, laureat w kategorii technicznej.

W pozostałych kategoriach w tej grupie wiekowej wyróżnienia otrzymali: Julia Malinowska z SP nr 15 (humanistyka), Karol Polak z SP nr 18 (fotografia), a także Michalina Tkocz z SP nr 15, Arkadiusz Strączek i Artur Gojny, obaj z SP nr 24 (wszyscy w kategorii artystycznej). W gronie gimnazjalistów prym wiodli uczniowie Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi – Claudia Pyszny i Alicja Gorzelnik (humanistyka), Iga Fojcik (kat. artystyczna) i Jakub Kowalczyk (fotografia). W kategorii technicznej wyróżnienie zdobył Piotr Sperka ze Społecznego Gimnazjum, a wśród laureatów znalazła się też Anna Hanusek z G nr 10 (kat. artystyczna). Konkurs zorganizowano dzięki dotacji Urzędu Miasta Rybnika.

Otworzą drzwi

Dyrekcja oraz Grono Pedagogiczne Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych przy ul. Kościuszki 23, serdecznie zapraszają uczniów gimnazjów do odwiedzenia placówki podczas „Dni Otwartych”.

W trakcie akcji zaplanowanej na 24 i 25 kwietnia br. w godz. od 8.00 do 14.00, organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji m.in. pojedynki robotów mobilnych i pokazy różnych dziedzin techniki. Grupy zainteresowane odwiedzeniem placówki proszone są o wcześniejsze zgłoszenie w sekretariacie szkoły pod nr tel.032/42 22 776 lub email: sekretariat@zsm.pl.

„Pomat” z pomocą

W Zespole Szkół Budowlanych podsumowano IV edycję konkursu na pomoc dydaktyczną z matematyki czyli „POMAT”.

Aby wziąć udział w konkursie należało wymyślić, a następnie wykonać pomoc dydaktyczną, która mogłaby uatrakcyjnić lekcję matematyki. Na



konkurs napłynęło 37 prac, m.in. plansz, gier planszowych i prezentacji multimedialnych, autorstwa rybnickich gimnazjalistów oraz uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Komisja konkursowa, w składzie Justyna Henek-Wypior, Małgorzata Maciończyk oraz Joanna Mikulka, która konkurs

wymyśliła, zwróciła uwagę na pomysłowość, poprawność merytoryczną i przydatność w czasie lekcji. Te kryteria najlepiej spełnili: Mateusz Szuła z ZSB oraz Robert Korbel i Sławomir Kies z Gimnazjum nr 5 – zdobywcy I miejsc w kategorii „pomoc multimedialne”, a także Łukasz Łada i Rafał Wujec z G nr 5, Barbara Kojder z ZSB oraz Jacek Sztangret i Mirosław Grenik z ZSM-E – laureaci pierwszych nagród w kategorii „plansze i gry”. Być może z tych pomocy skorzystają inni uczniowie...

Śpiewająca znajomość języka

44 młodych ludzi z całej Polski m.in. Koszalina, Żor, Jastrzębia, Chorzowa oraz Rybnika wzięło udział w VI już edycji Festiwalu Piosenki Europejskiej zorganizowanej przez Domu Kultury w Chwałowicach, Centrum Usług Językowych „Albion” i Alliance Française w Rybniku.

Na deskach DK w Chwałowicach jury w składzie Czesław Gawlik, Danuta Karwot i Nicholas Cox, które oceniało wokalne i językowe umiejętności młodzieży, postanowiło nagrodzić Magdalenę Michalak, Agatę Wolniak, Annę Frączek i Joannę Możdżan. Laureatki i wyróżnieni otrzymali atrakcyjne nagrody, które umożliwią im nie tyle rozwijanie wokalnych, ile lingwistycznych umiejętności – dwutygodniowy obóz językowy na Węgrzech, kursy językowe, wycieczka do Paryża, a także książki i zestawy upominków przekazane przez prezydenta Rybnika, który objął festiwal patronatem. **Laureatom gratulujemy!**

Hetman o przeszłości, poseł o przyszłości

Absolwent niejedno ma imię... i nie jedną profesję. Przekonali się o tym uczniowie ZSM-E, którzy w ramach „Spotkań z absolwentami” zainaugurowanych z okazji 55 – lecia „Mechanika”, rozmawiali z wiceprezesem rybnickiego Bractwa Kurkowego Lechem Gęborskim oraz z posłem Markiem Krząkałą. Obaj kiedyś kształcili się w tej placówce.

W pierwszym spotkaniu wziął udział również chorąży Chorągwi Rycerskiej Księżnej Konstancji Krzysztof Banaś, który wraz z żoną poprowadził zajęcia edukacyjne poświęcone historii uzbrojenia rycerstwa i szlachty polskiej w średniowieczu. Odbyły się one w ramach projektu unijnego „Równy start w przyszłość – wyrównywanie szans edukacyjnych w Rybniku”. A młodzi ludzie podziwiali uzbrojenie ochronnozaczepne czyli hełmy, kolczugę, zbroję płytową, broń sieczną, kolną, obuchową, miotającą i palną. Spotkanie wzbogaciły pokazy walk na topory i miecze, a żywa lekcja historii obfitowała w ciekawe informacje m.in. na temat „szczerbca” i herbu Orła Białego. Lech Gęborski i strzelmistrz Marek Uszacki z rybnickiego bractwa opowiadali o jego historii oraz o zasadach posługiwania się bronią czarnoprochową. Jak podsumowuje nauczycielka historii Jadwiga Abrahamowicz, dzięki spotkaniu uczniowie dowiedzieli się nie tylko o obyczajowości rycerstwa polskiego, ale uczestniczyli też w lekcji kształtowania postaw patriotycznych.



Kolejną nietypową „lekcję” w ZSM-E poprowadził inny jej absolwent i były nauczyciel tej placówki, obecnie poseł Marek Krząkała. A mówił o niezwykle aktualnym „Traktacie Lizbońskim”, który był ostatnio przedmiotem gorącej dyskusji pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami jego ratyfikacji. Poseł przedstawił historię traktatu, jego znaczenie i korzyści, jakie płyną z jego podpisania i z pewnością pomógł uczniom w odpowiedzi na pytanie czy obawy związane z jego ratyfikacją są zasadne. A możliwość wyrobienia sobie własnej opinii mieli nie tylko uczniowie ZSM-E, ale również I i IV LO, ZST oraz ZSO z Czerwonki-Leszczyn. Takie lekcje to jest to!

„Medyk” otwarł podwoje

W Szkole Policealnej Województwa Śląskiego w Orzepowicach zorganizowano „Dzień otwarty” – akcję promocyjną adresowaną do młodzieży szkół średnich zainteresowanej kształceniem się w dawnym „Medyku”.

Placówkę reklamowano na wiele sposobów – uczniowie wydziału dietyki promowali zdrowy styl odżywiania dobierając optymalną dietę i częściej



gości pysznymi i niskokalorycznymi przekąskami. Przyszli ratownicy medyczni prezentowali zasady udzielania pierwszej pomocy, a uczennice wydziału „opiekunka dziecięca” zdradzały tajniki pielęgnacji niemowląt. Każdy chętny mógł też poddać się masażowi ciała i zadbać o komfort ducha, a wszystko to dzięki słuchaczom wydziału technik masażu i terapii zajęciowej. Jak na udaną imprezę przystało, nie zabrakło też niezwykłego show, który potwierdził, że chemia jest fascynującą nauką. Przekonywał o tym dr Wojciech Bąkowski, nauczyciel wydziału kształcącego techników farmaceutycznych podczas wykładu „Tęcza w probówkach”.



Jak mówią organizatorzy „Dnia otwartego”, akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem, mimo iż szkoła mieści się poza centrum, bo w sąsiedztwie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3. Trudno się dziwić – takie atrakcje...

Wiosenne pożegnanie zimy

W tak „pięknych okolicznościach przyrody”, czyli w ciepłe, słoneczne przedpołudnie dzieci z chwałowickich przedszkoli i szkół podstawowych powitały wiosnę.

Nietypowo, bo nie 21 marca w chłodny Wielki Piątek, kiedy w placówkach oświatowych trwała świąteczna przerwa, ale 1 kwietnia, najmłodszy mieszkańcy dzielnicy pożegnali zimą. Cała reszta odbyła się w zgodzie z tradycją, tą dobrą, chwałowicką – było sympatycznie, wesoło i hucznie, bo z udziałem orkiestry dętej kopalni „Chwałowice”, która jak zwykle uświetniła wiosenną imprezę. Tym razem pogoda spisala się na piątkę, więc



dzieci w barwnym korowodzie przemaszerowały do amfiteatru za Domem Kultury, gdzie na plenerowej scenie reprezentanci poszczególnych placówek pokazali wykonane specjalnie na tę uroczystość wiosenne goiki, które stanęły w konkursowe szranki. A uznanie i dyplomy

trafiły do wychowanków przedszkoli nr 13 i 14 oraz uczniów szkół podstawowych nr 35 i 13. Uczestnicy spotkania wespół z orkiestrą i dyrektorem chwałowickiego Domu Kultury Michałem Wojaczkiem śpiewali też „wiosenne” piosenki, a pobyt na świeżym powietrzu wzmógł apetyty, więc dzieci ze smakiem pałaszowały pyszną grochówkę ugotowaną przez szkolne kucharki. Zgodnie z przepisem. Zgodnie z tradycją.

Magia scenki

Już po raz piąty w Domu Kultury w Niewiadomiu odbył się Przegląd Małych Form Teatralnych „Scenka”, adresowany do przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, którzy lubią występować na scenie.

W DK w Niewiadomiu zaprezentowały się dzieci z całego regionu, a jurorzy Marek Dindort, Izabela Karwot, Aleksandra Liniany-Zejner i Bożena Buchta, oceniali wartości dydaktyczne, autentyczność prezentacji, dobór repertuaru, dykcję i emisję głosu oraz ruch sceniczny, scenografię i ogólny wyraz artystyczny uczestników. I postanowili przyznać w najmłodszej kategorii wiekowej wyróżnienie dla wychowanków Przedszkola nr 14 w Rybniku, którzy udzieliли artystycznych lekcji na temat ochrony przyrody. W gronie uczniów

klas I–III szkół podstawowych najwyższe laury zdobyła SP nr 7 w Cwilkicach za przedstawienie „Aniołek w piekle”. Drugą lokatę zajęła SP nr 4 w Jastrzębiu Zdroju, w wykonaniu których zobaczyliśmy „Przygody Koziołka Matołka”, a trzecią – SP nr 3 z Pszowa z „Przedziwną historią o dwóch siostrach”. Wyróżnienie przypadło rybniczankom z SP nr 11, którzy na festiwal przygotowali przedstawienie „W krainie baśni”. **Wszystkim laureatom gratulujemy!**



Konkurs!

Namaluj naszą planetę

Przedszkole nr 14 im. Janusza Korczaka w Chwałowicach zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym do udziału w Ogólnopolskim Plastycznym Konkursie Ekologicznym „Ziemia moja planeta”.

Temat konkursu można interpretować bardzo szeroko – począwszy od pokazania piękna naszej planety i wyjątkowości wybranych miejsc, urok zwierząt i roślin na niej żyjących, wpływ szkodliwej działalności człowieka, a skończywszy na inicjatywach podejmowanych na rzecz jej ochrony. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci przedszkolnych w wieku od 3 do 6 lat, a swym zasięgiem obejmuje całą Polskę. Każda placówka może nadesłać na konkurs maksymalnie 3 prace w formacie A3, w dowolnej technice, w terminie do **2 maja br.** na adres: Przedszkole nr 14 im. Janusza Korczaka, 44-206 Rybnik, ul. Śląska 1a. Każda praca powinna być opisana drukowanymi literami i zawierać: imię i nazwisko dziecka, wiek, pełną nazwę i adres placówki oraz imię i nazwisko nauczyciela, pod którego kierunkiem została wykonana. Wszelkich informacji o konkursie udziela Beata Duda telefonicznie: 032/739 32 40.

W konkursie oceniane będą walory artystyczne i estetyczne, interpretacja tematyki, oryginalność oraz samodzielność wykonania. Ogłoszenie wyników nastąpi 13 maja w Domu Kultury w Chwałowicach, gdzie otwarta zostanie wystawa prac pokonkursowych. **Zachęcamy do udziału!**

Zdobyli certyfikaty

W Regionalnym Ośrodku Kształcenia Nauczycieli WOM w Katowicach podczas konferencji „Kształtowanie postaw przedsiębiorczości w szkole” odbyła się uroczysta gala wręczania certyfikatów jakości „Szkoła Przedsiębiorczości”.

W gronie 33 śląskich szkół nagrodzonych certyfikatem znalazły się dwie rybnickie placówki. Jedną z nich jest **V Liceum Ogólnokształcące przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Rybniku**, a certyfikat odebrali wicedyrektor szkoły Beata Gram-

cow z koordynatorem programu Danutą Mencil oraz przedstawicielem samorządu uczniowskiego Pawłem Olszakiem. Certyfikat Jakości „Szkoła Przedsiębiorczości” otrzymał również **Zespół Szkół Technicznych**, a listy gratulacyjne od Śląskiego Kuratora Oświaty i Marszałka Województwa Śląskiego odbierały: dyrektor ZST Grażyna Kohut, koordynator programu – Barbara Kuwaczka i przedstawicielka młodzieży – uczennica Katarzyna Gruszka.



Certyfikat przyznano szkołom, które dbają o jakość nauczania i wychowania z zakresu szeroko rozumianej edukacji ekonomicznej, uczyć przedsiębiorczości oraz zarządzania finansami i przygotowują uczniów do funkcjonowania na rynku pracy.

Spotkali się z innym

W trakcie dwudniowych warsztatów humanistycznych pt. „Spotkanie z innym”, jakie odbyły się w I LO im. Powstańców Śl., uczniowie placówek ponadgimnazjalnych wzięli na warsztat teksty Ryszarda Kapuścińskiego, ale nie tylko...

Wykładowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Śląskiego pomagali im w analizie tekstów poetyckich oraz dzieł filmowych i opowiadali o teatrze międzykulturowym XX w. Z kolei Mirela Hejnoł – Myśliwiec poprowadziła warsztaty ruchu kreatywnego, a Aleksandra Klich z „Gazety Wyborczej” – warsztaty dziennikarskie, w trakcie których uczyła pisanie reportażu. A dwudniowa humanistyczna uczta rozpoczęła się od wykładu „W jakim świecie żyjemy, albo co to jest „dobre życie” prof. Tadeusza Sławka.

Jajko na warsztatach

450 dzieci z Boguszowic-Osiedla wzięło udział w kolejnych warsztatach poświęconych kultywowaniu tradycji, a zorganizowanych w Boguszowickiej Skarbnicy Dziedzictwa Kulturowego Małych Ojczyzn.



O wielkanocnych obrzędach opowiadała dzieciom ślązaczka Anna Stronczek, a emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 18 Maria Rączka uczyła je „skrobania” pisanek staropolskim zwyczajem, z kolei nauczycielka kształcenia zintegrowanego Katarzyna Nowaczyk pokazała im metodę

robienia ozdób wielkanocnych techniką origami. Dzieci z Boguszowic wróciły z warsztatów bogatsze o umiejętności manualne, ale i wiedzę dotyczącą m.in. świątecznej, śląskiej kuchni czy tradycji zdobienia i wręczania sobie jajek.

Cieszące się sporym zainteresowaniem warsztaty przygotowało Stowarzyszenie *Korzenie.pl* wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 18.

Pokazali język

Kiedy młodzi ludzie taszczą stare radio, zakładają skóry jaskiniowców i sięgają po maczugi i inne, zmyślne rekwizyty, a do tego mówią w obcym języku, znak to niezbity, że nastal czas Festiwalu Teatrów w Języku Angielskim im. Floriana Nowaka.

Już po raz 14 w I Liceum Ogólnokształcącym w Rybniku toczyła się rywalizacja na angielskie słowa i nie tylko angielskie gesty. 9 grup teatralnych z całego regionu zaprezentowało się przed międzynarodowym jury, w którym zasiedli lektorzy szkół językowych „Britania” i „Albion” – James Merideth i Nicholas Cox, a także Katarzyna Wróbel z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego i Paweł Sigulski z wydawnictwa „MM Publications”. To właśnie oni postanowili przyznać I miejsce wykonawcom przedstawienia „Royal Family Story” z I Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śl. Warto dodać, że wszystkie miejsca na podium zajęli rybniczanie! Drugie zdobyło przedstawienie pt. „1973”, a trzecie – spektakl pt. „A Play With No Title” w wykonaniu uczniów II LO. Tradycyjnie już przyznano też wyróżnienia specjalne – najlepszym aktorem festiwalu został Artur Bulejak, a wręczona po raz pierwszy nagroda za najlepszą wymowę, trafiła do Radosława Ogrodnika. Co więcej – obaj wyróżnieni wystąpili w zwycięskim przedstawieniu. To ci dopiero sztuka! (S)



Break dance bez spiny

Tegoroczna, czwarta już edycja Międzynarodowego Festiwalu Tańca Break Dance BEZ SPINY 4 Special Edition w Rybniku, odbędzie się 13 września w Teatrze Ziemi Rybnickiej.

Termin zapisów ekip, których, zgodnie z regulaminem wystąpi maksymalnie 18, mija 30 lipca br. Zagrają m.in. DJ'S Twister ze Szczecina, Domel rezydent B, OMD z Amsterdamu, a imprezę poprowadzi Mc Funy. Po zakończeniu rywalizacji After Party z udziałem DJ'ów. Już wkrótce szczegóły na stronie www.kultura.rybnik.pl. Więcej informacji: e-mail: sam-fran-sisko@wp.pl oraz pod numerami telefonu: 667-565-079 lub +31617671646 oraz na stronach internetowych www.rybnik.podziemnyrap.pl oraz na stronie www.bezspiny.pl.

Bilety na imprezę (w przedsprzedaży 15 zł) po ukazaniu się plakatów, prawdopodobnie jeszcze przed wakacjami.

Recytatorzy nagrodzeni

Do zorganizowanych w Rybnickim Centrum Kultury miejskich i powiatowych eliminacji 53 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, któremu patronował Zbigniew Herbert, przystąpiło 40 osób.

W kategorii młodzieżowej jury (Krystyna Wiśniewska, Teresa Grodoń i Czesław Gawlik) nie przyznało pierwszej nagrody: drugą otrzymała Kinga Sobik, a dwie trzecie Marta Łogasz i Paulina Sawicka, zaś wyróżnienia Kinga Mańka, Magdalena Szteliga i Wojciech Pawlas. W kategorii dorosłych specjalne wyróżnienie za wyjątkowe zaangażowanie i szacunek do słowa przyznano Elżbiecie Malcharczyk, I miejsce – Tomaszowi Koźlikowi, II – Weronice Skorupie i III – Szymonowi Skabie.

W kategorii poezji śpiewanej I nagrodę otrzymała Magdalena Lepiarczyk, a kolejne Katarzyna Kowalczyk i Malwina Klimek, zaś wyróżnienie Filip Konofał. Najlepiej „ze słowa wywodził” Florian Dąbrowski, zaś w kat. „jednego aktora” Paulina Wołowczyk.

Do eliminacji regionalnych w Katowicach jury zakwalifikowało M. Lepiarczyk i K. Kowalczyk, T. Koźlika, W. Skorupę i P. Wołowczyk.

Uwaga konkurs!

Sięgnij do swoich korzeni

Komitet Organizacyjny Metropolitalnego Święta Rodziny zaprasza do zaprezentowania swojej rodziny: jej dnia powszedniego, historii, drzewa genealogicznego. Prace na konkurs „Moja wyjątkowa rodzina” mogą mieć dowolną formę: prac plastycznych, utworów literackich, nagrań audiowizualnych, prezentacji multimedialnych, albumów i in. Należy je przesać do 30 kwietnia br. na adres: Młodzieżowy Dom Kultury nr 1 w Bytomiu, ul. Powstańców Warszawskich 12.

Werdykt zostanie ogłoszony podczas koncertu inauguracyjnego Metropolitalne Święto Rodziny w Zabrze 17 maja, a wybrane prace zostaną zaprezentowane na wystawie w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu. Główną nagrodą jest wyjazd całej rodziny do Brukseli. Szczegóły regulaminu na stronie internetowej www.kultura.rybnik.pl.

Namalować 112

— *Temat był trudny, bo należało wyobrazić sobie sytuację, w której można zadzwonić pod numer 112. Jednak dzieci poradziły sobie z nim znakomicie* — mówi Milada Więckowska, przewodnicząca jury X edycji ogólnopolskiego konkursu plastycznego, którego etap miejski zorganizował Młodzieżowy Dom Kultury. A hasło brzmiało „112 w trudnej sprawie – nie używaj przy zabawie”.

Konkurs miał wykształcić właściwe zachowania młodych ludzi wobec zagrożeń i przypomnieć o działającym już numerze alarmowym 112, pod którym mogą oni uzyskać pomoc w każdej sytuacji zagrażającej ich życiu czy zdrowiu. — *Trudno uwierzyć, że autorami prac są dzieci* — chwaliła wiceprezydent Joanna Kryszczyżyn, która wespół z prezesem zarządu Miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Józefem Sorychtą, naczelnikiem wydziału zarządzania kryzysowego UM Januszem Abrahamowiczem i szefową MDK Barbarą Zielińską wręczyła autorom najlepszych rysunków nagrody. Wiceprezydent zapowiedziała też, że prace dzieci powinny znaleźć się w ... autobusach komunikacji miejskiej, w ramach tzw. „Galerii na kółkach”, tak by poczynaniom utalentowanych młodych ludzi przyjrzało się jak największe rybniczanie. Niestety, prac nagrodzonych w tym konkursie nie będą mieli możliwości obejrzyć, gdyż trafią one do wojewódzkiego etapu konkursu do Katowic. Rybnik reprezentować będą prace Anny Matusik, Katarzyny Harc, Klaudii Kukli, Barbary Bugdol, Martyny Pogorzalczyk, Joanny Ostrzołek, Klaudii Żymełki, Patrycji Kempny, Agnieszki Kubek, Anny Kiszki, Marii Bugdol (wszystkie OPP Zespół „Przygoda”)

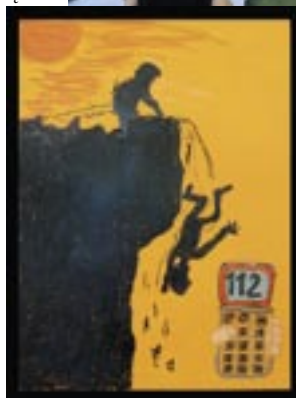


Laureaci miejskiego etapu konkursu pod hasłem „112 w trudnej sprawie – nie używaj przy zabawie”.

Zdjęcia: s.

oraz Roksany Rusin (MDK), Dominiki Karlak (SP nr 11), Małgorzaty Wajerowskiej i Pauliny Olszowy (obie G nr 2), a także rysunki uczniów i wychowanków szkół specjalnych i innych placówek wychowawczych – Doroty Pastuszki, Arkadiusza Anklewicza, Marka Cisonia, Andrzeja Motyki i Mirosława Kajzara. Na konkurs nadesłano aż 128 prac.

(S)



— *Chcę uspokoić rodziców – dzieci są pod dobrą opieką i z pewnością nie zleżą im się nie stanie* — przekonywała dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej Halina Opoka. **Czego można się obawiać w tak szacownej placówce? Niczego, ale kiedy jest się dzieckiem, które w perspektywie ma spędzenie nocy poza domem, mały niepokój może się pojawić.**

Dlatego niektóre maluchy przyniosły z sobą swoje ulubione maskotki – przytulanki, ale czekało na nich tyle atrakcji, że praktycznie nie miały czasu, by po nie sięgnąć. A wszystko dzięki zorganizowanej już po raz trzeci w rybnickiej placówce międzynarodowej „Nocy z Andersenem”, która tym razem rozpoczęła się od wieczorynki, do tego „na żywo”, bo w wykonaniu 36 przedszkolaków. Podopieczni Przedszkola nr 10 zaprezentowali przedstawienie oparte na motywach baśni Andersena „Calineczka”, a ich rówieśnicy z Przed-

Z latarką do biblioteki

szkola nr 9 zaprosili wszystkich na „Spotkanie z Andersenem”. Przedstawieniem przyglądał się sam „Hans Christian Andersen” zaproszony do udziału w imprezie przez kierowniczkę oddziału dla dzieci i młodzieży PiMBP Małgorzatę Wojaczek. Braw nie szczędzili również rodzice maluchów, a także wyjątkowi goście – poseł Marek Krzakała i przedstawiciele Rady Dzielnicy Śródmieście, którzy pomogli w zorganizowaniu wyjątkowej imprezy z udziałem 76 młodych uczestników wyposażonych w... śpiwory i jaśki, a nawet latarki. A w dobrej zabawie pomogło im 14 wolontariuszy – gimnazjalistów i harcerzy, którzy zaangażowali się w organizację dziecięcych konkursów, a także w podróż „wehikułem czasu”, przyrządzanie ma-



Pozowanie do zdjęcia z H. Ch. Andersenem było jedną z atrakcji wieczoru...

Zdj.: s.

gicznej mikstury, i poszukiwania bibliotecznych skarbów. Dzieci obejrzały też film, wysłuchały bajek czytanych im do snu przez pracownice biblioteki i czatowały z uczestnikami podobnych spotkań. Gdyż, *Gimnastyka przed snem? Oczywiście!*

„Noc z Andersenem” ma przypomnieć o święcie książki dziecięcej, które obchodzone jest na całym świecie 2 kwietnia, dla upamiętnienia urodzin duńskiego baśniopisarza. Jej celem jest promowanie czytelnictwa wśród dzieci, zwiększenie zainteresowania książką i biblioteką, aktywizacja twórcza najmłodszych i możliwość nawiązania kontaktów z rówieśnikami z innych krajów. Na czeskich pocztówkach promujących akcję, autorka literatury dziecięcej Martina Drijverova napisała *„Jest świat zwyczajny (...) ale i zupełnie inny, w którym można polować na lwy, podróżować do gwiazd, znaleźć przyjaciół, gdzie czeka książkę i księżniczka (...). I ten świat znaleźć można w książkach”*. Dzieci, które odwiedziły rybnicką bibliotekę już o tym wiedzą i chętnie zakradają się do tego świata, również nocą...

(S)



Prymusi z kampusu

— *Recepta jest prosta – dużo pracy, nic poza tym* — mówi Dominika Duda. — *I trzeba robić to co się lubi* — dodaje Agnieszka Jedynek. Dominika mieszka w Rybniku, Agnieszka w Jastrzębiu. To je różni; łączy – kierunek studiów – filologia polska oraz imponująca średnia ocen w indeksie – 5,0!

Ich osiągnięcia nie mogły więc przejść bez echa, podobnie jak innych wyróżniających się studentów rybnickiego Zespołu Szkół Wyższych, którzy wzięli udział w uroczystej gali II edycji Interdyscyplinarnego Konkursu Indeksów, jaka odbyła się w rybnickim Muzeum. To właśnie tam wręczone zostały wyróżnienia i listy gratulacyjne najlepszym studentom, a odebrali je Alicja Łągiewka, Patrycja Cieślak, Hanna Knura, Anna Paterman, Ewa Jasiak, Wojciech Kiljańczyk oraz wspomniane już D. Duda i A. Jedynek (**Uniwersytet Śląski**), a także Justyna Knura, Lidia Kulas, Magdalena Czyż, Aleksandra Twardoch, Izabela Spyrka, Zofia Olszewska i Agnieszka Ptak (**Akademia Ekonomiczna**) oraz reprezentanci **Politechniki Śląskiej** – Karolina Janyga, Mateusz Machnik, Marta Gmitrowska, Eliza Pawluś, Barbara Mandecka, Łukasz Tyl, Bartosz Franosz, Żaneta Kapek i Justyna Szajner.

Idea Interdyscyplinarnego Konkursu Indeksów zrodziła się w ubiegłym roku z inicjatywy samorządów studenckich, a celem przedsięwzięcia jest kreowanie wizerunku Zespołu Szkół Wyższych jako kompleksu podlegającego ciągłemu rozwo-

jowi oraz wyróżnienie studentów, którzy podnoszą swoją wiedzę i działają na rzecz propagowania nauki.

— *Możemy być dumni, że mamy w mieście kampus i tak wyróżniających się studentów* — mówił goszczący na uroczystości poseł Marek Krzakała, który zachęcał młodych ludzi do czerpania radości z odkrywanej wiedzy, by lepiej zrozumieć siebie i otaczającą rzeczywistość. — *Proszę wyjechać za granicę, by zobaczyć jak wygląda świat i nabyć nowe doświadczenia. Jednak wróćcie do nas, koniecznie!* W podobnym tonie wypowiadała się wiceprezydent miasta Joanna Kryszczyńska: — *Mam nadzieję, że zostaniecie w Rybniku, wspieracie nas swymi talentami i zechcecie zrobić coś dla naszego miasta* — mówiła, gratulując nie tylko młodym ludziom, że dążą do doskonałości, ale też ich rodzicom, za wsparcie. — *Jesteśmy tutaj z namiętności do wiedzy* — mówił dr Zbigniew Kadłubek z UŚI, a prof. Joachim Kozioł z CKI Politechniki Śl. uświadamiał młodym ludziom, że ważna jest nie tylko wiedza, ale też dar rozpozna-



Studenty rybnickiego Zespołu Szkół Wyższych, laureaci II edycji Interdyscyplinarnego Konkursu Indeksów.

wania swoich szans. Jak je wykorzystają? — *Czas pokaże, ale chciałabym uczyć w liceum. Czuję do tego powołanie* — mówi miłośniczka Wojciecha Kuczoka Agnieszka Jedynek. — *Będę kontynuować tradycję rodzinną – moja mama, tata i brat są nauczycielami, więc ja też pewnie „skończę” w szkole* — przewiduje Dominika Duda, której nauka pochłania większość czasu. Mimo tego udaje jej się wykorzystywać każdą wolną chwilę aby realizować własne zainteresowania. A oprócz literatury są to wędrówki po górach, jednak z tymi też wiąże się literatura. — *Mam zresztą wrażenie, że całe moje życie jest związane z literaturą* — dodaje D. Duda, która ceni Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. A ją i jej kolegów – wyróżniających się studentów – cenią inni.

(S)

„Moja dzielnica – tu żyję, tu mieszkam”

Namaluj dzielnicę...

... i wygraj wyjątkową nagrodę – zostań autorem pocztówki. Wystarczy, że znajdziesz się w gronie laureatów III Konkursu Plastycznego „Moja dzielnica na pocztówce”.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy mieszkańcy dzielnicy Maroko–Nowiny, niezależnie od wieku. Wystarczy, że mają talent i nadeślą nieograniczoną ilość prac w formacie A4, w dowolnej technice – malarstwo, rysunek, grafika komputerowa, grafika, fotografia, dotyczących największej rybnickiej dzielnicy – Maroka–Nowin. Prace opatrzone danymi autora muszą trafić na adres Młodzieżowego Domu Kultury do dnia **27 maja br.** (szczegóły na www.rdmn.rybnik.pl oraz w MDK). Konkurs ma zintegrować środowisko i sprawić, że mieszkańcy przyjaźnie spojrzą na swoje otoczenie, poznają swoją Małą Ojczyznę czy wykształcą poczucie przynależności do „tej ziemi”. To cele, które przyświecały organizatorom konkursu, a są nimi Stowarzyszenie Przyjaciół Dzielnicy Maroko–Nowiny „Moja dzielnica – tu żyję, tu mieszkam”, Rada Dzielnicy Maroko–Nowiny i Młodzieżowy Dom Kultury. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w czerwcu, w trakcie integracyjnej imprezy środowiskowej przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3. Już dziś wiadomo, że nagrodzone prace wydane zostaną w formie widokówek. Tak więc warto wziąć udział w konkursie. Być może na twojej pocztówce ktoś napisze pozdrowienia z Rybnika? (S)

Sfotografuj i wygraj!

Uchwyc w obiektywie przemysłową budowlę, maszynę lub jakieś urządzenie, a nawet linię kolejową, torowisko, tunel czy wiadukt... Tak nietypowe obiekty też mogą być piękne! Wiedzą o tym organizatorzy drugiej już edycji konkursu Fotograficznego FOTO–PEIN – Dom Kultury w Chwałowicach oraz grupy „Konar” i „Flash”, a także Wyższa Szkoła Humanistyczno–Ekonomiczna w Łodzi, wydział zamiejscowy w Wodzisławiu Śląskim. Celem konkursu jest zainteresowanie twórców i odbiorców fotografii tematyką przemysłową i industrialną, a także stworzenie archiwum zanikających obiektów architektury i infrastruktury przemysłowej. Pomysłodawcom zależy na ukazaniu autorskiej wizji, artystycznych ujęć i piękna tematu, a jak pokazała I edycja konkursu, uczestnicy stanęli na wysokości zadania (www.fotopein.dkchwalowice.pl). Czy w tym roku będzie podobnie? Musimy jeszcze poczekać, a czas wykorzystać na poszukiwanie odpowiednich obiektów. Maksymalnie 2 prace w każdej z kategorii należy przysłać do **31 lipca br.** Szczegóły konkursu i karta zgłoszenia na stronie www.dkchwalowice.pl w zakładce „konkursy”, a także na www.flash.art.pl. Konkurs współfinansowany jest ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, Urzędu Miasta Rybnika i Urzędu Miasta Rydułtowy. (S)

Sowa pohukuje?

... Nie. Podśpiewuje! Skąd ta pewność? Bo sowa to nazwa konkursu piosenki poetyckiej organizowanego przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w ramach „Tygodnia Bibliotek”.

Konkurs, który ma na celu promowanie utalentowanych muzycznie i wokalnie zespołów i solistów, zaplanowano na 6 maja, ale zgłoszenia przyjmowane będą jeszcze do **25 kwietnia br.** W wokalne rywalizacji może

wziąć udział młodzież szkolna w wieku od 12 do 19 lat, a każdy uczestnik zaprezentuje 2 piosenki poetyckie. Jury oceniać będzie kreatywność, interpretację utworu czy aranżację, a na specjalną ocenę mogą liczyć uczestnicy wykonujący utwory autorskie. Szczegóły oraz karta zgłoszeniowa dostępne są na stronie <http://www.biblioteka.rybnik.pl>. Warto odkryć swoje wokalne talenty, gdyż na zdobywcę głównych laurów czeka wyjątkowa nagroda – możliwość zorganizowania własnego koncertu w PiMBP. (S)



Lecz pamiętaj...

...te słowa z refleksyjnej piosenki Grzegorza Turnaua zabrzmiały szczególnie na wieczorze poświęconym założycielce, wieloletniej szefowej i choreografowi zespołu „Przygoda”. Renaty Hupki nie ma z nami już 10 lat.

— *Ten wieczór to nie hold złożony mamie* — mówiła Anita Geratowska, córka Renaty i kontynuatorka dzieła zwanego Zespół Tańca Ludowego „Przygoda” i, szerzej, Ognisko Pracy Pozaszkolnej. — *Ona żyje w nas nadal: w powieściach, które przytaczamy, w jej metodach pracy i w układach choreograficznych, z których korzystamy. Chcieliśmy się natomiast na chwilę zatrzymać, odpowiedzieć na pytanie: co po nas zostanie? Co zostało po mamie, wszyscy widzimy...* To oczywiście kilkusetosobowy zespół i o wiele większa „przygodowa rodzina”. Na wieczornym spotkaniu w siedzibie OPP Zespół „Przygoda” obecnych było kilkadziesiąt osób, którym Renata była bliska i te, które i dzisiaj zespół wspierają, wśród nich zastępczyni prezydenta Rybnika Ewa Ryszka i Joanna Kryszczyzsyn oraz przewodniczący Rady Miasta Stanisław Jaszczuk.

Na nastrojowy koncert złożyły się występy zespołów „nurtu poetyckiego” działających w Ognisku Pracy Pozaszkolnej Zespół „Przygoda”.

Prowadzony przez Joannę Rzymanek zespół wokalny „Bez Nazwy” reprezentowali jego soliści Ewa Gans, Arleta Kozłowska i Jacek Maślanka, wystąpiły również zespoły „Remedium” oraz „Grupa Działalności Artystycznej” Agnieszki Janas (która była również pomysłodawczynią koncertu, wykonawczynią „okrucich” poetyckich”, a w finale zaśpiewała pięknie piosenkę E. Geppert „Nie żałuję”). Utalentowana młodzież (szczególnie warto zwrócić uwagę na Jacka Maślankę) wykonała kilkanaście piosenek z poetyckimi tekstami, tworząc wspaniały klimat do późniejszych wspomnień o Renacie Hupce. Jej postać przypominała również wystawa fotografii od lat studenckich, poprzez pierwsze lata pracy artystycznej aż po przygodę z „Przygodą”, która była ukoronowaniem jej działalności.

Renata Hupka byłaby dumna z dzisiejszej „Przygody”. Nadal funkcjonuje nie tylko kilkusetosobowy zespół taneczny podzielony na grupy według wieku i zaawansowania, ale w Ognisku Pracy Pozaszkolnej młodzież rozwija również talenty wokalne oraz plastyczne. R. Hupka była nie tylko znawczynią folkloru i choreografem, ale również pedagogiem formującym postawę swoich wychowanków. „Przygodzie” i jej założycielce wiele osób zawdzięcza wybór drogi życiowej, wielu na zawsze zapamięta jej silną, artystyczną osobowość. Będziemy zatem pamiętać... (r)



Mimo braku regionalnych strojów – to też „Przygoda”, z tyłu w środku Anita Geratowska. Zdj.: r

55 lat Ogniska Muzycznego

Trwa Rok Jubileuszowy założonego w 1952 roku przez Karola Szafranka Ogniska Muzycznego w Rybniku. Z tej okazji w Teatrze Ziemi Rybnickiej odbył się uroczysty koncert w wykonaniu wychowanków i uczniów tej placówki, Orkiestry Kameralnej „Amici” i zespołu wokalnego „Orfeo Ensemble”. Był on również okazją do wspomnień oraz gratulacji, które w imieniu prezydenta złożyła jego zastępczyni Joanna Kryszczyzsyn, a dołączyli do nich przedstawiciele zaprzyjaźnionych placówek kultury.

W ciągu ponad pół wieku istnienia dyplomy placówki odebrało ponad 1600 absolwentów, a Społeczne Ognisko Muzyczne znacznie poszerzyło swoją działalność o filie w rybnickich dzielnicach oraz okolicznych gminach, a w roku 2004 do rybnickiego ogniska włączona została placówka w Wodzisławiu Śl. wraz ze swoimi filiami. Od 2007 roku wszystkie jednostki utworzyły Stowarzyszenie Ognisk Muzycznych w Rybniku pod dyrekcją Lucji Stawarskiej.

Szerzej o działalności tej artystyczno-edukacyjnej placówki napiszemy w majowej „GR”.

Zaprosili nas

- **Galeria „Oblicza”** na otwarciu wystawy „Interpretacje destrukcji” (19 marca).
- **Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna** na promocję książki Jerzego Szczygielskiego „Biografie żużlowców Rybnika” (27 marca).
- **Dom Kultury w Niedobczycach** na festiwal „Przedszkolaki tańczą i śpiewają” (27 marca), koncert w ramach „Niedobczyckich Wieczorów Muzycznych” Kwintetu Smyczkowego „Diverso” (28 marca) oraz na „Niedobczycką Wiosnę Teatralną” (23 kwietnia) i konkurs wiedzy o ekologii i ochronie środowiska z okazji Święta Ziemi (30 kwietnia).
- **Starostwo Powiatowe** na licealiadę w pływaniu (28 marca) i finał Gimnazjady Województwa Śląskiego w Koszykowie Chłopców (31 marca).
- **„PieM Projekt”** na wiosenne rozgrywki mini-ligi piłkarskiej (28 marca).
- **Związek Polskich Artystów Plastyków Oddziału Rybnicko-Raciborskiego** na otwarciu wystawy „Oto my” (31 marca).
- **Dom Kultury w Chwałowicach** na Kwietniowy Wieczór Sztuk (4 kwietnia).
- **„Spotkania ze Sztuką”** do udziału w spotkaniu z poetą i krytykiem literackim Pawłem Sarną (4 kwietnia), na wystawę fotografii „Przez obiektyw zobaczyć więcej” beneficjentów projektu „Odziedzicz pracę” (19 kwietnia, więcej w następnym numerze).
- **Akademia „Awro”** na warsztaty „Podstawowe zasady pięciu przemian” (12 kwietnia).
- **Gimnazjum nr 4** na finał projektu Socrates Comenius „Teatr jako pomost między nacjami” (16 kwietnia), więcej w następnym numerze.
- **Galeria Pod Sową** z Jastrzębia na „Teatr z mojej szafy” – wystawę fotografa Sebastiana Fusa z Rybnika, połączoną ze spektaklem rybnickiego Teatru Tańca Navras pt. „Polemiki” (16 kwietnia).
- **„Kulturalny Klub”** na cykl kwietniowych koncertów grup Bajzel, Pink Freud oraz Tymon Tymański & Transistors.
- **Izba Przemysłowo-Handlowa ROP** na spotkanie „Przy Kawie” z udziałem dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy Teresy Bierzy (17 kwietnia).
- **Muzeum w Rybniku** na kolejne spotkanie z cyklu „Wieczory śląskie” pt. „Po naszymu – czyli po jakimu” z udziałem dr Zbigniewa Kadłubka, autora książki „Listy z Rzymu” (17 kwietnia).
- **Szkoła Podstawowa nr 1** na Międzyszkolny Konkurs Pożarniczy (17 kwietnia).
- **Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna** na wystawę „Czarno-białe, biało-czarne” (18 kwietnia).

Wujek na białym motorze

Wykonują różne zawody, są w różnym wieku, mieszkają w różnych miejscach. Jednak łączy ich jedno – pasja, która jednym kojarzy się z szaleństwem i bezmyślną brawurą, innym z poczuciem wolności i pokonywaniem barier. Mowa o miłośnikach motocykli, którym już na samą myśl o warczących jednośladach jaśnieją oczy, serca biją mocniej, a oddech przyspiesza. Jednym z nich jest Rafał Augustyński, nasz kolejny pasjonat.



Szybki motocykl i piękna przyroda – cóż więcej potrzebne jest do szczęścia?...

Bezmyślni szaleńcy ubrani w czarne skóry, nieodpowiedzialni amatorzy niebezpiecznej pasji, mający w nosie obowiązujące zasady ruchu drogowego i stanowiący zagrożenie dla innych. Dawcy narządów, którzy urządzają wyścigi na ulicach, przekraczają dozwolone prędkości, krążą między samochodami i wyprzedzają „na trzeciego” – takie zarzuty kierowane są często w stronę użytkowników jednośladów. — *To nie do końca sprawiedliwa ocena. To prawda, że jest wielu młodych motocyklistów, którzy szarżują. Ale większość z nas to odpowiedzialni ludzie, którzy, mimo adrenaliny, starają się jeździć bezpiecznie* — zastrzega Rafał Augustyński, który od lat pasjonuje się jazdą na motocyklach.

Rafał na co dzień pracuje jako telemonter w firmie świadczącej usługi informatyczne i telekomunikacyjne. Kiedy chce odpocząć od precyzyjnego podłączania sieci telefonicznych i internetowych, wsiada na motor i rusza w trasę: — *Kiedys potrafiłem przejechać 20 tys. km w ciągu jednego sezonu. Teraz, gdy mam rodzinę, to ona jest na pierwszym miejscu i jeżdżę dużo mniej. Czasem trzeba zrezygnować z wyjazdu z kolegami, po to by poświęcić czas bliskim i wspólnie z nimi spędzić weekend.*

Rybniczanie od trzech lat jeździ na Kawasaki GPX 750R, ale swoją przygodę z jednoślada mi rozpoczął jeszcze w szkole podstawowej, od przejażdżki motorowerem pożyczonym od kolegi. — *Przejechałem się raz, drugi i... zachorowałem* — wspomina. Na własny pojazd musiał jednak długo poczekać, tym bardziej, że rodzice nie popierali jego rodzącej się pasji. — *Trochę się buntowałem, byłem niezależny, a rodzice wiedzieli, że jeśli się uprę, to nie ma na mnie rady. Z czasem stwierdzili, że skoro przeżyłem mój pierwszy wyjazd na festiwal w Jarocinie to będą o mnie spokojni. Wkrótce zapracował na pierwszy, własny motorower. Potem były kolejne, aż wreszcie w 1994 r. został dumnym właścicielem Junaka – pierwszego motocykla z prawdziwego zdarzenia. — Częściej go naprawiałem, niż nim jeździłem, a rok później miałem już następny duży pojazd. Tym razem był to jednośląd wyposażony w silnik samochodowy, rodzaj własnej konstrukcji, który*

stworzony został od podstaw. Skonstruował go przyjaciel Rafała zgodnie z wizją naszego bohatera, ale wkrótce okazało się, że efekt końcowy nie był w pełni zadowalający. Mimo kolejnych ulepszeń i eliminacji błędów konstrukcyjnych, motocykl często się psuł, więc Rafał rozstał się z maszyną: — *Do dzisiaj wspominał ten motor z ogromnym sentymentem. Znam go od podszewki, w jego skonstruowanie włożyłem dużo serca i sporo pieniędzy. Wiem, że do dzisiaj jeździ gdzieś w Polsce, bez trudu mogę rozpoznać go na zdjęciu publikowanym na którymś z forów internetowych.*

Pasjonat przyznaje, że nie oszczędza na motocyklach, którymi jeździ, choć jego zamiłowanie jest sporym obciążeniem dla domowego budżetu. Na średniej klasy maszynę trzeba wydać co najmniej 7 tys. zł, do tego kolejne 2 tys. na odpowiedni ubiór – białinę termoaktywną i kombinezon wyposażony w ochraniacze mogące zminimalizować skutki ewentualnego upadku. Inwestuje też w sam motocykl. Wyszła szymba przednia, podgrzewane manetki, dobre opony i napęd sprzyjają nie tylko komfortowi jazdy, ale przede wszystkim bezpieczeństwu, które w przypadku tej pasji pozostaje sprawą pierwszorzędną. — *Są motocykle, którymi jeździ się spokojnie, mnie jednak kręci szybsza jazda. Dobre przyspieszenie, dynamiczne wejście w zakręt, możliwość ucieczki ze światła, czy wyminięcia samochodów stojących w korku wyzwala niesamowitą adrenalinę.* Rafał twierdzi jednak, że świadomość ryzyka, jakiego podejmuje

się wsiadając na motor i podkrecając manetki do ponad 100 km/h nie opuszcza go ani na chwilę. Jak zimny prysznic działają informacje o śmierci znajomych, którzy nie mieli szans

Motocykliści współpracują m.in. z boguszowickim klubem „17-ka”.

w zdarzeniu z dużym pojazdem, lub zbyt mocno zaufali swoim, nie zawsze dużym umiejętnościom: — *Na trasie zginęło kilku moich kolegów, głównie z powodu brawury, nadmiernej prędkości i braku doświadczenia. Niestety, poczuli się zbyt pewnie. Poza tym niepojęte jest dla mnie to, że przepisy zezwalają na jeżdżenie skuterami osobom nie mającym prawa jazdy. Ktoś, kto nie ma pojęcia o przepisach, nie powinien jeździć po drodze publicznej. To nie może być kaprys.* Rybniczanie nie ukrywa, że gdy wsiada na motor odczuwa wewnętrzny niepokój, bo tragiczne wydarzenia na długo pozostają w świadomości. Polskie drogi są fatalne, a nadmierna prędkość, szczególnie przy złej pogodzie, jest główną przyczyną wypadków. Przed kilku laty, wraz z innymi członkami internetowej grupy dyskusyjnej planował przeprowadzić akcję informacyjną, która zwróciłaby uwagę na problem bezpieczeństwa w ruchu drogowym: — *Chcieliśmy postawić banery informujące o tym, że na drodze oprócz kierowców samochodów, są również motocykliści. Wszyscy chcemy żyć i bezpiecznie wrócić do domu. Niestety, żadne z towarzystw ubezpieczeniowych, do których zwracaliśmy się z tym pomysłem, nie podjęło się współpracy.* Może dlatego wkrótce zamierza przesiąść się na motocykl enduro, który świetnie nadaje się do jazdy w terenie. Ma już nawet upatrzony konkretny model. To Suzuki DR 350, na którym jazda po nieużytkach i wyznaczonych torach jest równie emocjonująca: — *Tu można wyszaleć się i zmęczyć pozytywnie bez narażania*



innych. Jazda na drodze jest loteryjną. Po ulicach jeździmy szybko, najczęściej z prędkościami większymi niż dozwolone. Jeśli w terenie zrobię komuś krzywdę, to tylko sobie i to z powodu własnej nieumiejętności i nieuwagi.

Rafałowi uwiera wizerunek przypisywany miłośnikom jednośladów. Mobilizowany przez znajomych, stara się ten obraz poprawiać. — *Jesteśmy normalnymi ludźmi. Mamy rodziny, dzieci. Są wśród nas przedstawiciele różnych środowisk – prawnicy, lekarze, pracownicy fizyczni, wykładowcy z tytułem profesora. Podczas jednej imprezy bawimy się wspólnie, świetnie się ze sobą czujemy, mamy do siebie zaufanie.* Zgrana paczka, która spotyka się kilka razy w roku, by z całymi rodzinami spędzić wspólnie kilka dni, posiedzieć przy ognisku, zwiedzić ciekawe miejsca... I zrobić coś dla innych. Już od dziesięciu lat, gdy zbliża się Boże Narodzenie, Rafał organizuje imprezy dla motocyklistów z całej Polski. W ich trakcie amatorzy dwóch kółek zbierają pieniądze dla dzieci z rybnickiego Domu Dziecka. — *To już kultowa impreza – spotkanie starych, dobrych znajomych. O terminie informuję wszystkich przez internet i nikt nie potrzebuje żadnych dodatkowych szczegółów, by przyjechać do Rybnika.* Podczas tych spotkań wystawiają na licytację gadżety motocyklowe, które udaje im się zebrać dzięki hojności zaprzyjaźnionych handlowców i dealerów motocyklowych. — *Na początku na aukcję przekazywaliśmy własne gadżety. Podczas pierwszej licytacji zebraliśmy trochę pieniędzy i stwierdziliśmy, że przekazemy je dla potrzebujących dzieci. Od tego czasu podczas każdej zbiórki udaje nam się zgromadzić po kilka tysięcy złotych.*

Motocykliści uczestniczą też w festynach organizowanych dla najmłodszych. Od trzech lat współpracują z boguszowickim klubem



Poznanie ciekawych miejsc to jeden z elementów motocyklowej pasji Rafała Augustyńskiego. Zdjęcia: arch. prywatne.

„17-ka”, który opiekuje się dziećmi i młodzieżą z trudnych rodzin, regularnie odwiedzają maluchy z Domu Dziecka: — *Spędzamy z nimi czas, wozimy je motocyklami. Dzieci czekają na nas z niecierpliwością, pytają kiedy przyjedzie wujek na białym motorze. Tego typu spotkania są dla nas niezwykle emocjonujące.* Rafał nie ukrywa wzruszenia, kiedy opowiada o radości, jaką sprawiają dzieciom spotkania z miłośnikami ryczących maszyn. Niewiele osób spoza środowiska wie o tej sferze ich działalności, bo od dawna nie nagłaśniają swych akcji: — *Nie robimy tego dla autopromocji, ale dla potrzebujących dzieci i trochę dla siebie. Jesteśmy szczęśliwi, gdy sprawiamy radość najmłodszemu, albo wtedy, gdy podczas jakiejś imprezy nieufni do tej pory rodzice zmieniają do nas i do naszych maszyn nastawienie.*

Ośmioletni syn Rafała Augustyńskiego zaraził się pasją ojca. Ma już drugi jednoślad – mały spalinowy motocykl crossowy. Żona toleruje hobby naszego bohatera, ale to bez jej wiedzy kupił synowi pierwszy motor: — *Żona nie była zadowolona, ale wytłumaczyłem jej, że jeśli nasz syn ma połączyć motoryzacyjnego bakcyła, to na pewno tak się stanie. Pierwszy sportowy motocykl, który, być może, kupiłby sobie w wieku kilkunastu lat mógłby być dla niego większym zagrożeniem.* Dlatego od najmłodszych lat wpaja synowi zasady odpowiedzialnej i bezpiecznej jazdy. Być może z nim zrealizuje swoje największe marzenie – podróż motocyklem na wybrzeże Bałtyku...

(D)

Uniwersytet III Wieku
zaprasza na zajęcia do swojej siedziby,
przy ul. Sobieskiego 15, tel. 032 755 79 90

Program zajęć na maj 2008 r.

- **3.05., sob., godz. 10.00** – Udział w uroczystościach Święta 3 Maja;
 - **5.05., pon., godz. 10.00** – Dyżur prawnicy – mec. Szczepan Balicki;
 - **5.05., pon., godz. 12.00** – Nauka rysunku – prowadząca Maria Budny-Malczewska;
 - **7.05., śr., godz. 14.00** – Przyczyny duszności – dr Irena Gołeczka;
 - **8.05., czw., godz. 11.00** – „Powstania Śląskie – akt rozumu czy odruch serca” – ks. dr Rafał Śpiewak;
 - **8.05., czw., godz. 13.00** – Dyżur psychologa – Janina Tlustochowicz;
 - **12.05., pon., godz. 12.00** – Medycyna niekonwencjonalna – prowadzący Ludwik Semeniuk;
 - **14.05., śr., godz. 14.30** – „Pół godziny śmiechu i dowcipów” – prowadzący Karol Wilaszek;
 - **15.05., czw., godz. 11.00** – „Cypr – na styku chrześcijaństwa i islamu” – dr Antoni Winiarski;
 - **15.05., czw., godz. 14.30** – Spotkanie solenizantki;
 - **19.05., pon., godz. 12.00** – Nauka rysunku – prowadząca Maria Budny-Malczewska;
 - **22.05., czwartek** – **Boże Ciało**;
 - **26.05., pon., godz. 12.00** – Medycyna niekonwencjonalna – prowadzący Ludwik Semeniuk;
 - **26.05., pon., godz. 12.00** – Matka w poezji i muzyce – salon poetycko śpiewaczy – prowadzący Jerzy Frelich;
 - **29.05., czw., godz. 11.00** – Byłem ratownikiem górniczym – Maciej Czernicki;
- poniedziałki:** 11.00–12.00 – muzykowanie „Moderato” – prowadząca Roma Kurowiec;
wtorki: rękodzieło artystyczne, szachy;
środy i piątki – brydż; biblioteka; **wtorki, środy i czwartki.**

Bezpłatna mammografia

Rybniczanki mogą korzystać z bezpłatnych badań mammograficznych wykonywanych w ramach „Programu Profilaktyki Raka Piersi”. Oferta przeznaczona jest dla 5.000 kobiet w wieku 50–69 lat, które w ostatnich dwóch latach nie miały zrobionej mammografii. Finansowane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia badania będą przeprowadzane w nowo otwartej filii Niepublicznego Wielospecjalistycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „MEDICUS99” w Jastrzębia Zdroju, która mieści się w Rybniku przy ul. Kościuszki 54. Zainteresowane panie mogą się rejestrować od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00 pod numerem telefonu 032 755 88 19.

Chcesz grać? Zagraj w teatrze!

W Domu Kultury w Niewiadomiu zrodził się pomysł na teatr.

Każdego kto lubi literaturę, teatr, scenę, pracę i zabawę w grupie, ma od 18 do 100 lat i trochę wolnego czasu, placówka zaprasza do stworzenia zespołu teatralnego. **Chętni proszeni są o zgłaszanie się osobiste lub telefoniczne do biura Domu Kultury do dnia 12 maja**

Szukają talentów

Śląskie Centrum Muzyczne – Muzyka i Ruch zaprasza na IX Rybnicki Festiwal Młodych Talentów Im. Ireneusza Jeszka, który odbędzie się w dniach 31 maja do 1 czerwca.

W imprezie mogą wziąć udział wokaliści i instrumentalni soliści, grający na instrumentach akustycznych strunowych, dętych i klawiszowych oraz autorzy młodzieżowych kompozycji. Przesłuchania odbędą się w Państwowej Szkole Muzycznej I i II St. im. K. i A. Szafranków w Rybniku, a laureat może zdobyć statuetkę „Diamentowej Rybki” oraz wycieczkę do Eurodisneylandu. Szczegóły na www.centrummuzyczne.republika.pl.



Tony Halik w spódnicy

Brzmi to nieprawdopodobnie, a jednak... Trzydziestoletnia rybniczanka Sylwia Bobrzyk w pojedynkę przemierza świat! W trakcie trwającej od miesięcy samotnej podróży dotarła do wielu miejsc, o których część z nas nawet nie marzy. Ona się odważyła, a swoimi wrażeniami postanowiła podzielić się również z naszymi czytelnikami. Kontynuujemy zatem wyprawę „Z Sylwią przez świat ...”.

Odcinek drugi: rosyjskie perypetie i mongolskie spotkania

Czerwiec 2007: Kolejną transsyberyjską szczęśliwie dotarła do Irkucka, gdzie dachu nad głową użyczyła jej dopiero co poznana Rosjanka: — Nie było ciepłej wody, ale był dzbanek bezprzewodowy, więc z „prysznicem” nie było problemu — mówi podróżniczka. — Nie potrzeba wygod... Wygody mamy w domu. Następnym przystankiem na trasie podróży – jezioro Bajkał. Sylwii udało się skosztować ryby omuła o niespotykanym smaku i za darmo, co ważne, dotrzeć stateczkiem na drugą stronę jeziora, by tam przemocować i po przebudzeniu zobaczyć zapierający dech wschód słońca: — To inny świat – cisza, spokój, ośnieżone góry i czysta, słodka woda — wspomina Sylwia. — Wędrując z plecakiem w pewnym momencie usłyszałam czyjeś kroki. Przestraszyłam się, ale niepotrzebnie. To był Siergiej – miejscowy, który niedaleko miał swoją małą „chatkę–puchatkę”, a na spotkanie ze mną przyniósł rybę, piwo w 2-litrowej butelce oraz czekoladę... Wszędzie można spotkać dobrych ludzi. Siergiej pomógł Sylwii w znalezieniu bajecznie pięknego miejsca z widokiem na jezioro i ośnieżone góry, w pobliżu strumyka, w którym bezpiecznie rozbiła swój namiot. — Trudno zapomnieć tamten dzień — wspomina podróżniczka. — Wschód słońca jeszcze teraz mam przed oczami...

Po zdobyciu biletu i wize do Mongolii, pociągiem wyruszyła w dalszą drogę i nic nie zapowiadało problemów, z którymi już wkrótce przyszło zmierzyć się naszej podróżniczce. Tuż przed granicą rosyjsko–mongolską rozpoczęło się trwające kilka godzin sprawdzanie paszportów: — Minęła doba i moja wiza przepadła. Wtedy zaczęło się piekło! Musiałam opuścić pociąg — wspomina Sylwia, której próbowali pomóc inni podróżni – Rosjanie – archeolog z córką studentką, którzy również jechali do Mongolii. Daremnie... Na dworcu rybniczanka spotkała Amerykanów z Florydy, którzy również mieli problemy, ale na rozstrzygnięcia czekali już... drugą dobę. — Chciałam zapłacić karę w obcej walucie, ale bezskutecznie. O 3.00 nad ranem musiałam pojechać po nową wizę do miasta Ulan Ude, ale nie miałam już rubli, by kupić bilet. Co więcej, przepadł bilet do Mongolii, a pociąg odjechał — wspomina dramatyczne chwile Sylwia. — Jednak uświadomiłam sobie, że przecież to podróż dookoła świata i niespodzianki muszą się zdarzyć. Nie ma się co załamywać, trzeba zdobyć wizę. Ale to nie było takie proste – w urzędzie w Ulan Ude nikt nie mówił po angielsku, dopiero jeden z pracowników, który chciał wyjaśnić całą sprawę zadzwonił po tłumaczkę. — Mimo wyjaśnień Rosjanie zabrali mi paszport i oznajmili, że jestem aresztowana i wytoczą mi sprawę w sądzie. Zagrozili też, że do paszportu wbiją pieczęć z zakazem wjazdu na teren Rosji przez 5 lat — wspomina Sylwia, która obawiając się takich konsekwencji, wspólnie z tłumaczką Barbarą rozpoczęła dwudniową wędrówkę po najróżniejszych biurach i urzędach. Ostatecznie wszystko dobrze się skończyło: — Podczas rozprawy w sądzie zadano mi kilka pytań. Pieczęć z zakazem wjazdu na szczęście nie wbił, ale za to na pamiątkę otrzymałam pisemne pouczenie w języku rosyjskim. Po tej przygodzie odwiedziłam

polską parafię i tam nikt nie był zdziwiony tym, co mnie spotkało — wspomina rybniczanka. Okazało się jednak, że to nie koniec jej przygód na granicy rosyjsko–mongolskiej. — Obowiązkiem każdego cudzoziemca przyjeżdżającego do Rosji jest dokonanie rejestracji najpóźniej po 3 dniach pobytu. Można to zrobić w urzędach OWIR (Wydział Wiz i Rejestracji Cudzoziemców) lub w komendach milicji. Nie miałam tego dokumentu, ponieważ Moskwę opuściłam przed trzecią dobą, a potem wyjechałam do Irkucka — wspomina Sylwia. Brak tego dokumentu wywołał kolejny problem. Zatrzymali jej paszport i nową wizę. Dopiero po stosownych wyjaśnieniach strażnik zwrócił dokument, a podczas kolejnej kontroli i nowego zamieszania z „zieloną” wizą, pomocną dłoń wyciągnął inny podróżny – Koreańczyk.

Mongolia, czerwiec 2007 r. Kraj zaskoczył ją spokojem i krajobrazem. Dotarła do stolicy Mongolii Ulan Bator, ale postanowiła poznać typowe, wiejskie życie mieszkańców więc... — Wsiadłam do miejskiego autobusu, ale na trasie nie ma znaków, więc nie wiadomo kiedy wysiąść. Wszystko trzeba robić na wyczucie — wspomina Sylwia Bobrzyk, która jednak dotarła do celu swojej podróży. — Zobaczyłam kilka białych jurt, konie, barany oraz kozy, a w wiosce spotkałam Australijczyków. Nocleg w jurcie, w której znajdują się 2 łóżka, 2 małe szafki, 2 miednice, a na środku – piec, był dla Sylwii sporym przeżyciem. Spróbowała rodzimych specjałów, również kwaskowatego alkoholu – kumysu, którego podstawą jest sfermentowane kobyłe mleko, a w zamian poczęstowała najmłodszych mieszkańców polskimi cukierkami.

Podczas pobytu w Ulan Bator aż 7 dni czekała na wizę do Chin, wszystko po to, by otrzymać ją za darmo. Ale nie próżnowała – w tym czasie, w jednej z angielskich szkół, do której trafiła oczywiście przypadkiem, uczyła angielskiego. A zaczęło się od spotkania dwóch Mongołek w sklepie spożywczym. — Uczyłam dwie grupy w ciągu dnia, a młodzież dobrze знаła język — wspomina Sylwia, która pracę potraktowała jako wolontariat. — Na pożegnanie zrobiliśmy sobie kilka pamiątkowych fotografii, a ku mojemu zaskoczeniu jedna z pań pracujących w sekretariacie podeszła do mnie i zaczęła mówić po polsku! Była to Mongołka, która studiowała w Łodzi.

— To był udany pobyt — wspomina podróżniczka. — Za kilka dni ruszam do Chin...

Jak podróżuje się najtańszą klasą z Datong do Pekinu? Czym zaskoczyło Sylwię Chińskie Międzynarodowe Radio, w którym udzielała wywiadu i co ciekawego rybniczanka zobaczyła w Hong Kongu? Czytaj w kolejnym numerze „GR”. Podróżuj z Sylwią przez świat... (S)



Sylwia już wie jak smakuje kumys...

... jak wygląda życie w mongolskiej jurcie...

... jak świętują Mongolowie...

... i jak dobrze z dala od domu ustyszczyć język polski.
Zdjęcia: arch. prywatne



Obraz w darze

Obraz rybnickiego artysty – plastyka Krzysztofa Dublewskiego „Chrystus i syn marnotrawny” znajdzie miejsce w ołtarzu kościoła parafii ewangelicko-augsburskiej.

Namalowany na płótnie, słusznej wielkości obraz (130 x 95 cm) przedstawiający rozpoznawalną przez wszystkich chrześcijan scenę biblijną, jest repliką istniejącego już, umiejscowionego dziś w ołtarzu kościoła ewangelickiego w Rybniku dzieła. Jego autorem jest mało znany, tworzący przypuszczalnie na początku XIX w., malarz Bernhard Plockhorst, a wiele wskazuje na to, że to również kopia wcześniejszego dzieła. Obraz jest jednak bardzo zniszczony i wymaga renowacji. Wizyta K. Dublewskiego w kościele i rozmowa z proboszczem parafii zaowocowała pomysłem stworzenia repliki, która mogłaby pierwotny zastąpić. Artysta spędził przed sztalugami kilka miesięcy, a powstanie obrazu, poprzez sfinansowanie materiałów malarskich, sponsorował darczyńca, który chce pozostać anonimowy.

Uroczystość przekazania obrazu na ręce proboszcza parafii pod wezw. Apostołów Piotra i Pawła, pastora Mirosława Sikory miała miejsce w rybnickim Muzeum, które nad tym wydarzeniem objęło patronat. By podkreślić jego ekumeniczny charakter przekazanie obrazu zaplanowano przed Wielkim Piątkiem, obchodzonym przez ewangelików szczególnie uroczystie i przed Wielkanocą,



Na tle obrazu jego autor Krzysztof Dublewski oraz proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej ks. Mirosław Sikora. Zdj.: r

będącą najważniejszym świętem dla katolików.

Dyrektor Muzeum Bogdan Kloch przypomniał 200-letnie dzieje ewangelicyzmu w naszym mieście, i szerzej, na Śląsku, podkreślając wkład społeczności ewangelickiej w kulturowe wzbogacenie i rozwój Rybnika. Wspólnota ewangelicka wsparła m.in. budowę pierwszej kaplicy św. Antoniego, a jej przedstawiciele, rodzina przemysłowców Donner-smarcków, obok swojej kopalni w Chwałowicach wybudowała robotnicze osiedle mieszkaniowe. Ewangelicy stanowili niewielką, ale ważną część społeczności miasta i regionu. Dziś wspólnota liczy kilkaset osób, a przekazanie obrazu wpisuje się we współczesne działania ekumeniczne.

Ks. M. Sikora z wdzięcznością dar przyjął, dziękując zarówno jego autorowi oraz Muzeum i jego dyrektorowi, przekazując jednocześnie podziękowania za dobrą współpracę z miastem na ręce obecnego na uroczystości wiceprzewodniczącego Rady Miasta Andrzeja Wojaczka.

Wieczór uświetnił występ zespołu muzyki dawnej „Il Sospiro”, który zaprezentował program z kręgu muzyki włoskiej, wpisującej się w klimat Wielkiego Tygodnia. (r)

„Diabelska” noc w Muzeum

Rybnickie Muzeum zaprasza 16 maja od godz. 18.00 do 1.00 po północy na szereg imprez, w tym co najmniej kilka... diabelskich. Należy więc oczekiwać wyjątkowej atmosfery.



„Diabeł nie śpi...” – to wystawa rzeźby z wyobrażeniem diabłów z Muzeum w Łęczycy, a towarzyszyć jej będzie łęczycycki rzeźbiarz Henryk Adamczyk wykonujący swoje dzieła „na żywo”, które będzie można zakupić. Nastąpi również rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży o „diabelskiej” tematyce.

Dla nieco starszych interesujących się historią – dzieje maszyny szyfrującej „Enigma”, którą opowiedzą znawcy tematu: Zdzisław Kaperka z UJ w Krakowie i Marek Baldwin z Wielkiej Brytanii. Swoje umiejętności pokaże karykaturzysta Mirosław Krzyżków, najmłodszych zabawi klaun Dyzio, a pozostałych big-band szkoły muzycznej, zespół wokalny „Bez Nazwy” z OPP Zespół „Przygoda” oraz kabaret Kameralna Sztuka Rozrywkowa. To będzie noc! (Szczegóły na afiszach i stronie internetowej: www.muzeum.rybnik.pl w maju).

Galerii moc

Plakaty, fotografie, obrazy... – do wyboru do koloru. Warto więc wybrać, a potem... wybrać się do którejś z rybnickich galerii.

Galeria Dworek postawiła na plakat i to jaki! Ciekawy, skłaniający do refleksji, zaangażowany, gdyż Emilia Wąż z Żor w swych projektach porusza dwa istotne problemy społeczne – niewolnictwo XXI wieku i handel ludzkimi organami. Problemy, wobec których nie można przejść obojętnie, bo dotyczą ludzkości, jej aspektów prawnych, moralnych i etycznych. E. Wąż pokazuje, że ogłoszenie o pracy przy zbiorze truskawek nie zawsze jest tym czym się wydaje, a znak rozpoznawczy jednego z dyskontów może posłużyć do przekazania niekoniecznie konsumpcyjnych informacji. Bo w dzisiejszych czasach niektóre granice przekraczać można bez trudu; nie tylko państw, lecz również człowieczeństwa (www.emilysnake.republika.pl, www.emilysnake.digart.pl). Wystawa prezentowana będzie jeszcze do 30 kwietnia, podobnie jak prace Gliwickiej Grupy Fotograficznej „Preceł” w **Kampus Gallery** w budynku UŚI. Ekspozycja powstała z okazji 6 rocznicy istnienia grupy i prezentuje ulubione fotografie jej członków – od fotografii podróżniczej, przez portret, makrofotografię, pejzaż, reportaż, martwą naturę po fotografię kreacyjną. Obok fotografii każdego autora można zobaczyć też jego autoportret. W skład grupy wchodzi zawodowi fotograficy, nauczyciele fotografii, zaawansowani amatorzy, jak i osoby zaczynające dopiero przygodę ze światem fotografii (www.precel.pl).

Jeszcze do 2 maja w galerii „W hallu” w Domu Kultury

w Niewiadomiu można zwiedzać wystawę Aleksandry Drużbickiej „Sacrum i profanum Ziemi Obiecanej”, a do 4 maja Dom Kultury w Chwałowicach zaprasza miłośników malarstwa na wystawę prac mieszkanki Świerklan, absolwentki wydziału wzornictwa w zakresie projektowania form przemysłowych Sylwii Sobocik-Paździor. — Największą satysfakcją czerpię z aranżacji wnętrz oraz z dekoratorstwa w szerokim tego słowa znaczeniu — mówi artystka, której twórczość obejmuje malarstwo olejne, rysunek i przedmioty użytkowe. Ale to nie jedyne atrakcje, jakie oferuje chwałowicka placówka. W **Galerii Fotografii DeKa** prezentowana jest wystawa fotografii Diany Łapin, mieszkającej obecnie w Genui, gdzie fotografuje dla jednego z włoskich dzienników oraz dla agencji modelek Trend&Events. „Wyodrębnieni z gąszczy miasta”, bo tak nazywa się ekspozycja, którą do Chwałowic sprowadził kurator „DeKi” Krzysztof Łapka, dotyczy roli jednostki, indywidualności w społeczeństwie. — Alienacja i osamotnienie bądź samowolne oddzielenie – to starałam się pokazać na swoich fotografiach — komentuje D. Łapin.

O miłośników dobrej sztuki nie zapomina też **Galeria Rybnickiego Centrum Kultury**, która jeszcze do 5 maja zaprasza do obejrzenia wystawy prac artystów z Nadrenii, współorganizowanej przez Bruno F. Wioskę, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Na ekspozycji zatytułowanej „Ars Porta International e.V.” znajdziemy „czarno-białe” malarstwo Manuelei Klein oraz prace Veroniki Fulde, która oprócz malarstwa interesuje się muzyką i poezją, a także pracą pedagogiczną, podobnie jak autor elementów przestrzennych Herbert Höcky.

Tak więc – wystaw moc, ... wystaw więc nos i zajrzyj, do którejś z rybnickich galerii. (S)

Zdjęcia: arch. org.



Drugiego kwietnia minęła trzecia rocznica śmierci Jana Pawła II. Z tej okazji rybniczanie, w tym młodzież, dali świadectwo wiary i pamięci o papieżu-Polaku.

Rocznicowy koncert

Hold papieżowi – Polakowi oddali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. wspianiałym koncertem beethovenowskim z udziałem solistów.

Koncert w Teatrze Ziemi Rybnickiej z cyklu „Śląscy wirtuozi na rybnickiej estradzie” uświetnili znakomici artyści: Szymon Krzeszowiec, utytułowany skrzypek, solista i kameralista występujący na estradach całej Europy; wiolonczelista Piotr Janosik, absolwent uczelni warszawskiej i pedagog AM w Katowicach, laureat I nagrody na konkursie im. D. Danczowskiego oraz pianista Wojciech Światała, uczeń prof. Józefa Stompla w Katowicach, laureat wielu konkursów, w tym XII im. Fryderyka Chopina (nagroda za najlepsze wykonanie poloneza oraz nagrody poza-regulaminowe). Całością dyrygował goszczący już w Rybniku Szymon Bywalec, uczeń prof. Jana Wincentego Hawła, odnoszący sukcesy na przeglądach i konkursach dyrygenckich, w tym im. G. Fitelberga w Katowicach. Zgodnie z tytułem



Gościnnie wystąpili znakomici soliści Szymon Krzeszowiec, Piotr Janosik i Wojciech Światała oraz dyrygent Szymon Bywalec. Zdj.: r

cyklu, organizatorom udało się zebrać na jednej scenie prawdzi-

wych wirtuozów i równie znakomitego dyrygenta, do których poziomu dostosowała się szkolna orkiestra. W pierwszej części wykonała ona przejmująco i z dużą ekspresją uwerturę „Egmont” op. 84, a następnie towarzyszyła solistom w I Koncercie Potrójnym C-dur op.56.

Wysoki poziom koncertu i artystyczne przeżycia publiczności stanowiły godne uczczenie rocznicy bolesnego dla Polaków wydarzenia.

W koncercie, który zainaugurował rok obchodów jubileuszu 75-lecia działalności „szkoły Szafranków”, wzięli udział przedstawiciele władz miasta z prezydentem Adamem Fudalim oraz delegacja z partnerskiego miasta Dorsten z burmistrzem Lambertem Lütkenhorstem.

Ocalić od zapomnienia...

Również dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 6 postanowiły uczcić kwietniową rocznicę, organizując w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP na Zamysłowie wieczór wspomnień o Ojcu Świętym. Wspólnymi siłami uczestników zajęć kółek zainteresowań: muzycznego, informatycznego i polonistycznego, działających w ramach projektu „Równy start w przyszłość”, uczniowie przygotowali widowisko słowno-muzyczne połączone z prezentacją multimedialną. Zamierzeniem młodzieży było przypomnie-

nie mieszkańcom dzielnicy postaci Jana Pawła II i wartości, które wyznawał, a także zaprezentowanie poezji jego autorstwa.



Rodzina szkół im. Jana Pawła II

Imię naszego wielkiego rodaka przyjęło w Polsce ponad 600 szkół, a są wśród nich również dwie rybnickie placówki: Gimnazjum nr 10 w Ligocie-Ligockiej oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3 w Ochojcu.

Jego przedstawiciele wzięli udział dokładnie w dniu rocznicy w Archidiecezjalnym Zjeździe Rodzin Szkół im.

Jana Pawła II w Rudzie Śląskiej. W zjeździe udział wzięli Adrianna Szymała, Karolina Sikora, Marcin Szyndler, Sandra Kras, Sebastian Nastuła i Filip Gamoń (na zdj.) oraz opiekunowie Agata Sączek i Anna Porwoł. Nabożeństwu w kościele pod. wezw. Bożego Narodzenia, przewodził

Metropolita Katowicki, ks. arcybiskup Damian Zimoń, zaś uczestnicy mszy modlili się o rychłą beatyfikację papieża – Polaka.

D a l s z a część uroczystości

odbyła się w miejscowym gimnazjum, a uczestniczył w niej m.in. Śląski Kurator Oświaty Marian Drosio. Gospodarze wystawili sztukę o tematyce papieskiej, zaśpiewa chór szkolny. Rozdano też nagrody i wyróżnienia w konkursie plastycznym, a jedną z nich otrzymał uczeń ZS-P w Ochojcu Patryk Froehlich. Uczniowie rybnickich szkół, którym patronuje Jan Paweł II mają nadzieję, że podobne spotkanie będzie miało kiedyś miejsce w naszym mieście.



Boguszowicz harcerze uczcili rocznicę śmierci Ojca Świętego ustawieniem przed harcówką brzoźowego krzyża ustrójonego czerwona szarfą. Zdj.:r



Krew bezcenna

2 kwietnia w Szkole Policealnej Województwa Śląskiego im. dr Feliksa Białego w Rybniku odbyła się IX Akcja Krwiodawstwa.

W przedsięwzięciu wzięli udział uczniowie i personel szkoły, a zebrano 33 litry i 300 mililitrów bezcennego leku. Krew trafiła do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu. Akcje w „Medyku” organizowane są dwa razy w roku, a frekwencja zawsze dopisuje.





Inspiracją książki Elżbiety Bimler–Mackiewicz „Rybnik. Znaki samorządnych wspólnot” była dyskusja samorządowców nad statutami dzielnic. W jej toku okazało się, że przygotowanie zgodnych ze wszystkimi naukowymi kryteriami symboli

graficznych dla danych lokalnych społeczności nie jest proste. W cyklu artykułów przybliżamy znaki rybnickich dzielnic. Dziś przedstawiamy Ochojec.

Znaki wspólnoty Ochojec

Najmłodsza dzielnica miasta, położony wśród pól i lasów Ochojec, dopiero w grudniu roku 2000, za sprawą rozporządzenia Rady Ministrów stał się częścią Rybnika. Być może, w pojęciu niektórych mieszkańców w ten sposób skończył się czas względnej samodzielności Ochojca. Warto jednak przy tej okazji zwrócić uwagę na fakt, że wszystkie dotychczasowe rozwiązania administracyjne, zwłaszcza te z drugiej połowy XX wieku, miały charakter doraźny i zmieniały się wielokrotnie. Najpierw gminę wiejską, jaką już w XVIII wieku był Ochojec, powiększono w 1848 r. o pobliską Grabownię. W sto lat później, w 1945 r., w nowych powojennych realiach przekształcono gminę w gromadę, włączając ją do zbiorczej gminy Wielopole. Początek roku 1973 przyniósł utworzenie gminy Ochojec z siedzibą w Golejowie. Z dniem 1 lutego 1977 r. zniesiono gminę Ochojec, włączając ją jako sołectwo do gminy Pilchowice.

Nazwę miejscowości o, być może, jeszcze trzynastowiecznej proveniencji, zapisano dopiero w roku 1531 w formie *Ochotetz*. Oznacza ona miejsce, które trzeba obejść, a więc śródleśne bagna, błota i moczary, których również nie brakuje do tej pory. Zatem nazwa wskazuje na charakterystyczne właściwości i wygląd krajobrazu sprzed kilku wieków.

Do nazwy nawiązują także pieczęcie gminne, których posiadanie poświadczane jest dla początków wieku XVIII. W Katastrze Karolińskim z lat 1722–1723 dwukrotnie pojawia się okrągła pieczęć o średnicy 19 mm, z inicjałem nazwy wsi literą **O**, a pod nią, w centrum, drzewo o krótkich gałęziach, bez liści oraz głowa jelenia obok z lewej. Podobne godło, ze złamanym drzewem, jednak już bez inicjału i głowy jelenia, widniało na pieczęci uwierzytelniającej nie zachowany dokument z 1835 r. Pieczęć tę dodatkowo opatrzono legendą w języku niemieckim: GEM[EINDE]OCHOIEZ|RYBNIKER|KREIS. Według Mariana Gumowskiego, przedwojennego heraldyka, mogła pochodzić jeszcze z XVIII w. Nie wydaje się to prawdopodobne, ponieważ swą formą nawiązuje do innych pieczęci gmin wiejskich z okolic Rybnika, które były w użyciu w XIX wieku. Około połowy tego stulecia pojawiła się jednak pieczęć o zupełnie odmiennym godle, choć z tą samą legendą.

Otóż, w polu pieczęci znalazła się gałązka dębowa z dwoma liśćmi i żołędziami. W tej formie pieczęć funkcjonowała prawdopodobnie do czasu plebiscytu na Górnym Śląsku w roku 1921. Potem zastąpiła ją kolejna pieczęć identyczna rozmiarem (31 mm), kształtem godła i treścią legendy – lecz tym razem już w języku polskim: GMINA OCHOJEC|POWIAT|RYBNIK. Po tej pieczęci, w połowie roku 1934, gmina sprawiła sobie kolejną, ze znacznie staranniejszym rysunkiem godła. Pieczęć ta wypiera poprzednią i jest stosowana do września 1939 r. Obok pieczęci z godłem, od połowy XIX w., w gminie używano też pieczęci napisowych. Niemiecką, o legendzie umieszczonej w podwójnym otoku: GEMEINDE|OCHOJETZ|*KREIS RYBNIK*, zastąpiła po 1922 r. podobna, większa o 2 mm (29 mm) pieczęć polska.

Wspomniany już M. Gumowski uznał godło ze znanej sobie pieczęci z dokumentu z 1835 r. za dawniejsze i w swej publikacji z 1939 r. przyjął je za herb, dodając opis barw: „zielone drzewo i murawa na białym tle.” Obecnie jako znak dzielnicy używane jest godło napieczątne występujące na pieczęciach od połowy XIX wieku aż do roku 1939.



ryc. 1–3 – Pieczęcie Ochojca używane od połowy XIX w. do 1939 r.

ryc. 4–5 – Pieczęcie napisowe z tego samego czasu, używane równoległe do pieczęci z godłem.

ryc. 6 – Znak Ochojca publikowany przez M. Gumowskiego, wzorowany na pieczęci z 1835 r. błędnie uznany przez niego za herb.



Nowości na Smolnej...

...a dokładnie na portalu www.smolna.rybnik.pl przybliżającym życie dzielnicy i jej mieszkańców.

Na początku marca uruchomiono tu zapowiadaną od pewnego czasu funkcję, jaką jest możliwość publikowania wszelkiego rodzaju życzeń. Dzięki temu pierwszy w Rybniku portal dzielnicowy wzbogacił się o dział życzeń, pozdrowień i podziękowań. Zamieszczony anons „żyje” tydzień od jego opublikowania, a pięć najświeższych ogłoszeń pojawia się w głównej kolumnie serwisu. Jak twierdzi twórca portalu Dariusz Grzesista, dział w tym kształcie nie ma jak na razie odpowiednika wśród innych rybnickich portali internetowych. (D)

Smolniocy wybierają

I maja odbędzie się kolejny festyn dzielnicowy w Rybniku na Smolnej. Po raz pierwszy w internecie można wybrać utwory muzyczne, które zostaną wykonane w ramach jednego z koncertów.

W tym roku wystąpi między innymi zespół GBL! z Radlina, który przedstawił kilkadziesiąt utworów do wyboru. Ograniczenia czasowe imprezy nie pozwalają na wykonanie wszystkich, stąd organizatorzy wpadli na pomysł, by przeprowadzić sondę w internecie – w końcu od ponad roku dzielnica ma swój portal. I tak w niedzielę 7 kwietnia ruszyła swoista lista przebojów, dostępna pod adresem: http://www.smolna.rybnik.pl/o/glosowanie_wykop_piosenki_festyn_smolna/59

Głosowanie odbywa się poprzez „wykopywanie” poszczególnych pozycji – metodą znaną z nowoczesnych internetowych serwisów informacyjnych. Każda z piosenek może uzyskać jeden punkt dodatni lub ujemny, wystarczy że internauta kliknie „+” lub „-” przy jej tytule. Ten sposób typowania jest niezwykle dynamiczny i pozwala na osiąganie wymiernych rezultatów nawet przy niewielkiej liczbie uczestników.

Sonda zostanie zakończona na kilka dni przed festynem i po weryfikacji posłuży jako źródło informacji dla zespołu.



Cree w akcji • Billy „Harp” Hamilton • Mr. Blues porywa wokalistki z Pustego Biura • Dynamiczna Tortilla • Show Kasy Chorych: Jarosław Tioskow i Michał Kielak podczas „rozmowy” instrumentów.

Przystań: to blues!

Po raz czwarty zagrał Rybnik Blues Festiwal, znów w auli Politechniki Śląskiej. To dobra przystań, bo choć na scenie czasem ciasno od muzyków i ich sprzętu, to przecież nie jest to nurt muzyczny, który potrzebowałby specjalnych wygód. Lubi za to klimat i żywioł improwizacji.

Pierwszy wieczór rozpoczął zespół Blueset, nowa grupa złożona z doświadczonych muzyków, grająca własne kompozycje. Chropawy wokal Andrzeja Łysienia na mocnym tle instrumentów pozostawia wrażenie autentyczności. Zespół poprowadził tego wieczoru także jam session. Po nim – grupa Cool, lokalna formacja, grająca ze sobą od niedawna, ale ze świetnymi instrumentalistami. Na razie grają klasykę: J. L. Hookera, G. Moore’a, Erica Claptona. Gdy dopracują się własnego repertuaru, przyszłość – otwarta.

Z zapowiedzianego czeskiego duetu Retro Blues dojechał tylko gitarzysta Peter Ritzka, który z towarzyszeniem Dawida Wydry na harmonijce (na co dzień w Mr. Blues) pokazał kunszt akustycznego grania, także na gitarze slide. Występ zespołu Cree był jednym z magnesów przyciągających widownię pierwszego dnia RFB. Kto by nie chciał zetknąć się z legendą Ryszarda Riedla, także w osobie jego syna, lidera zespołu – Sebastiana. Muzycy uprawiają pogranicze rocka i bluesa, na koncert złożyły się głównie nagrania z ostatniej płyty zespołu pt. „Tacy sami”. Występ bardzo dobrze odebrany przez widownię, chociaż wywołał także dyskusję: czy syn nie powinien kontynuować drogi ojca

w Dżemie? Zapomina się chętnie pod ciśnieniem legendy, że Cree istnieje już piętnaście lat!

Wieczór kończył występ Amerykanina z Ohio Billy’ego „Harpa” Hamiltona ze znakomitym zespołem instrumentalistów The Lowriders. Lider świetnie się czuje na pograniczu muzyki soul, bluesa i rytm and bluesa. Jest showmanem, który śpiewa i gra na harmonijce. Ponad godzinny występ był bogaty w różne smaczki i nie mógł widowni zostawić obojętną.

Drugi wieczór również pełen był niespodzianek, m. in. pojawiły się liczne śpiewające kobiety. Najpierw wystąpiło Puste Biuro w zastępstwie... Ale życzyłbym sobie więcej takich zastępstw, w których ujawniają się świetne możliwości wokalne i instrumentalne grupy młodych ludzi (wywodzących się z cieszyńskiej uczelni). Liderka Karolina Kidoń umieściła swoje i kolegów zainteresowania na pograniczu muzyki soul i bluesa, a za swoją patronkę wokalną uznaje Arethę Franklin. Grupa poprowadziła także nocne jam session.

Nieco spóźniony (z powodu wypadku) wystąpił zespół Blue Sounds. Grupa dość długo dochodziła do siebie, by – poprzez utwory Naplepy – dotrzeć do kompozycji własnych. Czyste interpretacje Joanny Karkoszki (wokal + gitara)

i łagodne klimaty melancholii były wzbogacane przez dźwięki akordeonu oraz niezwykłą muzyczną kalność gitarzysty Błażeja Pawliny.

Przyszła kolej na gospodarza imprezy Bogdana Rumiaka z jego zespołem Mr. Blues. Lubią grać pogodnego bluesa spod znaku Williego Dixona, chętnie grają boogie-woogie. Tym razem stały skład zespołu dopełniły wokalistki z Pustego Biura, co zaowocowało rozśpiewaniem widowni.

Toruńska Tortilla ma w dorobku cztery własne płyty, wiele sukcesów i koncertów. Potrafi stworzyć świetne show, gra energicznie, rock’n’rollowo, a podpora ich własnego stylu są oryginalne teksty piosenek Waldka Ślefarskiego. Żartobliwie komentarze Przemka Łososia – wokalisty i harmonijkarza – współtworzą atmosferę humoru i lekkiego absurdu ich występów.

Imprezę organizowaną przez Rybnickie Centrum Kultury kończyła Kasa Chorych, od ponad 30 lat obecna na rynku muzycznym. Energia, rytm, pulsacja, znakomite zgranie muzyków, przekonujące teksty i wokal lidera Jarosława Tioskowa – oto ich walory, niebagatelnie wzbogacane świetną grą na harmonijce Michała Kielaka. Show, gdy kolejni muzycy wywołują „rozmowy” instrumentów. Pod scenką rozszalała się młodsza część widowni, bo taka jest siła tej muzyki. Kasa Chorych podążyła głównym nurtem blues-rocka.

Takie występy zostają na długo w pamięci. Dzięki nim „przystań bluesa” w Rybniku za rok znów zapelni się fanami.

Tekst i zdjęcia: Grzegorz Walczak

Duszne podziemie dusz

W pogodny niedzielny wieczór w TZR zebrał się niewielki tłum gotów na czas spektaklu „Underground” zanurzyć się w „podziemie” dusz dwóch, legendarnych już, artystów – Toma Waitsa i Nicka Cave’a.

Kameralny charakter spektaklu Teatru Śląskiego z Katowic podkreślono zapraszając widzów na scenę, gdzie znaleźli się na wyciągnięcie ręki Artura Świąsę śpiewającego mroczne ballady i drapieżne songi dwóch bardów rocka. Wtajemniczeni mogli sobie przypomnieć melodie i związane z nimi wzruszenia, a także porównać polskie tłumaczenia ze znanymi sobie tekstami oryginalnymi; niewtajem-

niczeni mieli okazję po raz pierwszy dać się porwać w duszny świat intymnych i szokujących wyznań wplecionych w charakterystyczne dla Waitsa i Cave’a harmonie. Utwory tych bardów rocka otwierają przed słuchaczem tak wizualnie bogate światy, że nawet ascetyczna scenografia i nieco chaotyczny ruch sceniczny w wykonaniu trzech towarzyszących protagonistów muz-harpaii w czarnych halkach wydawały się zbędne. Śpiew Artura Świąsę i muzyka dwóch z najciekawszych artystów światowej sceny rockowo-alternatywno-popularnej w zupełności wystarczają, by publiczność na czas spektaklu wstrzymała oddech.

mch



**Händel, Schubert i Vivaldi**

Dzieła tych kompozytorów usłyszymy w czasie koncertu symfonicznego w wykonaniu Filharmonii Rybnickiej im. Braci Szafranków pod dyktando Mirosława Jacka Błaszczyka, z udziałem Bożeny Harasimowicz (sopran). W programie

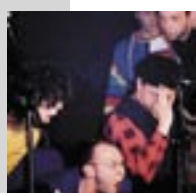
muzycznego wieczoru: Concerto grosso g-moll op. 6 nr 6 G. F. Händla, Salve Regina A-dur op. 153 F. Schuberta i Psalm 112 Laudate Pueri A. Vivaldiego

20 kwietnia, godz. 18.00, kościół pod wezw. Królowej Apostołów oo. werbistów

**Kolega Mela Gibsona...**

... to tytuł monodramu pióra Tomasza Jachimka, w reżyserii Waldemara Patlewicza i wykonaniu Mirosława Neinerta, aktora teatru „Korez” w Chorzowie. Rzecz o próżności „nadmuchanej jak balon”, co w środowisku artystów do rzadkości nie należy. Możemy zgadywać czy w bohaterze jest więcej z autora, wykonawcy, a może... z Mela Gibsona?

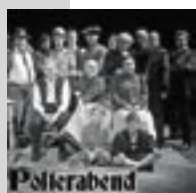
22 kwietnia, godz. 19.00

**Wieczór kabaretowy...**

... z udziałem Łowcy. B oraz Kabaretu Młodych Panów, utytułowanego ulubieńca ryjkowej i, szerzej, polskiej, kabaretowej publiczności.

Ich udział wystarczy za rekomendację i pewność, że sala będzie pełna, a wieczór udany.

25 kwietnia, godz. 20.00

**Polterabend**

Tę sztukę Stanisława Mutza w wykonaniu artystów Teatru im. St. Wyspiańskiego powinien zobaczyć każdy mieszkaniec Śląska, którego interesuje jego przeszłość i... przyszłość. Napisany śląską gwarą poetycki fresk opowiada o powikłanej historii Śląska i Ślązaków w minionym stuleciu, która staje się tłem dla indywidualnych dramatów i kształtowania śląskiej tożsamości.

9 maja, godz. 20.00

Pinokio...

...opowieść o drewnianym pajacu, który przeszedł długą drogę, aby stać się chłopcem. Jego przygody przestrzegają przed kłamstwem, bo które dziecko chciałoby wydłużenia nosa przy każdym minięciu się z prawdą... Spektakl dla dzieci Akademii Edukacji Teatralnej Teatru „Małgo” z Częstochowy.

11 maja, godz. 15.00

**Wieczór z „Zemstą...**

...nietoperza” oczywiście, czyli najpiękniejszą i najpopularniejszą operetką Johanna Straussa.

Bez jej arii, duetów i pieśni trudno sobie w ogóle wyobrazić dzieje tego gatunku... Spektakl wyreżyserował niezwykły Jacek Chmielnik, a są również „ślady”

rybnickie: w roli księcia Orlofsky,ego związany rodzinnie z Rybnikiem Adam Sobierajski, a kostiumy zaprojektowała Zofia de Ines, też mająca kiedyś bliskie związki z naszym miastem.

15 maja, godz. 19.00

**Fortepiany śpiewają dla mamy**

Show z okazji Dnia Matki prowadzony przez Czesława Majewskiego i Janusza Tylmana nawiązuje do pełnego humoru teleturnieju muzycznego. W roli gwiazd wystąpi... publiczność. Prowadzący przygotowali szereg muzycznych zagadek i łamigłówek do rozwiązania, a wspólne śpiewanie ułatwią teksty piosenek, odtwarzane na dużym ekranie. Gwarantujemy doskonałą zabawę.

28 maja, godz. 19:00

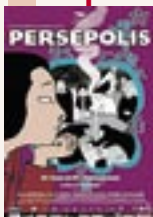
**Aga Zaryan**

Rybnik znalazł się szczęśliwie wśród 12 miast na trasie koncertowej tej znakomitej wokalistki, uhonorowanej w ciągu ostatniego roku trzema Złotymi i dwoma Platynowymi Płytami. Na scenie towarzyszyć jej będą amerykańscy współautorzy bestselleru „Picking up the Pieces” Larry Koonse, Munyungo

Jackson i Dariusz Oleszkiewicz, którzy specjalnie na te koncerty przyjeżdżają z Los Angeles. Ta trasa to niezwykle okazja usłyszenia na scenie wirtuozerkiego, oryginalnego składu, znanego ze znakomitego albumu.

30 maja, godz. 20.00

5 maja, godz. 19.30

Persepolis

prod. Francja, 2007, Animacja/Dramat, czas 99 min., reż. Vincent Paronnaud, scen. Vincent Paronnaud, Marjane Satrapi, obsada: Catherine

Deneuve, Danielle Darrieux.

Dziewięcioletnia Marjane marzy o zostaniu prorokinią. Poznajemy ją (a wraz z nią Iran), gdy fundamentaliści przejmują władzę, zmuszając kobiety do noszenia chust, a mężczyzn do zapuszczania brody. Kiedy nasilają się prześladowania i wojna Iran-Irak nabiera gwałtowności, Marjane zostaje wysłana przez troskliwych rodziców do szkoły w Austrii.

12 maja, godz. 19.30

Karmel

prod. Francja, 2007, Dramat, czas 95 min., scen. i reż. Nadine Labaki, obsada: Nadine Labaki, Ismail Antar, Yasmine Elmasri,

Sihame Haddad, Adel Karam.

Film o pięciu zaprzyjaźnionych kobietach w różnym wieku, które zawsze spotykają się w salonie piękności w centrum Bejrutu. Barwny świat pełnokrwistych kobiecych postaci odsłaniających swoje sekrety przykuwa uwagę i fascynuje. Kobiety potrafią się wspierać i pomagać sobie w najtrudniejszych sytuacjach – na tym polega ich siła.

19 maja, godz. 19.30

Metoda

prod. Argentyna, Hiszpania, Włochy, 2005, Dramat, czas 115 min., reż. Marcelo Pineyro, scen. Mateo Gil, Marcelo Pineyro, obsada:

Eduardo Noriega, Najwa Nimri.

Pewna korporacja prowadzi rekrutację na jedno z kierowniczych stanowisk. Do ostatniego etapu przechodzi siedmiu najlepszych kandydatów, którzy walczą o stanowisko w sposób pozbawiony godności. Specjaliści od zasobów ludzkich dołożyli wszelkich starań, aby ich metoda rekrutacji stała się podstępą grą, z której sami uczestnicy wyeliminują się nawzajem.

26 maja, godz. 19.30

Posterunek graniczny

prod. Chorwacja, Macedonia, Wielka Brytania, Słowenia, Bośnia i Hercegowina, Serbia i Czarnogóra, 2006, Komedia/Dramat, czas 94 min., reż.:

Rajko Grlic, scenariusz: Rajko Grlic, Ante Tomić, obsada: Toni Gojanović, Sergej Trifunović, Emir Hadžihafisbegović.

W małym posterunku granicznym na granicy Jugosławii i Albanii przebywa kolejna generacja żołnierzy. Jest wiosna 1987 r., ostatnie dni w kraju zwanym Jugosławią. To komedia o ludziach w przededniu tragedii. Jak żyli ci, którzy mieli za kilka miesięcy zamienić się w żołnierzy, uchodźców, ofiary i zbrodniarzy.

Ogień na kominku, stół z kwiatami i stylowy fotel, a w nim autor starannie wydanej monografii Boguszowic, zasłużony pedagog i historyk Mieczysław Kula.

Wokół grono najbliższych – rodzina, przyjaciele, proboszcz parafii pod wezw. Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz boguszowianie interesujący się dziejami swojej Małej Ojczyzny, wśród nich wywodzący się stąd senator. Ale również prezydent miasta, radni, samorządowcy z okolicznych dzielnic.

Książka o mojej wsi

Rada Dzielnicy Boguszowice Stare i harcerze czyli organizatorzy promocji książki w boguszowickiej Harcówce oraz Cezary Kaczmarczyk, który spotkanie prowadził, zrobili wiele, by nadać mu uroczysty charakter, godny wydarzenia, jakim zapewne jest wydanie długo oczekiwanej publikacji. Za pełne pasji budzenie we współmieszkańcach wspólnotowej świadomości dziękował prezydent Adam Fudali, zaś senator Tadeusz Gruszka podkreślał wpływ książki na umocnienie i poszerzenie własnego poczucia tożsamości. Ks. Krzysztof Błotko, choć pochodzi z innej części Śląska, wiele się o przybranej Małej Ojczyźnie, z racji w niej pasterzowania, nauczył. O zaletach merytorycznych książki i jej profesjonalizmie oraz bólu z racji koniecznych redakcyjnych skrótów mówił jej recenzent, również boguszowianin, a dziś historyk w Instytucie Pamięci Narodowej dr Adam Dziurok, zapewniając, że monografia znajdzie się w obiegu naukowym. Radny i dzielnicowy samorządowiec Jan Mura poprowadził uczestników spotkania poprzez trwające dwa lata zabiegi o wydanie książki, dziękując miastu za finansowe wsparcie całego przedsięwzięcia. Przybył również Robert Ratajczak z Agencji Reklamowo-Wydawniczej Vectra, wydawcy monografii. — *Wydajemy wiele tego typu pozycji, ale rzadko autorem jest osoba łącząca prawdziwą pasję z profesjonalnym warsztatem historyka, a tak było w tym przypadku* — mówił, podkreślając wyjątkowo miłe kontakty z M. Kulą. Jego osobę z wielkim wzruszeniem przybliżyła siostra Helena Białecka.



— *Ta książka jest drogowskazem dla wszystkich boguszowian, którzy stąd wyjechali, okrążyli (symbolicznie) glob i chcą wrócić do domu. By zrozumieć własną historię, trzeba ją poznać. My tę historię mamy spisana. Mieczysław Kula wyposażył nas w pomoc w odkrywaniu własnej tożsamości* — mówił C. Kaczmarczyk. Książka jest obszernym tomem, zawierającym chronologicznie przedstawione dzieje osady współcześnie nazywanej Boguszowice Stare, ale historię szkolnictwa oraz wspólnoty parafialnej skupionej wokół kościoła. Porusza też kwestie związane z późniejszym osiedlem robotniczym, dziś odrębną dzielnicą.

Autor skromnie dystansował się od „...ochów i achów”, które nadmiernie potęgują, jak mówił, jego zasługi i wartość publikacji. — *Ja tylko napisałem książkę o mojej wsi... Wiele osób mi pomagało, co sprawiło, że praca stała się przyjemnością. Pragnę, by ta książka przyczyniła się do pogłębienia atmosfery sprzyjającej integracji mieszkańców obu części Boguszowic i stanowiła pomoc przy nauczaniu historii regionalnej.*

Jak prawie 80-letni Mieczysław Kula „zaraził się” komputerem i jak powstawała książka, w jednym z kolejnych numerów „GR”. (r)

Z notatnika strażnika miejskiego

Bieg z butlą

Nocą z 10 na 11 kwietnia SM otrzymała zgłoszenie w sprawie zakłócania porządku na Rynku przez 3 osoby. Delikwenci odkręcili butlę CO2 w jednym z piwnych ogródków, a następnie urządzili sobie bieg po obudowie rynkowej fontanny. Na miejsce udał się patrol SM, który zatrzymał podejrzane osoby na Pl. Wolności, a następnie przekazał je policji.

Trafiona, znaleziona

10 kwietnia SM otrzymała informację o zaginięciu 20-letniej mieszkanki Rybnika i wspólnie z policją rozpoczęła poszukiwania. Nocą ok. godz. 1.10 strażnicy zauważyli na Pl. Wolności na przystanku autobusowym kobietę odpowiadającą rysopisowi. Po wylegitymowaniu okazało się że osoba jest poszukiwaną 20-latką.

Nieletni na gazie...

Wiosna w pełni, więc temat spożywania alkoholu w miejscach publicznych pojawia się coraz częściej. Na ul. Reja, za budynkiem PZU „schowała się” grupka 4 młodych mężczyzn pijących alkohol. Zostali jednak wypatrzeni „okiem” kamery monitoringu. Na miejsce udał się patrol SM. Trzech mężczyzn zostało ukaranych mandatami, zaś czwarta osoba, nieletnia, mająca 1,32 promila w wydychanym powietrzu – przekazana policji. Warto pamiętać, że w mieście mamy monitoring i nawet kiedy w pobliżu nie ma żywej duszy, oko kamery czuwa...

...

Podobnie 25 marca wieczorem, patrol SM w rejonie bulwaru nad rzeką Nacyną, zaobserwował grupkę młodych osób. Na widok zbliżających się strażników, część ludzi zaczęła się szybko oddalać. Na miejscu pozostały dwie dziewczyny, od których wyraźnie dał się wyczuć zapach alkoholu. Po wylegitymowaniu okazało się że dziewczyny mają odpowiednio 15 i 16 lat, a jedna z nich nie potrafiła utrzymać równowagi. Z uwagi na fakt, że były to osoby nieletnie, na miejsce został wezwany patrol policji

Uciekające strusie

Do niecodziennego wydarzenia, przypominającego, jako żywo, sceny z filmu „Uciekające kurczaki”, doszło 30 marca. Dyżurny SM otrzymał zgłoszenie dotyczące strusi biegających na ul. Żorskiej. Już wkrótce zgłoszenie potwierdził jeden z patroli SM, który jednego strusia spotkał spacerującego w okolicach stacji benzynowej znajdującej się na tej ulicy. Jak się okazało nieloty są atrakcją jednego z lokali znajdujących się przy ul. Ogrodowskiego. Całe szczęście, że pracownicy lokalu, którzy nie „schowali głowy w piasek” i w porę pojawili się, by zwierzęta wyłapać. Jak się okazało winę za całe wydarzenie poniosł... jeleń, który także jest atrakcją lokalu. Nocą uszkodził siatkę, przez którą wydostały się strusie. Były w kinach „Uciekające kurczaki”, mogą być „uciekające strusie”...

Z głową w chmurach

Także 30 marca SM otrzymała zgłoszenie z kategorii „zagrożenie życia i zdrowia”. Na dachu jednego z budynków przy ul. Kościelnej w najlepsze spały 3 osoby, wcześniej uczestniczące w imprezie z okazji zamknięcia pobliskiego lokalu. Niespodzli „astronomowie” zostali zdjęci przez strażników, którzy weszli na dach. Amatorom podglądania nocnego nieba z dachów radzimy jednak unikać mocno zakrapianych imprez „przed” obserwacjami. Może i faktycznie głowa jest wtedy w chmurach, ale nogi jakby mniej pewnie stąpają po... dachu.

Jak dobrze mieć sąsiada...

20 marca na komendę SM zadzwonił mężczyzna wyrażając obawy o zdrowie swojej wiekowej sąsiadki, której od kilku dni nie widział. Strażnicy, którzy przyjechali na miejsce, zastali 94-letnią kobietę leżącą w łóżku oraz jej siostrzeńca, który znajdował się pod wpływem alkoholu. Kobieta najprawdopodobniej przewróciła się, była potłuczona i nie miała siły wstać z łóżka. Była zanieczyszczona i wygłodzona, skarżyła się na bóle kręgosłupa. Z uwagi na zły stan starszej pani oraz brak opieki, wezwano pogotowie, które zabrało ją do szpitala. Czyżby rzeczywiście z rodziną najlepiej wychodziło się tylko na zdjęciach? Dobrze jest zatem mieć takiego sąsiada...

Fr



Nie taki Program Młodzież w działaniu straszny

Skąd znaleźć pieniądze na pomysły młodych ludzi, co to jest projekt, jak go napisać i jak nim dobrze zarządzać? Tego i wielu innych rzeczy uczyli się uczestnicy szkolenia Youth Town w Fundacji Elektrowni Rybnik w minio-ny weekend.

25 osób z różnych rybnickich organizacji wzięło udział w szkoleniu Youth Town w siedzibie Fundacji Elektrowni Rybnik. Szkolenie odbyło się w dniach 4-6 kwietnia i dotyczyło pozyskiwania środków z Unijnego programu Młodzież w działaniu. Program ten finansuje pomysły młodych ludzi z zakresu edukacji poza formalnej. Z jego środków organizowane są wymiany międzynarodowe, wolontariaty, szkolenia, seminaria, oraz lokalne inicjatywy młodzieżowe.

Dodatkowe informacje można znaleźć na stronie www.youth.org.pl

Wśród uczestników znalazły się osoby, na co dzień pracujące dla Fundacji Elektrowni Rybnik, oraz przedstawiciele m.in. Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej (BJDM), Młodzieżowej Rady Dzielnicy-Smolna, Młodzieżowej Rady Dzielnicy-Rybnicka Kuźnia, Samorządu Studenckiego Uniwersytetu Śląskiego Ośrodka Dydaktycznego w Rybniku, Samorządu Studenckiego Rybnickiego Ośrodka Naukowo - Dydaktycznego Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Powiatowego Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Czerwionce - Leszczynach, Teatru Monitoring, Stowarzyszenia Inicjatyw Młodzieży, PieM PROJEKT, oraz inni w sumie 11 organizacji. Szkolenie prowadzili trenerzy z Polskiego Forum Edukacji Europejskiej w Katowicach (www.pfee.org.pl) Krzysztof Duda (koordynator szkoleń Programu Młodzież w działaniu w województwie śląskim), oraz Janusz Gorol (regionalny konsultant Programu Młodzież w działaniu w województwie śląskim). Trenerów wspierała Alicja Powroźnik fundraiser Fundacji Elektrowni Rybnik, specjalista ds. zarządzania projektami, która zrealizowała już dwa projekty w ramach Programu www.fundraiser.wizytowka.pl

Szkolenie finansowane było ze środków Fundacji Elektrowni Rybnik oraz Programu Młodzież w działaniu. Następne szkolenie dla województwa śląskiego odbędzie się w dniach 25-27 kwietnia w Gliwicach w ośrodku Theotokos, a zgłoszenia można wysłać poprzez stronę www.pfee.org.pl.

Fundacja Elektrowni Rybnik i Polskie Forum Edukacji Europejskiej zapraszają do współpracy.

Jeśli chcesz rozwijać swoje pasje i zainteresowania, poznać i poszerzyć swoje możliwości, współrealizować projekty Fundacji lub realizować własne pomysły, skontaktuj się z nami! Alicja Powroźnik specjalista ds. fundraisingu i zarządzania projektami społeczno-kulturalnymi oraz trenerzy z Polskiego Forum Edukacji Europejskiej chętnie podzielią się z Tobą swoim doświadczeniem.

Realizując z nami swoje pomysły masz szansę nauczyć się sztuki pozyskiwania środków finansowych, sprawnego działania w grupie, skutecznego zarządzania projektem, oraz wszystkiego, czego jeszcze nie umiesz, a co niezbędne jest do realizacji Twoich pomysłów. Z nami masz szansę zdobyć prawdziwe doświadczenie pod okiem wykwalifikowanych fachowców.

W zależności od pomysłu na projekt wskażemy Ci drogę do wyjazdu na wolontariat, pomożemy Ci nawiązać kontakty z ciekawymi ludźmi także za granicą, a w razie potrzeby pokierujemy Cię na szkolenie lub też sami je dla Ciebie zorganizujemy.

Alicja Powroźnik

Team Youth Town & Fundacja Elektrowni Rybnik

Kontakt:

tel. 668 363 669

mail: rekrutacjafundacja@gmail.com, alicjafundraiser@gmail.com



Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek
9.00 - 15.00

dorośli - 12 zł
studenci - 8 zł
młodzież i dzieci - 6 zł

poniedziałek - piątek
15.00 - 22.00
sobota - niedziela
8.00 - 22.00

dorośli - 14 zł
studenci - 10 zł
młodzież i dzieci - 8 zł
gra przy oświetleniu - 25 zł

Rezerwacja u kortowego
pod numerem: 663 379 950

Korty w dobrym stylu
INAUGURACJA SEZONU KORTOWEGO



FUNDACJA ELEKTROWNI RYBNIK
ul. Podmiejska
032 739 18 98, 739 11 74
www.fundacja.rybnik.pl

Siedym powodów śląskich ponci do św. Anny

Fest wielge są boroki, te wszystkie Ślązoki,
Co niny łażą na Świynto Anna w koźde roki.
Bo choć ważne są ponci do Piekor czy Pszowa,
To Ślązok na Anaberg wininy pielgrzimować.

PIYRSZY powód je taki naszyj śląskij ponci,
Iże tam gospodynin – świynto Anna rządzi.
Przeca to Ponboczkowo babcia, starka, oma...
A dyć u babcie fajnie przesiadywać w doma.

DRUGI powód je prosty! Kapniez go łod rynki:
Dyć Anna je mamulką Nojświyntszij Paniynki
I bez jej mamulkowanio, niny byłoby Pszowa,
Byłaby bez łobrazu nawet Czynstochowa.

TRZECI powód zrozumi dusza artystyczno:
Świyntyj Anny cudowno figurka je śliczno.
„Anna Samotrzecio” – tak sie ją mianuje,
Bo dwa dziecika: Ponboczka i Maryj piastuje.

CZWORTY tyż je powód łatwy do kapniyńcia:
Anna miała świyntego Józefa za ziyncia,
A Józef, czyli Zefek, znoł sie na robocie
– Ślązoki takich lubią – i już powód mocie!

PIONTY powód kapnie koźdy, kto gupkiym niny ma:
Prastaryj śląskiej tradycje trza tu sie fest trzimać.
A te tradycyje ze sztyrysta łot już mają,
Bo bezmała do Anny tela tu rzykają.

SZÓSTY powód je prosty jak łogon od świni:
Fest przają na Świynto Anna ciągnąć przelgrzimi,
Bo niny znojdiesz piykniyszij śląskij kalwaryji,
No i tych roztomajtych świyntych procesyje.

SIÓDMY powód je przikry, ale musza pedzieć:
Za duzo Ślązoków we Niemcach chce siedzieć,
Bestoż my, co tu dalej na Śląsku żyjemy,
Samotnyj świyntyj Anny niny pozostawimy!
Oto siedym powodów – ważnych pieronowo –
Żeby na Anaberg Ślązok pielgrzimowo!
A dyć już bier kalyndorz, by termin sztalować,
No, chyba żeś borok to... ciś za szrank sie schować!

Tekst i zdjęcia: Marek Szoltysek



Grupa Ślązaków dochodząca o świcie na Górę św. Anny.



Pogrzeb Maryi – procesja podczas obchodów kalwaryjskich.



Obchody kalwaryjskie na Górze św. Anny.



Procesja światła w wigilię święta Podwyższenia Krzyża na Górze św. Anny.

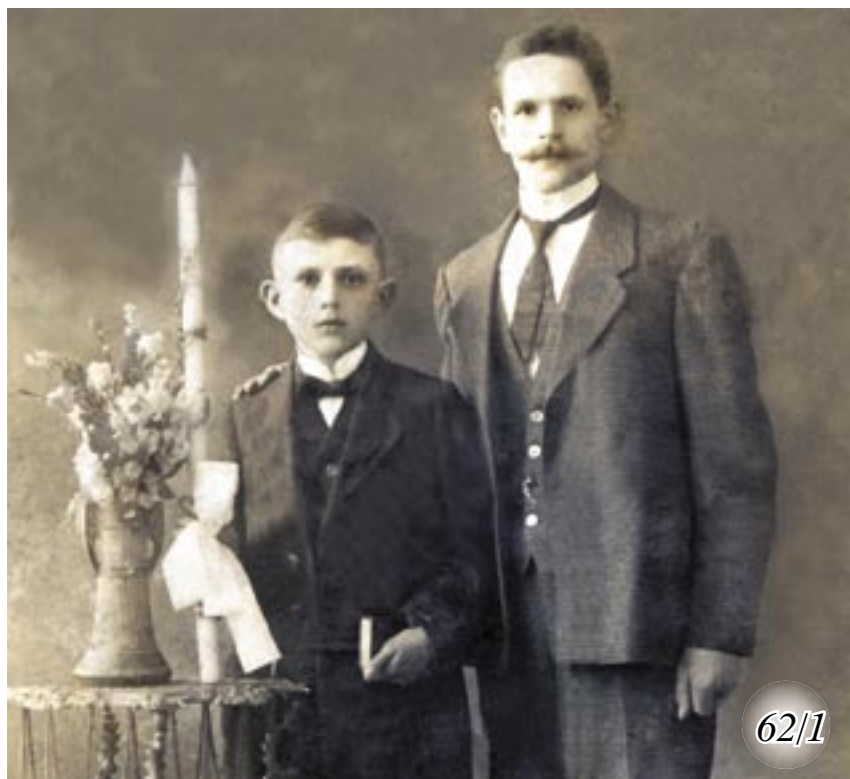


Panorama Góry św. Anny. Na szczycie kościół franciszkanów, w którym umieszczona jest cudowna figura św. Anny Samotrzeciej.



Wielki album Rybnika (cz. 62)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające losy Rybnika i rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, rzeczy i osób. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. **Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!**



Oba zdjęcia do naszego dzisiejszego Albumu udostępnił nam Tadeusz Androsz.

Zdjęcie 62/1:

Pierwsze z nich pasuje doskonale do zbliżającego się majowego czasu Pierwszej Komunii św. A więc na tej eleganckiej fotografii widzimy małego Karola Androsza ze swoim ojcem – Józefem Androszem. Zdjęcie zostało wykonane około 1912 roku w Rybniku. Natomiast moje osobiste skojarzenia przy oglądaniu tego typu fotografii podpowiadają mi, że dawna kultura szlachecka miała na ścianach modrzewiowych dworców portrety swoich antenatów, zaś przodkowie Ślązoków byli wklejani na zdjęciach do rodzinnych albumów. Wbrew ogólnemu przekonaniu, nie wszystkie regiony mają tak dużą ilość zdjęć z przełomu XIX i XX wieku. A wiem co piszę, bo od wielu lat badam to zagadnienie.

Zdjęcie 62/2:

A oto zdjęcie wykonane zimą porą gdzieś nad brzegami rzeki Rudy w Rybniku. Najprawdopodobniej jest to w okolicach dzisiejszego kąpieliska Ruda. Widzimy na nim ćwiczenia żołnierzy z 75 Pułku z Rybnika. Na zdjęciu z prawej strony zaznaczony krzyżykiem – Leon Koczy. Fotografię zrobiono w 1929 roku.

Przepraszamy...

... pana Stanisława Kempnego, który udostępnił nam do wykorzystania w Wielkim Albumie Rybnika (cz. 61) dwa archiwalne zdjęcia, za zniekształcenie nazwiska. W opisie zdjęć popełniliśmy ten sam błąd, przepraszamy zatem podwójnie...

Redakcja „GR”



Opracowanie i fotokopie: Marek Szoltysek



68 rocznica Zbrodni Katyńskiej

Zabijmy inteligencję...

...a Polska przestanie istnieć. To przekonanie sowieckich decydentów stało za zbrodnią, będącą jedną z najtragiczniejszych kart naszej historii. W związku z jej rocznicą, w Muzeum zorganizowano tradycyjny wieczór wspomnień.

W formie oryginalnej „lekcji historii” wydarzenia z wiosny 1940 roku przypomnieli uczniowie z Zespołu Szkół Urszulańskich. Obejrzaniem w milczeniu filmowi z ekshumacji zwłok w lasu katyńskim towarzyszyła tylko piosenka Jacka Kaczmarskiego, a recytowanym wierszom – wzruszenie obecnych...

Dzisiejsza młodzież zadaje już pytania i otrzymuje odpowiedzi na temat Golgoty Wschodu bez

Wśród obecnych na wspomnieniowym wieczorze byli potomkowie ofiar Golgoty Wschodu.

obaw o represje, o czym przypomniał dyrektor Muzeum Bogdan Kloch, witając licznie tym razem zgromadzonych uczestników spotkania, w tym przedstawicieli rybnickiej Rodziny Katyńskiej i potomków ofiar „niehumanitarnej ziemi”, a także reprezentujących miasto wiceprezydent Joannę Kryszczyżyn oraz zastępców przewodniczącego RM Andrzeja Wojaczka i Kazimierza Salamona.

I mimo, że znamy już fakty, wciąż trudno się z nimi pogodzić. Będący zawsze blisko spraw historii b. wiceprezydent Jerzy Frelich, podzielił się swoimi refleksjami, wyrażając przekonanie, że mimo mordu na polskich oficerach, oprawcom nie udało się rozstrzelać wolności, tak jak nie udało się tego zrobić później, podczas rozprawy z „Solidarnością”. Przytoczył też list emigracyjnego pisarza i publicysty Włodzimierza Odojewskiego do Zbigniewa Herberta, w którym nadawca dzieli się swoim wzruszeniem po przeczytaniu w paryskim domu Józefa Czapskiego wiersza Herberta „Guziki”, pięknej metafory losu ofiar Katynia. Swoimi przemyśleniami na temat skrytobójczej i haniebnej polityki Sowietów podzielił się również Jerzy Wagner.

Obchody rocznicy zakończyło nabożeństwo w intencji pomordowanych na Wschodzie, odprawione w niedzielę 13 kwietnia. (r)



Uczennice Zespołu Szkół Urszulańskich pilnie wysłuchały lekcji o Zbrodni Katyńskiej. Zdjęcia: r

Menażka, kromka chleba i... książka

Zdaniem Anny Wickiewicz z Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu–Łambinowicach były to trzy najważniejsze przedmioty w plecaku jeńca wojennego. Jej opowieść o roli książki w jenieckim obozie towarzyszyła otwarciu wystawy w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Dzięki regulacjom w międzynarodowym prawie wojennym, których Niemcy, o dziwo, przestrzegali, jeńcy mogli posiadać książki, a nawet zakładać w oflagach i stalagach biblioteki. Zbiory tworzone z książek posiadanych przez jeńców, ale również przesyłanych przez organizacje charytatywne, rodziny czy znajomych. Wiele tytułów i autorów było wykluczonych, część podlegała cenzurze, a najważniejsze, że książki były! Biblioteki były profesjonalnie zorganizowane, największe miały po kilkadziesiąt tysięcy tomów, a niektóre prowa-

Anna Wickiewicz z Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu wraz z Kornelią Delowicz z PiMBP zachęcają uczniów do zainteresowania się tematyką wystawy i historią w ogóle. Zdj.: r

dziły nawet działalność wydawniczą. Na wystawie obejrzyć można m.in. skonfiskowany tom „Pana Tadeusza”, „Wojnę i pokój” Tolstoja po angielsku, karty biblioteczne, katalogi, regulaminy wypożyczeń, ręcznie przepisywane rozprawy naukowe i inne dzieła kolegów – jeńców, a także fotografie dokumentujące jeniecką czytelnictwo. (...) *Książki pomagały skoncentrować się na innych kwestiach niż głód, zimno, brud czy ból. Pozwalały na zagospodarowanie wolnego czasu i urozmaicały monotonię życia w niewoli. Wzmacniały poczucie więzi ze światem. Były też źródłem wiedzy i dawały nadzieję na odzyskanie wolności – czytamy w folderku wystawy. Po prostu pomagały przetrwać...*



Złote Gody

Srebro dla

Srebrne Medale za długoletnie pożycie małżeńskie ustanowione jako wyróżnienie dla osób, które w jednym związku małżeńskim przeżyły 50 lat, wręczono kolejnym rybnickim jubilatam.

Pan Bolesław Bierza zobaczył swoją przyszłą żonę Bronisławę... na odpuszcie. Tak mu się spodobała, że zaprosił ją jako drużkę na wesele. Na swoje czekali 3 lata, zanim pan Bolesław wrócił z wojska. Ślub wzięli we wrześniu, przy niezbyt dobrej pogodzie – wiał zimny wiatr, ale jak zapewnia pani Bronisława, słońce też wyglądało zza chmur. On pracował w Rybnickich Zakładach Naprawczych, ona m.in. w Zakładzie Elektroniki Górniczej. Wychowali dwóch synów i doczekali się 5 wnuków oraz jednej prawnuczki. — *W małżeństwie różnie bywa — mówi Bolesław Bierza. — Tak jak z pogodą — świeci słońce, padze deszcz, a nawet grzmi. — Ale u nas tych burz było bardzo mało — zapewnia pani Bronisława. — A dziś wydaje mi się, że wszystko minęło jak sen. — Tak jakby to było rok temu — dodaje pan Bolesław, który wciąż czuje się młodo. Podobnie jak inni złoci jubilaci. Pani Wiesława Szmidt poznała swojego męża Antoniego poprzez męża swojej siostry, a wesele z udziałem 50 gości odbyło się w domu. Ona, z zawodu pielęgniarka, pracowała w nieistniejącym już szpitalu na ul. Rudzkiej, on – większą część swojego zawodowego życia związał z PKS-em. Wychowali dwoje dzieci – syna i córkę: — Najważniejsze jest iść przez życie z uśmiechem, bo uśmiech leczy wszelkie rany i choroby. Moi znajomi mówią: „Ty chyba nie masz żadnych kłopotów, bo cały czas jesteś uśmiechnięta”, a ja po prostu nie potrafię się smucić — mówi pani Wiesława, a jej mąż dodaje, że w życiu ważna jest również wiara. Podobnie myśli inna jubilatka Maria Zamarska: — Wiara w Boga cementuje... — zapewnia. Swojego męża Jana poznała w czasie praktyk studenckich. Ona studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim, on – na Politechnice Wrocławskiej, a ślub wzięli w październiku 1957 r. w Kościele Mariackim. Wychowali 2 dzieci – syna i córkę. Teraz nie kryją dumy ze swoich 4 wnuków, studentów i uczniów – Michała, Tomasza, Magdalenki i Tymoteusza. Pani Maria żartuje, że 10 lat pracowała... na służbie u męża, potem była nauczycielką w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Rybniku. Pan Jan przez 12 lat pracował w elektrowni w Jaworznie, potem związał się z elektrownią „Rybnik”. Przebywał również na stażu we Francji, pracował na kontraktach w Czechach oraz Turcji. Wojaże pana Jana sprawiły, że małżonkowie zwiedzili sporą część Europy. Do dziś wspominają przepięk-*

złotych jubilatów

ny Efez, Lourdes, La Salette czy dramatyczną wyprawę w Alpy, z awarią autokaru... Podczas spotkania w Urzędzie Miasta pani Maria podzieliła się z zebranymi swoją młodzieńczą pasją – literaturą i wyrecytowała dwa odmienne w charakterze utwory – „Do sosny polskiej” Jana Pawła II oraz historyjkę o małżeńskich perypetiach Walka i Magdy. A pan Jan zapytany o receptę na półwiecze we dwoje odpowiada: — *Potrzeba wytrwałości i umiejętności przebaczenia. W życiu trzeba też mieć dużo samozaparcia – kiedy chce się do czegoś dążyć.*

Swoją patent na półwiecze we dwoje mają też z pewnością inni złoci jubilaci: **Emilia i Józef Baronowie, Bronisława i Józef Gorzyńscy, Anna i Janusz Grzybczycowie, Cecylia i Alojzy Kołowrotowie, Genowefa i Jerzy Kuźmienkowie, Krystyna i Jan Młynczykowie, Róża i Benedykt Murowie, Hildegarda i Leon Niespodziani, Eryka i Erwin Nosiadkowie, Małgorzata i Bolesław Pawelec, Eugenia i Rufin Sklorzowie, Irena i Waldemar Skupieniowie oraz Maria i Jerzy Świerczynowie.** W kolejnej grupie świętującej Złote Gody znaleźli się: **Felicja i Jan Bergerowie, Krystyna i Franciszek Bernaccy, Genowefa i Julian Holystowie, Irena i Józef Jonderkowie, Amalia i Franciszek Konskowie, Teresa i Aleksander Kubieniec, Stefania i Wincenty Matrasowie, Marianna i Kazimierz Matusiakowie, Małgorzata i Aleksy Mierzejewscy, Dorota i Roman Nowakowie, Maria i Bolesław Sieradzcy, Wiktoria i Władysław Spytkowie, Janina i Zdzisław Zawadowie oraz Alina Bortko**, której mąż nie doczekał, niestety, uroczystości w UM.

Wszystkim jubilatam życzenia wszelkiej pomysłowości, zdrowia i przyjaznych ludzi wokół siebie złożył prezydent Adam Fudali, który wspólnie z kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Marią Cwenar wręczył gościom medale, dyplomy i upominki. Prezydent mówił też, że na początku swojej pracy w UM podobne spotkania odbywały się 2, 3 razy w roku, teraz – 7, 8, co dowodzi, że w mieście musi żyć się coraz lepiej. Jubilaci potwierdzali tę tezę i dziękowali za spotkanie – Janusz Grzybczyk zachęcał prezydenta, by ten zabiegał o dalsze przedłużanie długowieczności mieszkańców, a inny z jubilatów zapewniał: — *Jak będziemy obchodzić setny jubileusz, też pana zaprosimy.* Tak trzymać!

Tekst i zdjęcia: (S)



Taśma poszła w górę

Po solidnym, w porównaniu z ubiegłym sezonem, przemeblowaniu składu (odeszło 7 zawodników, przybyło 4) żuźlowcy Rybnickiego Klubu Motorowego od dwóch porażek rozpoczęli kolejny pierwszoligowy sezon. Na inaugurację rozgrywek na własnym torze ulegli faworytowi rozgrywek Polonii Bydgoszcz 38:55, a w pierwszym spotkaniu wyjazdowym przegrali z zespołem z Łotwy Lokomotive Daugavpils 37:56. W obu tych spotkaniach w barwach RKM-u najlepiej zaprezentował się Rafał Świdorski (wychowanek Atlasu Wrocław), zdobywając odpowiednio 16 i 15 punktów. Inny

nowy zawodnik RKM-u Maciej Kucia-pa z Rzeszowa zdobywał w tych dwóch meczach solidarnie po 8 punktów. Dobrze w spotkaniu wyjazdowym zaprezentował się Rosjanin Denis Gizatulin, który zdobył na Łotwie 10 punktów. Natomiast w Rybniku z dobrej strony pokazał się junior Patryk Pawlaszczyk, który w spotkaniu z tak wymagającym rywalem zdobył 8 punktów. Kolejne spotkania ligowe w Rybniku: **20 kwietnia** z Kolejarzem Rawicz, **4 maja** z GTŻ Grudziądzem i **11 maja** z PSŻ Poznań.

Niestety, zima storpedowała plany sparingowe rybnickich żuźlowców. W całości udało się



jedynie rozegrać sparing z Marmą Rzeszów, wygrany przez RKM 50:39, po którym na rybnickim stadionie odbyła się oficjalna prezentacja drużyny. Rozegrany kilka dni wcześniej sparing w Częstochowie z powodu opadów śniegu został przerwany po 6 biegach.

Koszykarze wycofani

Tyły rok trwała przygoda koszykarzy MKKS-u Rybnik z pierwszoligową koszykówką. Przed decydującym o pozostaniu w gronie pierwszoligowców pojedynku z rezerwami Trefla Sopot, zarząd klubu wycofał zespół z rozgrywek z powodu kłopotów finansowych. Po sezonie zasadniczym rybniczanie z dorobkiem 10 zwycięstw i dwukrotnie więcej porażek, uplasowali się na 13. miejscu i o pozostaniu w I lidze mieli zagrać z 14. Treflem II Sopot. Do spotkania tego jednak nie doszło... Zaiściała sytuacja tak tłumaczy zarząd klubu: „... Czekaliśmy z decyzją do 3 kwietnia do godz. 18.00, wciąż mając nadzieję, że środki finansowe obiecane przez jednego ze sponsorów znajdą się na

naszym koncie. Nie doczekaliśmy się! Zakładając, że gramy do trzech zwycięstw, czyli maksymalnie 5 meczy, a koszt jednego to ok. pięć tysięcy złotych, rachunek jest prosty. Takich pieniędzy już nie mieliśmy, stąd tak trudna dla nas wszystkich decyzja. Tym trudniejsza, że miasto o wielkich koszykarskich tradycjach i całe środowisko związane z koszykówką czekało wiele lat na I ligę męską. Przepraszamy wszystkich kibiców za rozczarowanie i mamy nadzieję, że już nikt nigdy nie będzie zmuszony do podejmowania tak trudnych i bolesnych decyzji. Jednocześnie dziękujemy Wam, że byliście z nami niezależnie od wyników uzyskiwanych przez zespół. Mamy nadzieję, że uda nam się rozwiązać aktualne problemy i jesienią znów zobaczycie MKKS w rozgrywkach ligowych”.

Z ringów

W Busku-Zdroju odbyły się eliminacje strefowe do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w boksie, która na przełomie kwietnia i maja będzie miała miejsce w Świdnicy. W eliminacjach udział wzięło 35 zawodników z 15 klubów okręgu Śląskiego, Lubelskiego i Kieleckiego. Startując w zawodach bokserzy RMKS Rybnik sześciokrotnie stawali na podium, zajmując dwa pierwsze miejsca: Daniel Mętlewicz i Miłosz Laskowski, jedno drugie – Mateusz Serkowski, i trzy trzecie: Łukasz Piniór, Kamil Łach i Rafał Mofina. W klasyfikacji drużynowej rybniczanie uplasowali się na miejscu 2. Natomiast w Krakowie odbył się II Turniej Bokserski GRAND PRIX seniorów i zarazem I Memoriał im. Stanisława Dragana (1 rocznica tragicznej śmierci brązowego medalisty IO w Meksyku 1968 r.w wadze pół-

ciężkiej, 6-krotnego mistrza Polski, trenera boks). Udział wzięło 116 seniorów z 53 klubów. Śląsk reprezentowali dwaj zawodnicy RMKS-u Rybnik: w wadze 57 kg po 5-miesięcznej przerwie (kontuzja kostki) wystąpił Patryk Cichoński, który po wyrównanej walce uległ 1:2 zawodnikowi z Strzegomia, natomiast w wadze 54 kg bardzo dobrze spisał się Mateusz Mazik, który wygrał tę kategorię, zajmując I miejsce i został najlepszym oraz najmłodszym zawodnikiem – zwycięzcą tych zawodów. W ringu sekundował mu jego trener Anatol Jakimczuk.



Koszykarki po sezonie

Koszykarki UTEX-u ROW Rybnik spotkaniem z ŁKS-em AGD Siemens Łódź rozpoczęły ekstraklasowy sezon w Rybniku i meczem z tymże zespołem go zakończyły. Stawką pierwszego były punkty do ligowej tabeli, ostatniego – 7 miejsce w końcowej tabeli

tegorocznych rozgrywek Ford Germaz Ekstraklasy. Okrzyknięty rewelacją tegorocznych rozgrywek beniaminek z Rybnika, po zajęciu 6 miejsca po rundzie zasadniczej (rybniczanki przez wiele ligowych kolejek plasowały się na 4. miejscu) nie utrzymał, niestety, w fazie play-off wysokiej pozycji. Po trzech ćwierćfinałowych porażkach z AZS-em Gorzów (48:84 i 39:86 w Gorzowie oraz 54:60 w Rybniku) rybniczanki dwukrotnie w walce o miejsca 5 – 8 przegrały z INEA Poznań (59:86 w Poznaniu i 65:86 w Rybniku). Do konfrontacji z Poznaniem, Utex przystępował już bez dwóch Amerykanek: Nikity Bell i Marquetty Dickens, które na własną prośbę rozwiązały wcześniej kontrakty z rybnickim klubem. Po drugim me-

czu z Poznaniem podobnie uczyniła ostatnia z Amerykanek Hollie Merideth, która w całym sezonie zdobyła dla Utexu najwięcej punktów – 319. Zatem już bez Amerykanek i bez Agnieszki Jaroszewicz, która z powodu kontuzji nie gra od wielu spotkań, Utex ROW Rybnik kończy w roli beniaminka wyczerpujący sezon. Ostatnim jego akcentem była kon-



Pod koniec sezonu trener Miroslaw Orczyk nie mógł liczyć na grę w zespole Amerykanek.

frontacja z ŁKS-em Łódź, a stawką 7 miejsce (mecz odbył się 16 kwietnia w Rybniku, już po złożeniu „GR” do druku). Rybniczanki do odrobienia we własnej hali miały 13 punktów, gdyż w Łodzi przegrały 71:84.

Blisko finału

31 maja odbędzie się turniej finałowy Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej Rybnik 2007 – 2008. Po eliminacjach grupowych i rozgrywkach ligowych drużyny biorące udział w 9. edycji Ligi rywalizują aktualnie w fazie play-off o zajęcie jak najlepszego miejsca przed jednodniowym turniejem finałowym. W grupie drużyn walczących o miejsca 1-8 Lasel – Beer Team Rybnik rywalizuje z Jar – Trans Fox Pszów, Artus Żory gra z Soraya – Tomex Brenna, Świerklany Zwiwiec Zdrój spotyka się z Pizzeria Kiler, a Karczma Sękata Rybnik zmierzy się z Albion Team. Zwycięzcy tych pojedynków (gra toczy się do dwóch wygranych spotkań) awansują do czółowej czwórki ligi.

Bokserzy RMKS-u – medaliści eliminacji OOM.

Jubileusz Feniksa

W tym roku 10-lecie istnienia obchodzi Rybnicki Klub Taekwon-do Feniks – Arete, choć sama dyscyplina sportu pojawiła się w Rybniku 5 lat wcześniej. Wtedy to Robert Rusiniak wrócił z Kołobrzegu, założył Rybnicki Klub Sportowy ARETE i rozpoczął prowadzenie treningów w Szkole Podstawowej nr 34 w Rybniku. Po pokazie pełnym efektownych



kopnięć z obrotu i wysoko – co jest cechą charakterystyczną TKD – na treningu pojawiło się ponad 120 osób! Podobnie jest i teraz, a zajęcia prowadzone są w 4 sekcjach: Lyskach, Kamieniu, na Nowinach i w Boguszowicach. W ostatnim czasie dwukrotnie odbyły się turnieje międzyszekcyjne, a dzięki dotacji miasta, grupa prawie 30 zawodników wzięła udział

w zimowym zgrupowaniu w Szczepku, gdzie pod okiem najlepszych trenerów doskonaliła swoje umiejętności. Na efekty systematycznej pracy zawodników RKT Feniks – Arete nie trzeba było długo czekać. Z Kłobucka, gdzie odbył się pierwszy turniej eliminacyjny Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i Mistrzostwa Polski juniorów młodszych, kadetów i młodzików, rybniczcy zawodnicy przywieźli ok. 30 medali! W Kłobucku odbył się

również Puchar Polski seniorów, podczas którego Łukasz Kubczak wywalczył złoty i srebrny medal, zostając tym samym najlepszym zawodnikiem turnieju, a rybnicki klub został sklasyfikowany na 8 miejscu wśród 23 startujących w zawodach zespołowych. Z kolejnych eliminacji OOM rybniczanie tym

razem powrócili z 16 medalami (2 złote, 3 srebrne i 11 brązowych) a 3 z nich – srebrny i 2 brązowe zdobyła Celina Andrzejewska. Ł. Kubczak również udanie wystartował podczas turnieju Grand Prix, na którym wywalczył medal srebrny, a jego klubowy kolega Grzegorz Szalkowski został sklasyfikowany na miejscach 5–8.

Rybniczanie jedyny

W dniach od 6 do 14 kwietnia odbywały się we Acireale (Sycylia) Mistrzostwa Świata Kadetów i Juniorów w szermierce. Jedynym reprezentantem Polski w szpadzie męskiej w kategorii kadetów był zawodnik RMKS-u Rybnik Wojciech Sworowski.

Zawodnik RMKS-u po raz pierwszy w swojej karierze sportowej zakwalifikował się na Mistrzostwa Świata (kwalifikację zdobył podczas Mistrzostw Europy, gdzie zdobył brązowy medal). W eliminacji grupowej Wojtek przegrał tylko 1 pojedynek z 5 i do fazy pucharowej przystąpił z numerem 17. W walce o 1/16 finału nasz zawodnik przegrał z reprezentantem Ukrainy 9:15 i ostatecznie zajął 22 miejsce w stawce 96 zawodników z całego Świata.

Tym startem W. Sworowski zakończył udany sezon 2007/2008 w kategorii kadetów, zdobywając brązowy medal na ME, wygrywając drugi raz z rzędu klasyfikację generalną Polskiego Związku Szermierczego i zdobywając Puchar Polski kadetów w sezonie 2007/2008.

Od następnego sezonu nasz zawodnik będzie już walczył w kategorii juniorskiej (do lat 20) i mamy nadzieję, że wyniki i doświadczenie, które zdobywał w tym sezonie pokażą, że Wojtek będzie jeszcze niejednokrotnie reprezentował klub RMKS i nasze miasto na arenie międzynarodowej. Sekcja szermiercza dziękuje za pomoc finansową jaką udzieliła firma Rojek-Decor.

Wojciech Sworowski i jego trener Artur Fajkis na Mistrzostwach Świata.



Podwójne mistrzostwo

Koszykarki Gimnazjum nr 2 w Rybniku ponownie okazały się najlepsze podczas finału wojewódzkiego, który został rozegrany 1 kwietnia w Pawłowicach. Zespół składający się z uczennic klas sportowych prowadzonych przez klub sportowy RMKS Rybnik, zwyciężył w finale miejskim, rejonowym oraz w półfinale wojewódzkim. W finale wojewódzkim rozgrywanym pod hasłem „Graj z Lotosem – Lotos szkołom”, rybniczanki odniosły dwa pewne zwycięstwa, pokonując kolejno Czarny Las 45:16 i Gimnazjum nr 2 z Pawłowic 67:34. W obu tych spotkaniach punkty dla Gimnazjum nr 2 zdobyły: Natalia Klepek 24, Magdalena Gawęda 22, Aldona Morawiec 21, Katarzyna Kossak 15, Sandra Podleśny 13, Justyna Kocon 8, Paulina Mycio 6, Agnieszka Krall 2, Ewa Habrowska 1, a na boisku pojawiły się także Magdalena Musiolik, Ewelina Seneczyn, Sandra Wiecezorek i Katarzyna Konopelska. Trenerem drużyny jest Wojciech Pierchała.

Dzięki temu zwycięstwu rybniczanki awansowały do dalszej fazy rozgrywek na szczeblu ogólnopolskim. W finale regionalnym, który zostanie rozegrany w Rybniku w dniach 29–30 kwietnia, rywalkami rybnickich gimnazjalistek będą uczennice Gimnazjum nr 22 z Łodzi, Gimnazjum nr 2 z Polkowic i Gimnazjum nr 1 z Brzegu. Zwycięzca turnieju awansuje do Final Four (finał czterech), w którym przed rokiem rybnickie gimnazjalistki zajęły 3 miejsce.

Szermierczy Challenge Wroclawia

We Wrocławiu rozegrany został XXXI Międzynarodowy Turniej Challenge Wroclawia w szpadzie dziewcząt i chłopców w trzech kategoriach wiekowych (junior młodszy, młodzik, dzieci). To największy turniej w tych kategoriach wiekowych w Europie.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano turniej dziewcząt, w którym walczyły 293 zawodniczki, wśród nich cztery najmłodsze szpadzistki RMKS-u Rybnik: Natalia Szydło (kat. młodzik), Anna Mroszczak, Emilia Kucza oraz Katarzyna Czampiel (kat. dzieci). Najlepiej spisała się A. Mroszczak, która po bardzo dobrych walkach eliminacyjnych, przegrała dopiero w fazie pucharowej o 1/16 finału z Aleksandra



Koszykarki Gimnazjum nr 2 w Rybniku z trenerem W. Pierchałą (z prawej) oraz trenerem Utex-u ROW Rybnik M. Orczykiem.

Również koszykarki Gimnazjum nr 1 w Rybniku zdobyły Mistrzostwo Śląska w wojewódzkiej gimnazjadzie. Tegoroczny turniej został rozegrany na hali w Czerwionce-Leszczynach i miał bardzo dramatyczny przebieg.

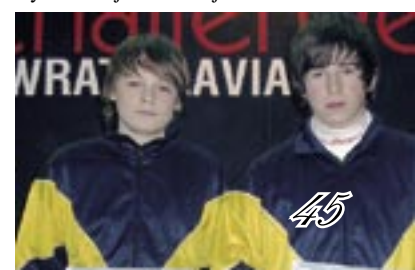
Po emocjonujących rozgrywkach wygrała drużyna z Gimnazjum nr 1 w Rybniku, która w finale pokonała po dogrywce Gimnazjum nr 5 z Gliwic 109 : 107. Wcześniej rybniczanie pokonali Gimnazjum nr 4 z Dąbrowy Górniczej 94:87. Wszyscy zawodnicy z Rybnika są uczniami klas sportowych prowadzonych pod patronatem MKKS Rybnik.

Zwycięska drużyna Gimnazjum nr 1 w Rybniku awansowała do finału krajowego, który odbędzie się w dniach 1–4 czerwca br. w Elblągu. Skład zwycięskiej drużyny: Adam Florczyk, Dawid Sikora, Sławomir Przewdzing, Łukasz Piórkowski, Szymon Wziętek, Paweł Oszek, Patryk Szklarz, Łukasz Kiwior, Karol Widenka, Maciej Niedziałkowski, Rafał Kachel i Dawid Adamczak. Trenerami zespołu są Grzegorz Adamczyk i Stanisław Grabiec. Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Łukasz Piórkowski z Gimnazjum nr 1 Rybnik.

Obońską (Coneco Częstochowa) i ostatecznie zajął 20 miejsce.

W drugim dniu do rywalizacji w szpadzie chłopców przystąpiło 295 zawodników reprezentujących kluby z całej Polski oraz Egiptu, Wielkiej Brytanii, Słowacji, Czech, Rosji, Ukrainy, Litwy, Węgier, Niemiec, Szwecji i Wenezueli.

Bardzo dobrze spisali się w kategorii juniora młodszego zawodnicy RMKS (na zdj. od prawej) Maciej Brewczyk, zajmując III miejsce oraz Krystian Fajkis, który ukończył turniej na 6 miejscu.



Siatkarze TS Volley Rybnik po raz kolejny udowodnili swoje dru-
golicowe aspiracje. Tym razem tracąc
w trzech spotkaniach tylko 2 sety, zostali
zwycięzcami turnieju półfinałowego
o awans do II ligi, który w dniach 28–30
marca br. odbył się na hali MOSiR-u
przy ul. Powstańców Śl. Rybniczanie



Rybniczanie jak na razie udanie blokują innym
drużynom awans do II ligi.

pokonali kolejno: AKS Strzegom
3:1, MKST Astra Nowa Sól 3:0 oraz
AZS Opole 3:1. Najbardziej emo-
cjonujące było spotkanie niedzielne
– bezpośrednia rywalizacja Rybnika
z AZS-em Opole, drużyn, które już po
2 dniach miały zapewniony awans do
II ligi. Drużyny walczyły o
zwycięstwo dające również prawo
organizacji turnieju finałowego.
Odbędzie się on w Rybniku 25
kwietnia w piątek o godz. 16.30, TS
Volley zmierzy się wtedy z BKS-em
Chemik Bydgoszcz. Dzień później
w sobotę o godz. 17.00 rozpocznie
się mecz rybnickich siatkarzy z
MMKS Łęczycą. Wniedzielę o
godz. 12.00 TS Volley spotka się z
MKS MDK Warszawa. Wszystkie
mecze odbędą się na wspomnianej
wcześniej hali MOSiR-u.

O cenne trofea

**Sekcja Szachowa Towarzy-
stwa Sportowego „Kuznia”
w Rybniku, przy współdzia-
le Urzędu Miasta, była orga-
nizatorem Międzynarodowe-
go Pucharu Rybnika oraz
Międzynarodowej Szachowej
Ligi Miast w szachach.**

W dwudniowych zawodach
w rywalizacji o cenne trofea
wzięło udział 131 uczestników z
Czech i Polski. W pierwszym dniu
przeprowadzono turniej junio-
rów, którzy rywalizowali w dwóch
grupach. W pierwszej liczącej 19
zawodników zwyciężył Paweł Ra-
kus z Czech. W grupie drugiej,
w której rywalizowało 53 zawodni-
ków, zwyciężył młody rybniczanie
Paweł Wojczek z TS „Kuznia”.

W drugim dniu do walki o jeszcze
cenniejsze trofeum – Międzyna-
rodowy Puchar Rybnika, przystą-
pili zawodnicy z najwyższymi tytu-
łami arcymistrzów oraz mistrzów
międzynarodowych, z mistrzami
FIDE włącznie. Najwyższym
tytułem arcymistrza i rankingiem
2506 legitymował się zawodnik
z Czech Vaclav Velicka z Ostrawy,
który był głównym faworytem.
Bardzo wysoki poziom reprezen-
towali polscy mistrzowie między-
narodowi Jakub Czakon i Dariusz
Szoen z Jaworzna i to właśnie oni
zajęli, kolejno I i II miejsce. Trze-
ci był Krzysztof Bulski z Katowic.
W klasyfikacji drużynowej Mię-
dzynarodowy Puchar Rybnika
w szachach zdobyli szachiści AZS
Politechnika Śląska Gliwice.

Zintegrowani przez sport

Powstała z inspiracji Centrum Rozwoju
Inicjatyw Społecznych grupa inicjatywna
w Boguszowicach-Osiedlu była organiza-
torem zawodów sportowych integrujących
lokalną społeczność.

W hali sportowej w Boguszowicach odbyły się
rozgrywki siatkówki, a do rywalizacji pod siatką sta-
nęło osiem mieszanych, sześciuosobowych drużyn
w różnym wieku. Zwyciężyła drużyna „Jaciów”
(kapitan Karol Jaciów), w której zagrały też nie
ustępujące pozostałym zawodnikom dziewczyny.
II miejsce zajęło „Bambo Team” (kapitan Paweł

Deleżuch), a III miejsce – „Pestycydy” (kapitan Ma-
teusz Misiak). Najmłodszy uczestnicy zawodów mieli
12 lat, a w rozgrywkach brali też udział pracownicy
CRIS-u – sędziował prezes Lech Kowalski. Wszyscy
doskonale się bawili również w czasie rozgrywek te-
nisa stołowego, do których przystąpiło 10 osób. Naj-
lepszym zawodnikiem okazał się Paweł Szczeciński
przed Patrykiem Szarlejem, a nad przebiegiem spor-
towej rywalizacji czuwał sędzia Stanisław Gawliczek,
wiceprezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Południe”
z Boguszowic-Osiedla. Nagrody dla zwycięzców
ufundowało Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecz-
nych w Rybniku. **Gratulujemy zawodnikom i...
pomysłodawcom.**



Z integrującej środowisko Boguszowic sportowej rywalizacji, młodzi
siatkarze i tenisiści wrócili z dyplomami. Zdjęcia: arch. org.

50-lecie TKKF-u

Półwiecze ze sportem

— Dziś mamy tylko 8 klubów, a w dobrych czasach było ich aż 17
— wspominał z nutą rozczewnienia w głosie Tadeusz Padowski,
od 14 lat szefujący rybnickiemu Towarzystwu Krzewienia Kul-
tury Fizycznej. Okazją do przypomnienia „złotych lat” klubów
TKKF-u był jubileusz 50-lecia towarzystwa.

O przeszłości i terażniejszości TKKF-u rozmawiano w rybnickim magi-
stracie, gdzie wiceprezes zarządu głównego towarzystwa Antoni Jazienicki
i sekretarz śląskiego TKKF Ryszard Serenga wręczyli działaczom 8 klubów
i 1 ogniska TKKF w Rybniku, medale wybite z okazji jubileuszu 50-lecia
towarzystwa. A prezydent Adam Fudali i przewodniczący RM Stanisław
Jaszczuk uhonorowali „jubilatów” pamiątkowymi albumami o Rybniku.

Historię rybnickiego TKKF-u przybliżył T. Padowski, podkreślając
zasługi trzech działaczy – Ryszarda Niebisza oraz Walentego Wilczoka

i Ryszarda Pawletko, którzy zaangażowali
się m.in. w powstanie TKKF „Jankowice”
w Boguszowicach oraz TKKF „Piaski”
na Paruszowcu–Piaskach, przy wsparciu
kopalni „Jankowice” i Huty „Silesia”.
Z czasem w mieście zaczęły tworzyć się kolej-
ne ogniska sportowe przy dużych zakładach
pracy – PRG Rybnik, „Peberow” Rybnik czy



„Ryfama”: — Zakładów już nie ma, „Ryfama” się przekształciła, a bogate
TKKF-y znikły z mapy miasta. A taki na przykład TKKF „Peberow” był
jednym z najbogatszych w Polsce — wspominał T. Padowski. — Dzisiaj
w dzielnicach naszego miasta wciąż działają kluby – Orzepowice, Chwałęcice,
Grabownia, Kłokocin, Niedobczyce, Piaski, „Trakcyjni” Rybnik i „Sokół”
Rybnik. Czas się zmieniły, tak jak zmieniły się formy dofinansowania. Teraz
mamy granty, za które dziękujemy i ... prosimy o jeszcze. Przypomnił też,
że TKKF-y nigdy nie były nastawione na śrubowanie rekordów i wyników
sportowych, ale na upowszechnianie rekreacji, podnoszenie sprawności,
organizację masowych imprez i inicjowanie form ruchowych, takich jak
prowadzone od 33 lat w jednej z rybnickich dzielnic zajęcia gimnastyczne
dla pań. — Teraz, niestety, młodzi ludzie nastawieni są na sport wyczynowy
i wielkie pieniądze. Cóż, inne czasy... — oceniał Padowski. Lata świetno-
ści rybnickich klubów pamięta też St. Jaszczuk, który od 1974 r. działał
w TKKF-ie „Ryfama”. Przewodniczący RM postulował, by do sportu
i rekreacji zachęcać młodych ludzi, gdyż ... „w zdrowym ciele zdrowy duch”.
A prezydent pocieszał, że wprawdzie lata świetności TKKF ma już za sobą,

a młodzież ma dziś inne oczekiwania,
to wciąż istnieje zainteresowanie
sportem i rekreacją, bo nadal aktu-
alne jest hasło TKKF-u „sport dla
wszystkich”. (S)

Działacze rybnickich klubów i ogniska
TKKF miasta Rybnika otrzymali pamiątko-
we medale wybite z okazji jubileuszu 50-
lecia towarzystwa. Zdj.: s

Bon towarowy wartości 200 zł

PVC aluminium 

Okna www.ap.com.pl
apzory@ap.com.pl

Biuro Producenta: Rybnik, ul. Gliwicka 1,
tel. 032/422 56 93

**„Podarunek piękności”
Kosmetyczny zabieg
firmowy wartości 150 zł**

Dr Irena Eris
KOSMETYCZNY INSTYTUT

Rybnik, ul. Wiejska 4, 42 22 321

Kolacja dla 2 osób + sauna



ul. Sosnowa 5, 44-203 Rybnik
tel/fax: 032/42 23 280
www.hotelpolitanski.pl

**2 karty prezentowe wartości
50 zł każda**

empik

Rybnik, ul. Sobieskiego 18, tel. 42 38 703
CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 75 55 980

**Zestaw
suplementów:
Pilynx i Vita Selen ACE**

poprawiających jakość włosów, skóry i paznokci,
dostępnych w aptekach i sklepach zielarskich

**SANBIOS, ul. Sikory 7, 44-100 Gliwice,
tel./fax 032/23 49 632; www.sanbios.pl**

**2 albumy „Rybnik”
ze zdjęciami Zenona Kellera**

Wydawnictwo & Drukarnia

INFO MAX
tel./fax 032/42 80 88
www.grupainfomax.com

Bon towarowy wartości 50 zł



**Zaopatrzenie
OGRODNICZE**

44-200 Rybnik, ul. Zamkowa 8,
tel./fax 032/42 26 349
44-266 Świerklany, ul. Kościelna 71,
tel. 032/43 09 722

Foto-zagadka

Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spostrzegawczy, znasz historię i interesujesz się również zachodzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w nowym konkursie. Wystarczy obejrzeć publikowane obok zdjęcie i odgadnąć gdzie ta piękna rzeźba się znajduje. Podpowiadamy, że bardzo niedaleko od centrum miasta.

Na odpowiedzi na kartkach pocztowych czekamy **do 12 maja br.** Wśród osób, które przyślą lub przyniosą do redakcji (Rynek 12 a) prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody:

**2 karty prezentowe wartości
50 zł każda**

empik

Rybnik, ul. Sobieskiego 18, tel. 42 38 703
CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 75 55 980

**Zestaw
suplementów:
Pilynx i Vita Selen ACE**

poprawiających jakość włosów, skóry i paznokci,
dostępnych w aptekach i sklepach zielarskich

**SANBIOS, ul. Sikory 7, 44-100 Gliwice,
tel./fax 032/23 49 632; www.sanbios.pl**



Hity na kwiecień



Raul Lozano, Moje miejsce. Wyd. Agora, Warszawa 2008.

Autobiografia znanego wszystkim Polakom Argentyńczyka, trenera polskiej reprezentacji siatkarzy, z którą zdobył wicemistrzostwo świata w Japonii w 2006 roku. Urodzony w mieście La Plata, swoim miejscem na ziemi nazywa hacjendę w Puerto

del Horizonte. Ilość miejsca poświęcona pobytowi w Polsce świadczy jednak o tym, że i nasz kraj, obok sportu, ma w jego sercu swoje miejsce. Dla fanów siatkówki, ale i dla osób zainteresowanych latynoskimi korzeniami lubianego trenera.

Maja Popielarska, Balkon i taras. Zielona oaza. Wyd. Publicat, Poznań 2008.

Sezon ogródkowy tuż, tuż, warto więc dowiedzieć się, co w trawie piszczy. Jakie roślinki posadzić od południa, a jakie będą się dobrze czuły w cieniu, co z czym łączyć i w jaki sposób wyeksponować, by było estetycznie i zgodnie ze sztuką ogrodniczą. Poradnik pióra znanej prezenterki i „pogodynki”, fachowca od architektury krajobrazu po SGGW już warto zacząć wertować.



CD Rolling Stones - Martin Scorsese, Shine a Light. Universal Music Group 2008.



Dwupłytywa ścieżka filmowego widowiska w reżyserii samego Martina Scorsese z kultowym zespołem w roli głównej. Obok Rolling Stones'ów występują Christina Aguilera i Jack White z White Stripes. Na płytach wszystkie największe hity z niezapomnianym „Satisfaction” na czele, a album kończy kompozycja tytułowa. Oczekiwany przez fanów film będzie miał w Polsce premierę 16 maja.

DVD Falszerze, Dys-trybucja Monolith Film 2008.

Film w reżyserii Stefana Ruzowitzki'ego, zdobywca Oscara na najlepszy film obcojęzyczny, a wcześniej nominowany do Złotego Niedźwiedzia na Berlinale. Mimo żalu, że ten niemiecki film wygrał oscarową rywalizację z „Katyniem” Wajdy, nie rezygnujemy z obejrzenia fascynującej historii żydowskiego falszera w obozie koncentracyjnym.



empik

Rybnik, ul. Sobieskiego 18, tel. 42 38 703
CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 75 55 980



Od Redakcji:

Prezydent Miasta przedstawia do publikacji poniższe sprawozdanie

Skrócone sprawozdanie finansowe z wykonania budżetu miasta Rybnika za 2007 rok

Obejmuje ono:

- **budżet zadań własnych miasta i zadań zleconych** z dochodami w wysokości **514.832.544,74 zł** i wydatkami w wysokości **569.177.194,92 zł**,
- **zakłady budżetowe**, których przychody wyniosły **183.677.916,69 zł**, a koszty **179.343.111,08 zł**,
- **rachunki dochodów własnych jednostek budżetowych**, których dochody wyniosły **238.833,92 zł**, a wydatki **267.933,28 zł**,
- **gminny i powiatowy fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej**, których przychody wyniosły **13.357.442,43 zł**, zaś koszty **10.430.878,99 zł**,
- **powiatowy fundusz gospodarki zasobem geodezyjnym i kartograficznym**, którego przychody wyniosły **777.866,69 zł**, zaś wydatki **352.509,26 zł**.

I. Dochody budżetowe zostały zrealizowane w **102,53%** założonego planu. Ich struktura przedstawia się następująco:

A. Dochody własne Miasta	27,45%
B. Udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa (w podatkach dochodowych od osób fizycznych i od osób prawnych)	23,44%
C. Subwencja ogólna	19,43%
D. Dotacje z budżetów innych jednostek samorządu terytorialnego	2,05%
E. Dotacje celowe z budżetu państwa	8,01%
F. Dotacje z budżetu Unii Europejskiej	19,52%
G. Dotacje z krajowych funduszy celowych	0,10%

Realizacja **dochodów własnych** Miasta w 2007 roku przedstawia się następująco:

Wyszczególnienie	Wykonanie
I. WPLYWY Z PODATKÓW	68 009 281,91
Podatek rolny	306 999,03
– od osób prawnych	7 092,40
– od osób fizycznych	299 906,63
Podatek leśny	49 513,00
Podatek od działalności gospodarczej osób fizycznych, opłacany w formie karty podatkowej od rzemiosła	209 438,84
Podatek od nieruchomości	59 841 781,23
– od osób prawnych	47 407 648,28
– od osób fizycznych	12 434 132,95
Podatek od spadków i darowizn	892 672,20
Podatek od posiadania psów	104 922,20
Podatek od środków transportowych	2 456 144,07
– od osób prawnych	1 199 340,96
– od osób fizycznych	1 256 803,11
Podatek od czynności cywilnoprawnych	4 029 093,34
– od osób prawnych	442 855,00
– od osób fizycznych	3 586 238,34
Rekompensata PFRON z tytułu utraconych dochodów	118 718,00
II. WPLYWY Z OPŁAT	14 010 475,95
Targowej	1 623 386,00
Skarbowej	2 206 700,01
Eksploatacyjnej	3 932 206,52
Za koncesje	2 702 536,50
Komunikacyjnych	2 692 951,05
Produktowej	43 138,37
Renta planistyczna – wzrost wartości nieruchomości	809 557,50
IV. WPLYWY Z MAJĄTKU MIASTA	6 584 006,34
V. DOCHODY JEDNOSTEK BUDŻETOWYCH	37 658 790,68
VI. INNE DOCHODY	15 065 284,55

Idealny wskaźnik (100%) realizacji dochodów został przekroczony w zakresie dochodów własnych, w tym między innymi w zakresie podatków: od

nieruchomości od osób prawnych (108%), płaconych w formie karty podatkowej (120%), od posiadania psów (110%), od środków transportowych (117%) oraz opłat: komunikacyjnych (152%) i za zezwolenia na sprzedaż alkoholu (109%). Ponadto idealny wskaźnik realizacji dochodów został przekroczony w dochodach jednostek budżetowych (119%) oraz odsetkach od lokowania wolnych środków (187%) i nieterminowo regulowanych należności (177%).

Znaczne przekroczenie planu dochodów własnych nastąpiło w zakresie podatku od spadków i darowizn (1.785%). W związku z wprowadzonymi ustawowymi zwolnieniami (od nabycia własności lub praw majątkowych przez najbliższą rodzinę) plan na 2007 r. został przyjęty na symbolicznym poziomie (50 tys. zł). Rzeczywiste wpływy są siedemnaściekrotnie wyższe (893 tys. zł) od planowanych, gdyż dotyczą postępowań wszczętych przed datą wejścia w życie przepisów o zwolnieniach, podatków rozłożonych na raty i innych spraw, do których przepisy nie mają zastosowania. Przekroczenie planu nastąpiło także w podatku od czynności cywilnoprawnych; wpływy wyniosły 4.029 tys. zł, tj. 201% planu rocznego. Na poziom wykonania tej pozycji wpływ miały ilość zawieranych transakcji oraz wartość rynkowa przedmiotów czynności cywilnoprawnych (od dłuższego czasu występował wzrost cen nieruchomości). Zmiany przepisów dotyczący również opłaty skarbowej – od 2007 roku zmniejszono zakres jej stosowania i jednocześnie podwyższono stawki; wykonanie (94%) nie odbiegało znacznie od założonego planu. Dobre wykonanie planu dochodów z tytułu podatku od nieruchomości od osób prawnych uzyskano dzięki wpływom za lata ubiegłe, wpłatom Likwidatora Silesii oraz korektem (in plus) deklaracji podatkowych składanych przez podatników i dokonywanym wyższym wpłatom. Zwiększone dochody z tytułu odsetek od nieterminowo regulowanych opłat z tytułu podatków i opłat są m.in. rezultatem skutecznej windykacji podatków w drodze egzekucji administracyjnej. Zanotowano również większe wpływy z opłat rejestracyjnych, które wynikają z utrzymującego się na wysokim poziomie importu używanych pojazdów z innych państw Unii Europejskiej (w ubiegłym roku zarejestrowano ogółem 10.270 samochody, w tym z Unii Europejskiej 3.250).

Wpływy z tytułu udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych w okresie sprawozdawczym wyniosły 113.568.557 zł, co stanowi 108,12% planu przyjętego przez Radę Miasta, zaś w podatku dochodowym od osób prawnych 7.135.075 zł, co stanowi 113,26%. Znaczna kwota udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych zaliczana do wykonania roku 2007 przekazana została dopiero w styczniu 2008 r. (udział za grudzień w kwocie 12.561.124 zł).

Niższe wykonanie w stosunku do planu wystąpiło w dochodach z tytułu wpływów z podatku od nieruchomości od osób fizycznych (96%), opłaty eksploatacyjnej (82%), dochodów z majątku Miasta (80%) oraz z tytułu dotacji celowych (94%). Niepełne wykonanie planu dotacji celowych dotyczyło zadań z zakresu administracji rządowej (99%), zadań własnych zasilanych dotacjami z budżetu państwa (82%) oraz zadań realizowanych na podstawie porozumień z organami administracji rządowej (1%). W zakresie porozumień dotacja dotyczyła Programu Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych na Drogach (poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na ul. Boguszowickiej poprzez wycinkę drzew, zabudowę bariery energochłonnej oraz wykonanie zatoki autobusowej). Środki są uruchamiane w formie refundacji wydatków po zakończeniu realizacji zadania. W związku z przedłużeniem terminu jego realizacji do maja 2008 roku środki zostały zabezpieczone w ramach wydatków niewygasających budżetu państwa.

Mniejsze od zakładanego o 7.130 tys. zł (93,37%) wykonanie dochodów w zakresie dotacji z funduszy Unii Europejskiej wynika ze stopnia zaawansowania realizacji projektów finansowanych z tych środków oraz sposobu rozliczeń – w formie refundacji wydatków (ZPORR i EFS). Dotacje przekazywane były zaliczkowo jedynie z Funduszu Spójności. Wysokość należnych dotacji z tytułu prefinansowanych wydatków na koniec roku wyniosła 8.113 tys. zł (wydatki sfinansowano z pożyczki BGK – 6.227 tys. zł oraz środków własnych – 1.886 tys. zł).

Stosunkowo niskie wykonanie dotacji na zadania realizowane na podstawie porozumień między JST wynika z tego, że znaczną część tej pozycji stanowią wpłaty gmin Gaszowice i Jejkowice w związku z zawartym porozumieniem dotyczącym budowy kanalizacji sanitarnej.

Ogółem stan zaległości z tytułu dochodów budżetowych na koniec 2007 r. wyniósł 20.045 tys. zł, co stanowi 3,63% należności ogółem. Największe zaległości wymagalne wystąpiły w podatku od nieruchomości (31.731 tys. zł, w tym z tytułu odsetek 15.582 tys. zł) oraz w podatku od środków transportowych (2.434 tys. zł, w tym z tytułu odsetek 877 tys. zł). Zaległości w podatku od nieruchomości od przedsiębiorstw i firm będących w upadłości lub likwidacji (21 podmiotów) wynoszą 25.519 tys. zł, w tym z tytułu odsetek 14.211 tys. zł.



2. Wydatki budżetowe zostały zrealizowane w **94,88%** zakładanego planu, w tym:

- wydatki bieżące 94,76%
- wydatki majątkowe 95,05%.

W ogólnej kwocie poniesionych wydatków 59,12% stanowią wydatki bieżące, a 40,88% wydatki majątkowe.

Struktura (wg działów) poniesionych wydatków przedstawia się następująco:

transport	13,78%
gospodarka mieszkaniowa	1,36%
administracja publiczna	5,32%
bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	1,47%
obsługa długu publicznego	0,84%
oświata i edukacyjna opieka wychowawcza	28,18%
ochrona zdrowia	0,86%
pomoc społeczna i inne zadania w zakresie polityki społecznej	10,41%
gospodarka komunalna i ochrona środowiska	30,77%
kultura	2,46%
kultura fizyczna	2,95%
pozostałe	1,60%

W ramach **wydatków bieżących** środki finansowe przeznaczono przede wszystkim na:

wynagrodzenia i pochodne	52.506.222 zł
dotacje – specyfikacja na stronie 51.	164.542.779 zł
utrzymanie, modernizacje i remonty dróg	10.250.085 zł
lokalny transport zbiorowy	22.046.993 zł
gospodarkę odpadami, oczyszczanie i zieleń w mieście oraz oświetlenie uliczne	6.364.665 zł
zasiłki i usługi opiekuńcze w zakresie opieki społecznej	3.378.184 zł
świadczenia rodzinne; zaliczki alimentacyjne	21.149.216 zł
bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową	1.697.814 zł
dodatki mieszkaniowe	4.953.248 zł
remonty budynków placówek oświatowych oraz obiektów: kultury, zdrowia, opieki społecznej i kultury fizycznej	7.035.183 zł
obsługę długu (odsetki od obligacji komunalnych, pożyczek i kredytów)	4.756.945 zł
wpłatę do budżetu państwa z przeznaczeniem na część równoważącą subwencji ogólnej dla powiatów	4.380.598 zł

Wydatki obejmują **dopłaty ze środków własnych** do realizacji zadań finansowanych przez budżet państwa – ogółem **1.961.416 zł**, w tym: Ośrodek Dokumentacji Geodezyjno-Kartograficznej (199.002 zł) oraz zadania z zakresu administracji rządowej (1.762.414 zł).

Ponadto **miasto dopłaciło ze środków własnych do zadań oświatowych**, finansowanych z części oświatowej subwencji ogólnej, ponad **27.891 tys. zł** (bez nakładów na remonty i inwestycje oświatowe). Otrzymana subwencja (93.200.184 zł) nie pokryła nawet wydatków poniesionych na wynagrodzenia, pochodne oraz odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych.

Na wydatki inwestycyjne z budżetu miasta w 2007 r. przeznaczono 232.661.485 zł. Największe nakłady inwestycyjne poniesione zostały w działach: gospodarka komunalna i ochrona środowiska (163.778 tys. zł), transport (37.610 tys. zł), kultura fizyczna i sport (9.237 tys. zł), administracja publiczna (7.353 tys. zł), oświata i wychowanie (5.694 tys. zł), pomoc społeczna (3.997 tys. zł), kultura i ochrona dziedzictwa narodowego (3.463 tys. zł), między innymi na następujące zadania inwestycyjne (w nawiasach podano kwoty wydatków niewygasających):

budowa sieci kanalizacyjnej w dzielnicach miasta	153.870 tys. zł	(13.978 tys. zł)
uporządkowanie gospodarki ściekowej w Rybniku	5.989 tys. zł	(722 tys. zł)
obwodnica na odcinku od ul. Budowlanych do ul. Rudzkiej	3.049 tys. zł	(980 tys. zł)
przebudowa DK 78 (ul. Wodzisławska – wiadukt i pobocza)	9.051 tys. zł	(686 tys. zł)

przebudowa DK 78 (modernizacja ul. Gliwickiej – Rybnickiej)	23.012 tys. zł	(989 tys. zł)
budowa budynku użyteczności publicznej przy ul. Piłsudskiego 33 w Rybniku	4.180 tys. zł	(4.174 tys. zł)
odnowa i rozbudowa bazy sportowej na potrzeby placówek edukacyjnych – boiska przy Gimnazjum nr 3 i 10, SP nr 5	1.723 tys. zł	(268 tys. zł)
rozbudowa infrastruktury społecznej na potrzeby dzielnicy Paruszowiec-Piaski – przedszkole i świetlica środowiskowa	1.726 tys. zł	(463 tys. zł)
rozwój funkcji kulturalnych na obszarach rewitalizowanych – przebudowa Domu Kultury w Rybniku Boguszowicach	1.888 tys. zł	(42 tys. zł)
basen kryty w dz. Boguszowice Osiedle	2.905 tys. zł	(2.535 tys. zł)
modernizacja boiska sportowego przy stadionie miejskim – ul. Gliwicka	3.103 tys. zł	
przebudowa boiska sportowego wraz z zapleczem socjalno-szatniowym TKKF Radziejów	1.380 tys. zł	(181 tys. zł)
elektroniczna karta miejska i publiczne punkty dostępu do internetu w mieście Rybnik	1.778 tys. zł	
budowa sieci wodociągowej ul. Podmiejska (jako element uzbrojenia SSE i SSP)	1.292 tys. zł	
wodociągi w dzielnicach miasta	1.349 tys. zł	(711 tys. zł)
adaptacja wieży ciśnień na cele turystyczno-rekreacyjne na terenie zabytkowej kopalni „Ignacy” dz. Niewiadom	1.192 tys. zł	

Realizacja Projektu „Budowa systemu kanalizacji sanitarnej w Rybniku”

W pierwszym półroczu 2007 r. podpisano ostatnie kontrakty na roboty wchodzące w skład Projektu ISPA/FS „**Budowa systemu kanalizacji sanitarnej w Rybniku**”:

- **kontrakt 02.8** „Budowa kanalizacji w dzielnicach Meksyk, Rybnicka Kuźnia i Ochojec w Rybniku” podpisany 16 stycznia 2007 r. z firmą Budimex–Dromex S.A.,
 - **kontrakt 02.3/II** „Budowa kanalizacji w dzielnicach Niedobczyce, Niewiadom i Piaski-Paruszowiec w Rybniku – dokończenie robót” podpisany 4 kwietnia 2007 r. z konsorcjum firm w składzie KEM Sp. z o. o., Buskopol Sp. z o. o. i Akwedukt Sp. z o.o.,
 - **kontrakt 02.2/II** „Budowa kanalizacji w dzielnicach Orzepowice i Zebrzydowice w Rybniku – dokończenie robót” podpisany 26 czerwca 2007 r. z konsorcjum firm w składzie Tchas spol. s r.o. i Perfekt Sp. z o.o.
- W ramach Projektu prowadzona była budowa kanalizacji sanitarnej w 13 dzielnicach miasta i w 2 sąsiednich gminach Gaszowice i Jejkowice. W 2007 r. wybudowano łącznie **175,3 km kanalizacji sanitarnej**, w tym:
- **29,5 km** kanalizacji na **kontrakcie 02.4/I** „Budowa kanalizacji w dzielnicach Ligota-Ligocka Kuźnia, Gotartowice, Boguszowice Stare w Rybniku”,
 - **38 km** kanalizacji na **kontrakcie 02.6/I** „Budowa kanalizacji w gminie Gaszowice”,
 - **13,6 km** kanalizacji na **kontrakcie 02.6/II** „Budowa kanalizacji w gminie Jejkowice”,
 - **15,3 km** kanalizacji na **kontrakcie 02.6/III** „Budowa kanalizacji w dzielnicy Niewiadom Górny (Buzowice) w Rybniku”,
 - **27,3 km** kanalizacji na **kontrakcie 02.7** „Budowa kanalizacji w dzielnicy Chwałowice w Rybniku”,
 - **26,7 km** kanalizacji na **kontrakcie 02.8** „Budowa kanalizacji w dzielnicach Meksyk, Rybnicka Kuźnia i Ochojec w Rybniku”,
 - **20,9 km** kanalizacji na **kontrakcie 02.3/II** „Budowa kanalizacji w dzielnicach Piaski-Paruszowiec, Niedobczyce i Niewiadom w Rybniku – dokończenie robót”,
 - **4 km** kanalizacji na **kontrakcie 02.2/II** „Budowa kanalizacji w dzielnicach Orzepowice i Zebrzydowice w Rybniku – dokończenie robót”.

Od początku realizacji Projektu powstało **437,8 km kanalizacji sanitarnej**, co stanowi 79% kolektorów sanitarnych planowanych do wybudowania oraz **22 przepompownie ścieków**, co stanowi 32% ogółu pompowni. Na większości pozostałych kontraktów prace przy budowie pompowni zostały rozpoczęte.

c.d. na stronie 50

Ponadto dokonano **sprawdzenia 45,9 km kanalizacji** sanitarnej wybudowanej w ramach zerwanych kontraktów **02.2/I i 02.3/I**, w tym:

- 4,4 km kanalizacji w Orzepowicach,
- 11,7 km kanalizacji w Zebrzydowicach,
- 19,2 km kanalizacji w Niedobczycach,
- 4,8 km kanalizacji w Niewiadomiu,
- 5,8 km kanalizacji w Piaskach-Paruszowcu.

W związku z przedłużeniem robót w dzielnicach objętych zerwanymi kontraktami **02.2/I i 02.3/I** w 2007 r. zawarto nowe umowy na pełnienie nadzórów autorskich w dzielnicach objętych tymi kontraktami, tj. w Orzepowicach, Zebrzydowicach, Niedobczycach, Niewiadomiu i Piaskach-Paruszowcu.

Przez cały okres prowadzenia robót sprawowany był nadzór inwestorski przez firmę JacobsGIBB Consortium, która pełni tę funkcję w ramach umowy „Inżynier Kontraktu i Asysta Techniczna dla PIU/PWiK w Rybniku”.

W 2007 r. rozpoczęła się również realizacja Projektu „**Uporządkowanie gospodarki ściekowej w mieście Rybnik**”, który ubiega się o dofinansowanie z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Od lipca 2007 r. trwała realizacja zadania „**Uporządkowanie i przebudowa istniejącej kanalizacji sanitarnej dla dzielnic centralnych Miasta Rybnika – zlewnia kolektora C**”.

We wrześniu 2007 r. zawarto umowę na „**Budowę kanalizacji sanitarnej oraz kanalizacji deszczowej w części ul. Szkolnej – Wiejskiej**” z terminem wykonania robót do 30.6.2008 r.

W 2007 r. przygotowano również dokumentację przetargową na dwa kolejne zadania wchodzące w skład tego Projektu:

- „**Uporządkowanie i przebudowa istniejącej kanalizacji sanitarnej dla dzielnic centralnych Miasta Rybnika – zlewnia kolektora A**” – 15.1.2008 r. nastąpiło podpisanie umowy,
- **Inżynier Kontraktu dla Projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w mieście Rybnik”** – 10.01.2008 r. miała miejsce publikacja ogłoszenia o przetargu, a 19.2.2008 r. nastąpiło otwarcie ofert.

W II półroczu 2007 r. zawarto również umowę na opracowanie studium wykonalności dla Projektu „**Uporządkowanie gospodarki ściekowej w mieście Rybnik**”. Zadanie zostało zlecone Głównemu Instytutowi Górnicztwa w Katowicach.

Mniejsze niż planowano wykonanie budżetu jest przede wszystkim konsekwencją nie ukończenia w terminie robót przez Wykonawcę na **kontrakcie 02.4/I „Budowa kanalizacji w dzielnicach Ligota-Ligocka Kuźnia, Gotartowice i Boguszowice Stare w Rybniku”** oraz opóźnienia w rozpoczęciu robót na **kontrakcie 02.2/II „Budowa kanalizacji w dzielnicach Orzepowice i Zebrzydowice w Rybniku – dokończenie robót”**.

3. Oprócz zadań własnych miasto realizowało **gminne i powiatowe zadania z zakresu administracji rządowej**. Zadania gminne obejmowały głównie opiekę społeczną (świadczenia rodzinne, zaliczkę alimentacyjną, zasiłki stałe, specjalistyczne usługi opiekuńcze, utrzymanie i funkcjonowanie Środowiskowego Domu Samopomocy „Cogito Noster”), wybory oraz administrację. Zadania powiatowe obejmowały w szczególności Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej, Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności oraz składki na ubezpieczenia zdrowotne za bezrobotnych bez prawa do zasiłku.

4. **Rok budżetowy 2007 zamknął się deficytem w kwocie 54.344.650 zł**, tj. wynikiem lepszym o 43.413.300 zł od zakładanego w planie, na co złożyły się niezrealizowane wydatki (30.717.206 zł) oraz ponadplanowe dochody (12.696.094 zł).

W przeliczeniu na jednego mieszkańca podstawowe wielkości budżetowe kształtowały się następująco:

	2006 r.	2007 r.
dochody ogółem, w tym	3.281 zł	3.724 zł
<i>dochody bieżące</i>	<i>2.708 zł</i>	<i>2.914 zł</i>
<i>dochody majątkowe</i>	<i>573 zł</i>	<i>810 zł</i>
wydatki ogółem, w tym	3.355 zł	4.117 zł
<i>wydatki bieżące</i>	<i>2.202 zł</i>	<i>2.434 zł</i>
<i>wydatki majątkowe</i>	<i>1.153 zł</i>	<i>1.683 zł</i>

Wysokość pozyskanych środków unijnych ogółem oraz ich wielkość w przeliczeniu na jednego mieszkańca w poszczególnych latach kształtowały się następująco:

Wyszczególnienie	2003 r.	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.
Liczba ludności	141.374	140.420	139.873	139.040	138.265
Pozyskane środki unijne (w zł)	1.836.963	21.118.715	27.163.067	59.409.488	100.475.240
<i>w tym na inwestycje (w zł)</i>	<i>1.836.963</i>	<i>21.118.715</i>	<i>25.921.237</i>	<i>56.780.993</i>	<i>92.741.317</i>
środki unijne w przeliczeniu na 1 mieszkańca	12,99	150,40	194,20	427,29	726,69
<i>w tym na inwestycje (w zł)</i>	<i>12,99</i>	<i>150,40</i>	<i>185,32</i>	<i>408,38</i>	<i>670,75</i>

Ponadto Miasto pozyskuje środki unijne na realizację projektów „miękkich”. W 2007 r. dochody z tego tytułu wyniosły 7.733.923 zł, z tego m. in. na program EQUAL „Odziedzicz pracę” – 3.029.866 zł, program reintegracji zawodowej kobiet – 1.683.689 zł, Równy start w przyszłość – 2.249.700 zł, Sokrates - Comenius – 535.598 zł oraz stypendia dla uczniów i studentów – 176.258 zł.

W 2007 r. miasto korzystało ze zwrotnych zewnętrznych źródeł finansowania inwestycji w kwocie 103.184.360 zł. Obejmowały one pożyczki z WFOŚiGW na współfinansowanie projektu ISPA/FS (35.096.108 zł) i przebudowę DK Boguszowice (333.857 zł) oraz z Banku Gospodarstwa Krajowego na prefinansowanie następujących projektów realizowanych w ramach ZPORR i SPOT (26.329.804 zł):

- przebudowa DK nr 78: 24.358.351 zł,
- elektroniczna karta miejska: 1.384.510 zł,
- adaptacja wieży ciśnień: 586.943 zł,

a także kredyty preferencyjne z Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych (924.591 zł) oraz emisję III transzy obligacji komunalnych (40.500.000 zł).

Wysokie preferencyjne oprocentowanie pożyczek zarówno z WFOŚiGW (odpowiednio 0,2 stopy redyskonta weksli dla pożyczek ISPA/FS oraz 0,4 dla pozostałych), jak i z BGK (0,75 rentowności 52–tyg. bonów skarbowych), a także kredytów preferencyjnych ze środków FRIK (0,5 stopy redyskonta weksli) pozwoliło na efektywne zarządzanie środkami własnymi. Ponadto BGK umorzył 10% wartości dwóch kredytów dla gmin górniczych w kwocie 263.981 zł (przebudowa rowu odwadniającego przy ul. Podmiejskiej – 61.400 zł; przebudowa DK Boguszowice – 202.581 zł). Również emisja III i ostatniej transzy obligacji komunalnych w kwocie 40,5 mln zł w ramach publicznego programu emisji była dla Miasta korzystna – emisja oparta jest na rentowności 52–tyg. bonów skarbowych, których wartość kształtuje się znacznie poniżej stawki WIBOR.

W 2007 r. Miasto posiadało do dyspozycji kredyt w rachunku bieżącym w wysokości 8 mln zł. Wykorzystanie wystąpiło przez 1 dzień, a zapłacone odsetki wyniosły 16,58 zł.

Stan zobowiązań Miasta na koniec 2007 r. wyniósł 177.696.650 zł, a wskaźniki finansowe zostały utrzymane na bezpiecznym poziomie: wskaźnik zadłużenia wyniósł 33,31% (bez wyłączeń, o których mowa w ustawie o finansach publicznych – 34,52%), natomiast wskaźnik obsługi długu – 2,84% (bez wyłączeń, o których mowa w ustawie o finansach publicznych – 10,03%). W strukturze zadłużenia obligacje komunalne stanowią 58,2%, pożyczki z WFOŚiGW 35,4%, pożyczki z BGK na prefinansowanie wydatków unijnych 3,5%, kredyty preferencyjne 2,6%, natomiast zobowiązania wymagalne – 0,3%.

Dobrą sytuację finansową miasta potwierdziła przeprowadzona w połowie 2007 r. **aktualizacja ratingu** nadanego w 2002 r. przez agencję ratingową Fitch Ratings – rating został utrzymany na poziomie **A(pol) z perspektywą stabilną**. Jako uzasadnienie agencja podała bardzo dobre i poprawiające się wyniki operacyjne, umiarkowane zadłużenie oraz ostrożną politykę dotyczącą zadłużania, jak również niskie ryzyko pośrednie związane z zadłużeniem spółek komunalnych. W ratingu wzięto również pod uwagę stosunkowo słabą gospodarkę lokalną, jej zależność od górnictwa oraz wysokie i szybko rosnące wydatki na oświatę.

5. Zakłady budżetowe, dochody własne jednostek budżetowych i fundusze celowe.

Realizacja przychodów i kosztów zakładów budżetowych, Gminnego i Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym oraz dochodów własnych jednostek budżetowych w 2007 roku przedstawia się następująco:



w tys. zł

Nazwa	Przychody			Koszty		
	plan	wykonanie	%	plan	wykonanie	%
oświatowe zakłady budżetowe	149.021	150.836	101,2	148.982	146.627	98,4
w tym: dotacja z budżetu	141.074	139.737	99,1			
amortyzacja		3.631			3.631	
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej	29.160	32.842	112,6	29.010	32.716	112,8
w tym: dotacja z budżetu	4.660	4.660	100,0			
amortyzacja		3.633			3.633	
Gminny FOŚiGW	9.700	9.809	101,1	7.189	6.295	87,6
w tym: amortyzacja		114.357			114.357	
Powiatowy FOŚiGW	3.500	3.548	101,4	4.900	4.136	84,4
w tym: amortyzacja		8.809			8.809	
Powiatowy FGZGiK	810	778	96,0	1.485	353	23,7
dochody własne j.b.	266	239	89,8	456	268	58,8

Zakłady budżetowe finansują swoją działalność przychodami własnymi (z odpłatności, z działalności usługowej itp.), które w 2007 r. wyniosły 32.017 tys. zł, a także dotacjami z budżetu miasta (144.397 tys. zł). Koszty oświatowych zakładów budżetowych finansowane są dotacją

budżetową w 95,3%. Struktura kosztów oświatowych zakładów budżetowych przedstawia się następująco: wynagrodzenia 66%, pochodne od wynagrodzeń 12, odpisy na zfsś 5% oraz pozostałe koszty 17%.

Przychodami gminnego i powiatowego funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej były głównie udziały we wpływach z opłat za gospodarce korzystanie ze środowiska, a także opłaty za wycięcie drzew i odsetki od nieterminowo regulowanych należności. Środki tych funduszy wydawano przede wszystkim na realizację zadań modernizacyjnych i inwestycyjnych służących ochronie środowiska, na utrzymanie i urządzenie terenów zielonych, edukację ekologiczną oraz propagowanie działań proekologicznych.

Przychodami Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym były wpływy ze sprzedaży map oraz wypisów z rejestrów gruntów, a także odsetki od środków na rachunku bankowym. Środki tego funduszu przeznaczono na prowadzenie bieżącej działalności Ośrodka Dokumentacji Geodezyjno-Kartograficznej oraz zakup oprogramowania komputerowego. 20% wpływów odprowadzono do Centralnego i Wojewódzkiego Funduszy Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym.

Pełne sprawozdanie zostanie opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego, a także – wraz z dodatkowymi informacjami – będzie dostępne w BIP.

DOTACJE UDZIELONE Z BUDŻETU MIASTA RYBNIKA W 2007 ROKU

I. Oświatowe zakłady budżetowe 139.736.744,68 zł

Lp.	Zakłady budżetowe	Kwota dotacji
1.	SZKOŁY PODSTAWOWE	40 457 033,49
2.	ZESPOŁY SZKOLNO-PRZEDSZKOLNE	6 056 182,59
3.	GIMNAZJA	22 256 718,64
4.	LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE	4 861 855,89
5.	ZESPOŁY SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH	13 656 449,82
6.	ZESPOŁY SZKÓŁ ZAWODOWYCH	23 776 851,57
7.	SZKOŁY SPECJALNE	10 054 695,08
8.	PRZEDSZKOLA	15 124 079,99
9.	MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY	1 194 332,54
10.	OPP – ZESPÓŁ „PRZYGODA”	722 075,00
11.	PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA	1 576 470,07

II. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej 4.660.000,00 zł III. Instytucje kultury 9.594.762,00 zł

Lp.	Zakłady budżetowe	Kwota dotacji
1.	DOM KULTURY BOGUSZOWICE	575.481,00
2.	DOM KULTURY CHWAŁOWICE	633.833,00
3.	DOM KULTURY NIEDOBCZYCE	701.266,00
4.	DOMU KULTURY NIEWIADOM	388.062,00
5.	MUZEUM	1.112.000,00
6.	POWIATOWA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA	3.923.000,00
7.	RYBNICKIE CENTRUM KULTURY	2.261.120,00

IV. Podmioty należące i nienależące do sektora finansów publicznych (stowarzyszenia, kluby, związki, fundacje, parafie) 3.389.498,95 zł

Lp.	Realizowane zadania	Kwota dotacji
1.	ZADANIA W ZAKRESIE UPOWSZECZNIANIA TURYSTYKI – organizacja imprez turystycznych	7 500,00
2.	DZIAŁANIA NA RZECZ INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ ORAZ ROZWIĄZANIA KONTAKTÓW I WSPÓLPRACY MIĘDZY SPOŁECZEŃSTWAMI	54 000,00
3.	ZADANIA Z ZAKRESU RATOWNICTWA WODNEGO	20 000,00
4.	REALIZACJA PROGRAMU „RÓWNY START W PRZYSZŁOŚĆ – WYRÓWNYWANIE SZANS EDUKACYJNYCH” – Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych	40 920,00
5.	DOFINANSOWANIE WYDANIA 13 NUMERU RYBNICKICH ZESZYTÓW NAUCZYCIELSKICH – Związek Nauczycielstwa Polskiego Oddział w Rybniku	2 498,45
6.	ZADANIA Z ZAKRESU ZWALCZANIA NARKOMANII	122 921,00
7.	PRZECIWDZIAŁANIE ALKOHOLIZMOWI – profilaktyka, rozwiązywanie problemów alkoholowych	513 100,00

8.	PROFILAKTYKA ORAZ REHABILITACJA ZDROWOTNA	68 034,94
9.	PROWADZENIE ŚRODOWISKOWEGO DOMU SAMOPOMOCY DLA OSÓB Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM W RYBNIKU PRZY ULICY KARŁOWICZA	263 500,00
10.	ZADANIA Z ZAKRESU OPIEKI SPOŁECZNEJ	646 674,56
11.	ZADANIA W ZAKRESIE KULTURY - działalność kulturalna oraz organizacja imprez kulturalnych dla mieszkańców miasta	173 750,00
12.	ZADANIA W ZAKRESIE KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU – działalność sportowa wśród dzieci i młodzieży oraz organizacja imprez rekreacyjnych dla mieszkańców miasta	1 476 600,00

V. Publiczne i niepubliczne przedszkola, szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze prowadzone przez podmioty nienależące do sektora finansów publicznych 5.785.018,62 zł

Lp.	Rodzaj placówki	Kwota dotacji
1.	SZKOŁY PODSTAWOWE	354 486,00
2.	PRZEDSZKOLA	52 561,62
3.	GIMNAZJA	1 603 863,00
4.	LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE	1 106 810,00
5.	SZKOŁY ZAWODOWE	2 511 670,00
6.	INTERNATY I BURSY SZKOLNE	155 628,00

VI. Dotacje dla niepublicznych przedszkoli w innych miastach za dzieci uczęszczające z terenu Rybnika 30.648,98 zł

VII. Dotacje dla powiatów za dzieci z terenu miasta Rybnika przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz rodzinach zastępczych 1.198.082,03 zł

VIII. Dotacja na współfinansowanie Powiatowego Rzecznika Konsumentów 34.425,25 zł

IX. Pomoc finansowa dla miasta Chorzów na budowę pomnika upamiętniającego ofiary katastrofy budowlanej na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich w Chorzowie 5.000,00 zł

X. Pomoc finansowa dla gminy Kłomnice na wsparcie osób poszkodowanych przez trąbę powietrzną w dniu 20 lipca 2007 r. 50.000,00 zł

XI. Dofinansowanie działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 1 w Rybniku prowadzonego przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Rybniku 58 598,00 zł

DOTACJE UDZIELONE Z GMINNEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W 2007 ROKU

I. Dotacje dla jednostek sektora finansów publicznych 3.000,00 zł

II. Dotacje dla jednostek niezaliczanych do sektora finansów publicznych 14.200,00 zł

infoMAX[®]
www.grupainfomax.com

prezentuje:



Album „Racibórz – cztery pory roku”
w fotografii Bolesława Stachowa



Album „Rybnik w fotografii
Zenona Kellera”

do nabycia w dobrych
księgarniach Rybnika

Wydawca: Infomax Rybnik

44-200 Rybnik, ul. Rynek 12a

tel. 032 423 80 88, tel./fax 032 423 80 90

e-mail: rybnik@grupainfomax.com

K U R S Y

Atena

Rybnik, ul. Rynek 6, tel. 032 42 35 470
Zapraszamy w godz. 9.00 – 17.00
e-mail: atenaatena@wp.pl

- LO EKSTERNISTYCZNE (3 SEMESTRY)
- KADROWO-PŁACOWY
- OBSŁUGI KOMPUTERA
- KSIĘGOWO-PODATKOWY
- J. ANGIELSKI, J. NIEMIECKI

OLMET
PROFESJONALNY PARSJERZ I SERWIS

RECYKLING
ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

DARMOWY ODBIÓR POMOCĄ DROGOWĄ
Działamy na terenie całego Śląska,
Opola, Krakowa i okolic
www.olmet.com.pl

Tarnowskie Góry, ul. Towarowa 15 tel. 032 768-32-13

Oddział Rybnik, ul. Podmiejska tel. 032 739-61-45

Oddział Mszana koło Jastrzębia tel. 032 472-07-77

ARTYKUŁY-METALOWE

44-200 RYBNIK UL. MŁYŃSKA 12 TEL. 032 422 15 59

- GWOŹDZIE, ŚRUBY, KOŁKI, NITY, ART. ŚCIERNE
- SIATKI TECHNICZNE, OGRODZENIOWE, RABITZA, IZOLA
- KÓŁKA I ZESTAWY KOŁOWE
- ZAMKI, KLAMKI, ZASUWY, ZAWIASY
- WIERTŁA, NARZĘDZIA RĘCZNE, OGRODNICZE, POMPY, SILNIKI

AUTO NAPRAWA DIAGNOSTYKA

RYBNIK UL. WIEJSKA 43 TEL. 032 422 62 18 (8⁰⁰-16⁰⁰)
Daniel Rojek

- ✓ ZAWIESZENIA
- ✓ TŁUMIKI
- ✓ HAMULCE
- ✓ GEOMETRIA KÓŁ
- ✓ WYMIANA OPON
- ✓ NAPRAWY BIEŻĄCE

• TŁUMIKI • KATALIZATORY
• HAKI HOLOWNICZE • AMORTYZATORY
• KŁOCKI HAMULCOWE • FILTRY
• OLEJE • WYMIANY OLEJU
• KOMPLEKSOWE NAPRAWY BLACHARSKIE
• CZĘŚCI NOWE I UŻYWANE
• NAPRAWY BEZGOTÓWKOWE

F.H.U.
„GÓRECKI BIS”

RYBNIK, ul. Długosza 7

tel. 032 423 80 95
gsm 0505 145 311

SAMOCHÓD ZASTĘPCZY



WYCENA NIERUCHOMOŚCI

Uprawniony Rzecznik Majątkowy
mgr inż. Krzysztof **URBAŃCZYK**
tel./fax 032 423 53-23, 0502 692 063 • Rybnik, ul. Kościuszki 19/6

MAGNOLIA

Maria Koch

Okolicznościowe przyjęcia:

- ✓ wesela
- ✓ komunie
- ✓ bankiety
- ✓ stupy

Rybnik, ul. św. Antoniego 10, tel. 42 217 30, 45 50 225

PRZYJĘCIA
JUBILEUSZOWE
PRZYSTĘPNE
CENY

Śląskie Centrum Muzyczne

Muzyka i Ruch

Zaprasza na zajęcia już od 10 zł miesięcznie

NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH
(gitara elektryczna)

DZIECIĘCE STUDIO WOKALNO-TANECZNE 3-8 LAT

STUDIO WOKALNE:
śpiew solowy klasyczny i estradowy (emisja głosu, dykcja, solfeż,
choreografia, praca nad repertuarem wykonawczym)

TANIEC DYSKOTEKOWY JUŻ OD 5 LAT

4 GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”
w czwartek od 19:00

SMERFETKOWO
2 i 3-latkę ćwiczą
z opiekunem

NABÓR NON-STOP BEZPŁATNE LEKCJE POKAZOWE

Rybnik, ul. Hibnera 41, tel. 032/422 44 34, 0693 55 49 30, 0601 83 78 15
www.republika.pl/centrummuzyczne

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

„CENTRUM MEDYCZNE”

ISO 9001:2000 Sp. z o.o. w Rybniku

PORADNIA LEKARZA PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ

RYBNIK UL. BYŁYCH WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH 3

W PORADNI PRACUJĄ LEKARZE:
Arkadiusz Kuśka, Franciszek Mazur, Józef Meisel, Janusz Ostrowski,
Hanna Pander, Grażyna Potera, Helena Pierchała

PORADNIE SPECJALISTYCZNE - 032 432 94 44
PORADNIA MEDYCZYNY PRACY - 032 432 94 48

CENTRALNA REJESTRACJA (I piętro) telefon: 032 432 94 58

MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor. Odwiedź nas a **BEZPŁATNIE** zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słycać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.

Umowa
z NFZ

tel. 032 426 00 88 J. Szweida dyplomowany protetyk słuchu
Rybnik, ul. B. Więźniów Politycznych 10 – naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej.
Czynne od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w piątek do 16⁰⁰

DIAGNOZOWANIE I LECZENIE ZESPOŁÓW BÓLOWYCH KRĘGOSŁUPA metodą McKenziego

ZAKŁAD REHABILITACJI „RELAX”
mgr rehabilitacji ruchowej
ADAM ZOSTAWA
Rybnik, ul. Piasta 21, tel. 032 42 26 231, 0507 179 140
przy **SKŁĘPIE MEDYCZNYM**

Gabinet Endokrynologiczny Franciszek Mazur

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

choroby tarczycy (USG, biopsja tarczycy),
osteoporoza, zaburzenia hormonalne

RYBNIK, NA GÓRZE 8, PON. 18-19, SOB. 11-12
ŻORY / RYNEK, KOŚCIUSZKI 1A, ŚR. 18-19
RACIBÓRZ, WILEŃSKA 1, ŚR OD 16

REJESTRACJA: 032 430 41 59

Gabinety Lekarskie

Rybnik, ul. Reymonta 50
(wjazd od salonu HONDA)
Rejestracja od 14.00, tel. 032 432 77 94

lek. med. Jan Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego
tel. 0601 722 180

lek. med. Tomasz Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego
tel. 0601 722 180

lek. med. Lidia Kucza
Specjalista Laryngolog
USG zatok, audiometr, videoendoskopia
tel. 032 432 77 94 od 14.00

dr n. med. Michał Holecki
Leczenie otyłości, hiperlipemii,
chorób metabolicznych
tel. 0502 271 221

Ważne adresy i telefony:

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30–15.30)

Osrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii,
ul. Chrobrego 16, tel. 42 25 639 (pon.–pt. 8.00–20.00)

Powiatowy Rzecznik Konsumentów 42 28 300
(pon., wt., śr. 8.00–15.00, czwartki 15.00–17.30 po wcześniejszym umówieniu telefonicznym
w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)

Całodobowy Telefon Zaufania 42 33 555

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30–14.00, wt., śr., czw. 15.30–17.00)

Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików
25 37 983 (pon., śr., czw. 17.00–20.00)

Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”

ul. Kościuszki 17, tel. 42 21 087 – wtorki, czwartki, soboty, niedziele 16.00–20.00

Obywatelski Ruch Obrony Bezrobotnych pon.–pt. 10.00–13.00, ul. Białych 7, p. 304

Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”,

ul. Kościuszki 17, tel. 42 35 511, poniedziałek 10–12, środa 15–17, piątek 10–12.
Spotkania „Amazonek” w każdy II poniedziałek miesiąca o 15.00

**Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji
i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących**,

ul. Kościuszki 17, tel. 42 36 766, dyżury w piątki od godz. 15.00 do 20.00

Terenowy Oddział Polskiego Towarzystwa Dysleksji w Rybniku
ul. KEN 29, 44–207 Rybnik (ZS–P nr 4), tel. 42 46 429

Dyżury: I środa miesiąca w siedzibie ZNP, ul. Kościuszki w godz. 14.00–15.00, pozostałe środy w siedzibie ZS–P nr 4 w godz. 10.45–11.30.

Schronisko „Przytulisko”
dla kobiet i kobiet z dziećmi, ul. Chrobrego 16, 42 33 599
Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

Telefony alarmowe:

Policja	997	112 (bezprowodowe) 42 95 200
Straż Pożarna	998	43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	42 23 666
Straż Miejska	986	42 27 254
Miejsko-Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		42 21 000, 43 95 801
Centrum Powiadamiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112	(przewodowe), 42 23 666
Pogotowie zimowe		43 29 560, 43 29 565
Pogotowie energetyczne	991	30 30 991
Pogotowie gazowe	992	42 23 419, 42 25 565, 42 23 493
Pogotowie ciepownicze	993	42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		42 23 681, 42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		42 26 599
Pomoc Drogowa	9631	42 24 400, 42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 0–32/43 92 000

Urząd Stanu Cywilnego – tel. 0–32/42 23 210

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych we wszystkie dni robocze od godz. 11.00 do 13.00
w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsr.rybnik.pl.

Partia Demokratyczna

www.demokracja.pl, tel. 602 534 080

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biurowiskie Marka Krzakala, ul. Wysoka 15/17 (Okrąglak),
tel./fax. 032 42 36 916. Biuro czynne od pon do piątku 10-17.00

Bezpłatne porady prawne: środy 16.00–18.00 – prosimy o zapisy.

Szczegóły i informacje: www.krzakala.pl.

Biurowiskie Antoniego Motyczki,

ul. 3 Maja 11, tel. 032 42 31 337, 0512 078 423,

czynne pon. 11.00-18.00, śr. 9.00-15.00, wt., czw., pt. 9.00-16.00.

Biurowiskie Henryka Siedlaczka czynne w środy 15.00-18.00

Bezpłatne porady prawne: każdy wtorek – prosimy o zapisy, tel. 032/42 31 337

Prawo i Sprawiedliwość

Biurowiskie senatora Tadeusza Gruszki, tel./fax 032/42 24 170

Biurowiskie posłów Bolesława Piechy, tel. 032/42 28 453,

Grzegorza Janika, tel. 032/42 22 909, ul. Sobieskiego 1.

Uprasza się o wcześniejsze umawianie telefoniczne lub osobiste.

Bezpłatne porady prawne: środy 16.30-18.30 i czwartki 16.00–18.00

Rada Dzielnicy Śródmieście

Dyżury we wtorki (10.00–11.00) i w czwartki (16.00–17.00),

ul. Kościuszki 17 (I piętro, p. 122), tel. 032/42 37 268 (czynny w czasie dyżurów).

W trakcie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym

Ruch Autonomii Śląska

Dyżury: wtorek, środa 9.00 – 13.00 i w czwartek 13.00 – 17.00,

ul. Białych 7/311, tel./fax 032/42 37 822

Socjaldemokracja Polska

Przewodniczący Zarządu Miejsko-Powiatowego Kazimierz Zięba zaprasza
w każdy poniedziałek i czwartek 14.30–17.00 do biura SdPL, ul. Saint Vallier 4.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury w każdy czwartek 16.00–18.00 w miejsko-powiatowym
biurowisku SLD, ul. Białych 7, tel. 032/42 27 914.

Związek Gómośląski – koło Rybnik

zaprasza na spotkania w każdy ostatni piątek miesiąca
do Domu Katechetycznego bazyliki św. Antoniego na godz. 18.00.

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

DZIAŁ USŁUG POGRZEBOWYCH

Rybnik, ul. Rudzka 70 b, Cmentarz Komunalny, tel. 42 28 991

oferuje następujące usługi:

- wynajęcie karawanu • całodobowy przewóz zwłok • szeroki asortyment trumien
- kosmetykę, ubranie i przechowywanie zwłok w chłodni – I doba bezpłatnie
- wynajęcie kaplicy do pogrzebu z możliwością odprawienia mszy św.
- usługi cmentarne • zamówienie wieńców, palm, wiązanek, kwiatów
- możliwość załatwienia orkiestry • wynajęcie autobusu • umieszczanie urny z prochami zmarłych w kolumbarium na terenie cmentarza

Ceny konkurencyjne!

GAZETA
RYBNICKA
ISSN 1232-487X BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



Redakcja: Wiesława Różańska (redaktor naczelna);
Sabina Horzela-Piskula, Dominika Ingram-Nowaczyk (dziennikarz)
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna)
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,
Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96
tel./fax 42 28 825, 42 60 070,

e-mail: gazeta@um.rybnik.pl
<http://www.rybnik.pl/gazeta>

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Texty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

13.000
nakładu gratis!

DRUK:
Offsetdruk i media sp. z o.o.
43-400 Cieszyn, ul. Frysztacka 48,
tel 033 857 70 90

OFFSETdrukiMEDIA

BIURO OGŁOSZEŃ:
Rybnik, Rynek 12a



www.grupainfomax.com
rybnik@grupainfomax.com
tel. 423 80 88, tel./fax 423 80 90

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

Villeroy & Boch
1748

La Casa

...na najpiękniejsze momenty w życiu



Galeria Szklą zaprasza:

Pasaż – Pl. Wolności-Rynek oraz Wysoka 9
44-200 Rybnik, tel. 032 755 80 25

www.lacasa.com.pl



poligrafia • kalendarze • gadzety • cms

infoMAX[®]
www.grupainfomax.com

prezentuje:

do nabycia w dobrych
księgarniach Rybnika



Wydawca: Infomax Rybnik
44-200 Rybnik, ul. Rynek 12a
tel. 032 423 80 88, tel./fax 032 423 80 90
e-mail: rybnik@grupainfomax.com

„Śląskie Bojki Babci Any”.
Piękne „bojki” napisane przez Panią
Annę Stroncsek w gwarze śląskiej

PVC aluminium Okna



www.ap.com.pl
apzory@ap.com.pl



**Biuro Producenta
Rybnik, ul. Gliwicka 1
tel. 032/ 422 56 93**

KONSEK JANUSZ, KONSEK EWA
PPHU „KONSEK” SP.J.
**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI PVC**

SATYSFAKCJA KTÓREJ NIE DA CI KONKURENCJA

Wodzisław Śląski ul. Targowa 12A tel. 032 4552859 w. 32	Żory ul. Moniuszki 5 tel. 032 4342164	Jastrzębie Zdrój ul. Arki Bożka 24E tel. 032 4737543	Rybnik Plac Wolności 15 tel. 032 4224992
--	--	---	---

Systemy okienne

www.toyota.pl

**Teraz obniżka cen
nawet o 10%***

*W związku z ciągłym spadkiem kursu euro i dzięki specjalnym bonifikatom na wyposażenie modeli Premium mamy możliwość obniżenia dla Państwa cen wybranych modeli z rocznika 2008! Zapraszamy do sprawdzenia nowych cen w salonach Toyoty.

Toyota Bank www.toyotabank.pl **Toyota Leasing** www.toyotaleasing.pl

AUTORYZOWANA STACJA DEALERSKA TOYOTA KONSEK
44-203 RYBNIK ul. Prosta 100,
tel. 032 432 90 40, fax 032 432 90 66

www.toyota.rybnik.pl

**STACJA KONTROLI POJAZDÓW WSZYSTKICH MAREK DO 3,5 T wys. 4 m
oraz pojazdów zasilanych gazem i motocykli**



INKASO

KREDYTY

- ▶ gotówkowe
- ▶ hipoteczne
- ▶ samochodowe
- ▶ konsolidacyjne

PROMOCJA

Przy wpłacie 12 pierwszych rat Twojego kredytu - prowizja 0%

doładujesz komórkę:



U nas również doładujesz e-kartę:



ŁATWY KREDYT do 50 000 zł

**ZAMIEŃ STARY NA NOWY - płać NIŻSZE RATY
lub PRZEZNACZ GO NA DOWOLNY CEL**

- ▶ Wysoka kwota kredytu, bez poręczycieli i zabezpieczeń
- ▶ Bez zgody współmałżonka
- ▶ Szeroka dostępność - **minimalny dochód 370 zł netto**
- ▶ Łatwy proces rozpatrywania wniosków
- ▶ Łatwy proces konsolidacji - brak konieczności donoszenia zaświadczeń z innych banków
- ▶ Nie jest wymagany uregulowany stosunek do służby wojskowej

Kwota kredytu	Okres kredytowania w miesiącach				
	12	24	36	48	60
1 000	103	57	42	35	31
2 000	203	112	83	69	61
5 000	507	281	208	174	152
10 000	987	545	404	337	296
15 000	1 480	819	606	506	444

Opłata tylko 1,40 zł U NAS zapłacisz:

- ▶ raty - LUKAS, AIG, ŻAGIEL, ING, BNP, GE CAPITAL, BŚ, GBG S.A., GB S.A., BM, BRE S.A., BS. BPH, BGŻ
- ▶ gaz, wodę
- ▶ telewizję - CYFRA+, POLSAT, KABŁÓWKA
- ▶ telefony - ORANGE, ERA, PLUS, POLKOMTEL, TELE 2
- ▶ czynsz, PZU, podatki
- ▶ prąd - **0,89 zł**
- ▶ telefon (telekomunikacja) - **0,89 zł**
- ▶ rtv - **0,89 zł**
- ▶ ZUS, US - **2,20 zł**

PIORYTET - 2,50 zł
Realizacja w tym samym dniu roboczym

ZAPRASZAMY

pn-pt 8⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰

Rybnik,
ul. Hallera 6
budynek TP S.A.

WEJŚCIE
OD PORTIERNI

INKASO istnieje w Rybniku od 2004 r.
Jesteśmy jedyną Firmą w naszym Regionie.
Współpracujemy wyłącznie z



BEZ POŚREDNIKÓW!!!